Dom z "Głosem"
str. 8

Głos Wybrzeża

GDAŃSK - GDYNIA - ELBLĄG

NAJLEPSZEJ JAKOŚCI
BIAŁA FARBA
EMOLAK
z motylkiem i inne wyroby
Zakładów Chemicznych
HAJDUKI
poleca hurtownia
Gama
PATRONAT
Zakłady Chemiczne HAJDUKI
Gdańsk-Kokoszki, ul. Cementowa 1 (szkółka drzew) tel. 41-12-81 w. 641
Sierakowice, ul. Lęborska 6, tel./fax 81-63-53 tel. 81-69-53
Ceny fabryczne !
DLA HURTOWNI
WYSOKIE RABATY
1K7/m/94

Nr 3 (14 040) 1
Nr indeksu 35029 X PL ISSN 0137-9194
Nakład 41 000 egz.
Środa, 4 stycznia 1995 r.
Cena 40 gr/4000 zł

Kraj

Po 50 złotych

Rada Ministrów postanowiła, że od stycznia pracownicy państwowej sfery budżetowej otrzymają podwyżkę w wysokości 50 zł (500 tys.). Ministrowie postanowili, że osoby pobierające wynagrodzenie z góry otrzymają podwyżkę na początku lutego z wyrównaniem od stycznia.

Bez poprawek

Senat nie wniósł poprawek do ustawy budżetowej na 1995 r. Za przyjęciem ustawy bez poprawek głosowało 74 senatorów, przeciwnych było 6 (z Klubu Demokratycznego), wstrzymało się 4 (niezależnych). W głosowaniu nie brali udziału senatorowie z klubu NSZZ "S".

Prezydent Lech Wałęsa powiedział we wtorek, iż nie przypuszcza, by jeszcze w tym tygodniu podpisał budżet. Prezydent przysłuchiwał się debacie senackiej nad ustawą budżetową.

Makabra w wannie

W jednym z mieszkań w Częstochowie w wannie pełnej wody znaleziono zwłoki dwojga dzieci (3 i 6 lat). Według wstępnych ustaleń, dzieci zostały wcześniej uduszone, a wśród podejrzanych o dokonanie tego czynu jest ich 31-letnia matka. Jedna z hipotez zakłada, że zabójstwa dokonała matka dzieci, załamana psychicznie nieuleczalną chorobą córeczki. Na razie nie udało się ustalić miejsca pobytu kobiety.

Do przeróbki

Kilka warsztatów, w których przerabiano broń gazową na ostrą, zlikwidowała w poniedziałek stołeczna policja. Znaleziono m.in. 36 sztuk broni ostrej i gazowej, 12 tys. sztuk amunicji, 50 magazynków i ponad 450 pojemników z gazem. Zatrzymano 3 podejrzanych.

Świat

Dziesiątki ciał

W centrum Groznego trwały zacięte walki między nacierającymi wojskami rosyjskimi a bojownikami czeczeńskimi - informuje agencja Reutera, powołując się na rosyjski Interfax. Reporter rosyjskiej agencji widział w rejonie pałacu prezydenckiego dziesiątki ciał poległych żołnierzy rosyjskich, a także wiele wypalonych czołgów.

Odwrót

Przedstawiciele ONZ poinformowali we wtorek, że z muzułmańskiej enklawy Bihać, graniczącej z Chorwacją, zaczęli się wycofywać chorwaccy Serbowie. Poprawia to szanse utrzymania nowego, czteromiesięcznego rozejmu w Bośni, który wszedł w życie 1 stycznia.

Znowu proces

Paolo Berlusconi - młodszy brat b. premiera Włoch Silvio Berlusconiego znajduje się wśród 130 osób oskarżonych o udział w gigantycznej aferze łapówkarskiej, dotyczącej koncesji budowlanych w okręgu Mediolanu. Rozprawa wstępna została wyznaczona na 19 bm.

Głos dnia

"Poprzednia wojna na górze zniszczyła Solidarność. Trzeba uczynić wszystko, by nowa wojna na górze nie zniszczyła naszego państwa".

ADAM MICHNIK,
"Gazeta Wyborcza".

Oby nie wylało!
Stan alarmowy

(Inf. wł.) W nocy, z poniedziałku na wtorek, wiał silny wiatr północno-zachodni, powodujący wypychanie wód Bałtyku do Zalewu Wiślanego. Wczoraj, o godz. 12, poziom wód w zalewie osiągnął 6.1 m, co oznacza, że został przekroczony stan alarmowy, wynoszący 5,9 m. Również poziom wód rzeki Elbląg przekroczył stan alarmowy, osiągając 6.16 metrów.

W związku z dalszymi, nie sprzyjającymi prognozami pogodowymi, Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy w Elblągu podjął decyzję **o ogłoszeniu pogotowia powodziowego w gminach Stegna, Sztutowo, Nowy Dwór Gd. i Elbląg, a także w samym Elblągu i w Krynicy Morskiej.**

Dyżurna WKP w Elblągu, **Eleonora Borzęcka**, poinformowała nas, że zaobserwowano niewielkie wysięki wody w rejonie Nowego Dworu. Są one zabezpieczone workami z piaskiem.

skot.

Jeszcze Polska... Jedynie "Głos"!

*** "DB" i "WW" niemieckimi gazetami * "Głos" jedyną gazetą wydawaną przez rodzimy kapitał**

(Inf. wł.) "Zarządy spółek Prasa Gdańska, Prasa Wybrzeża" i Prasa Bałtycka informują, że firma "Przekaz" sprzedała swoje udziały w wymienionych spółkach wspólnikowi Polskapresse sp. z o. o." - czytamy we wtorkowym "Dzienniku Bałtyckim". Oznacza to, że "Dziennik Bałtycki" i "Wieczór Wybrzeża" należą w stu procentach do kapitału niemieckiego.

Tym samym "Głos Wybrzeża" jest jedynym dziennikiem na Wybrzeżu, finansowanym przez rodzimy biznes.

"Dziennik" i "Wieczór" zmienia właścicieli jak rękawiczki. Do września współwłaścicielami obu gazet był francuski potentant prasowy Hersant. Udziały od niego odkupiła (także w kilku innych gazetach regionalnych w Polsce) niemiecka spółka "Passauer Neue Presse", która jest w 100 proc. udziałowcem spółki "Polskapresse". Do niedawna niemiecka firma była jedynie współwłaścicielem "DB" i "WW". Obecnie - jak informuje "Dziennik" - jedynym właścicielem.

W komentarzu redakcyjnym redakcja "DB" zaznacza, że zmiana struktury własności nie wpływa na linię programową gazety. Podobnie uważają prezesi "Prasy Gdańskiej". "Mamy wystarczające gwarancje, że poza strukturą własności nic nie ulegnie zmianie. Jesteśmy przekonani, że są to gwarancje wystarczające" - mówi "Głosowi" **Tomasz Hołdys**, prezes "Prasy Gdańskiej".

Zdaniem Tomasza Hołdysa właściciel zagraniczny jest "bardziej bezpieczny" dla utrzymania linii programowej gazety, niż właściel rodzimy. Prezes "Prasy Gdańskiej" twierdzi, że pozycja redaktorów naczelnych "DB" i "WW", ale także szefostwa firmy, jest na tyle mocna, że żadnych zmian kadrowych nie przewiduje się.

Obecna sytuacja na gdańskim rynku prasowym jest prawie analogiczna jak w Wolnym Mieście Gdańsku, kiedy to większość gazet była w rękach niemieckich. Wśród polskiej prasy mocną pozycję miała jedynie "Gazeta Gdańska". Pozostałe czasopisma w Wolnym Mieście Gdańsku były efemerydami. Wiele natomiast było gazet niemieckich, które dzięki kapitałowi Niemców rządziły gdańskim rynkiem prasowym. Wiele z nich przekonywało, że są polskimi gazetami, choć były wydawane w języku niemieckim. Były to takie gazety jak: "Die Ostwacht" "Danzig Am Mittag" czy "Das Kleine Blatt".

jarg.

Trzeba doprawdy wielkiej naiwności, porównywalnej z wiarą w demokratyczną Rosję, aby utrzymywać, że kapitał zagraniczny nigdy nie będzie chciał mieć wpływu na "linie programowe" gazet, za które zapłacił spore pieniądze. Podobnej naiwności trzeba, aby nie zauważyć, że w ostatnim czasie nie kto inny a polski "Głos" staje się ofiarą przejmowania przez Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe druku północnych mutacji "Gazety Wyborczej", w której - trzeba trafu - Amerykanie mają spore udziały.

JAROSŁAW GOJTOWSKI

"Łagodny atak zimy" - czytaj na str. 2

Fot. Maciej Kosycarz

• Związek lekarzy dołączył do protestu
• Rozmowy trwają - głodujących przybywa

Do skutku

Wczoraj o godz. 11.30 w gmachu Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej w Warszawie rozpoczęło się posiedzenie komisji trójstronnej w związku z trwającym już kilka tygodni protestem głodowym przedstawicieli służby zdrowia i oświaty, zrzeszonych w "Solidarności". Głodujących przybywa. Wczoraj do akcji protestacyjnej przystąpił Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy. Dwie osoby głodujące w gdańskim regionie wypowiedziały się specjalnie dla "Głosu".

(Inf. wł.) - Widać wyraźną chęć zawarcia porozumienia - powiedział wczoraj "Głosowi" **Marek Opaśnik**, rzecznik prasowy MPiPS, tuż przed posiedzeniem komisji trójstronnej. Jego zdaniem do zawarcia ugody nie doszło do tej pory dlatego że uczestnicy rozmów nie mieli dość czasu na konsultacje z głodującymi związkowcami.

Tymczasem głodujących przybywa. W ub. poniedziałek do ok. 40 głodujących dołączyło dwóch przedstawicieli służby zdrowia w Kołobrzegu - poinformowała

(Dokończenie na str. 2)

Od ziarenka do bochenka

Z dramatycznym zacięciem opowiadają gdańscy piekarze o swoich bojach o to, by jak najdłużej utrzymać ceny chleba naszego powszedniego na jak najniższym poziomie.

- Dopóki mamy stare zapasy mąki, nie podniesiemy ceny - zapewnia w imieniu rodzinnej firmy p. **Katarzyna Peliowska**.

- Może być wolny rynek - twierdzi inny piekarniczy potentat, radny miejski **Andrzej Szydłowski** - ale musi być na nim obecny również zdrowy rozsądek i musi istnieć jakaś kontrola.

Jeszcze jesienią pełno było optymizmu w ocenach ubiegło-

(Dokończenie na str. 2)

Żukowo - 75 hektarów dla parafii

Sługa boży na stadionie

Blady strach ogarnął mieszkańców Żukowa, kiedy przeczytali w "Dzienniku Bałtyckim" (27 grudnia), że "wszystkie działki budowlane w mieście przejdą według właściwości w zarządzanie miejscowej parafii". Niektórzy wpadli w panikę sądząc, że będą musieli oddać parafii własne posesje. Włodarzy miasta zaś zdziwiła informacja, że "ponad 100 ha ziemi gmina będzie musiała zwrócić miejscowej parafii".

- Z tego co do tej pory ustalono - wyjaśniał **Zdzisław Szczęsny**, zastępca burmistrza - żądanie zwrotu na mocy ustawy z 1989 roku może dotyczyć niespełna 75 ha. Gmina zwróci działki wolne, skomunalizowane, podkreślam - skomunalizowane, które leżą na byłych terenach kościelnych i nie są w rękach osób trzecich. Właściciele posesji mogą więc spać spokojnie, gdyż nikt niczego nie będzie im odbierał. Skąd takie wiadomości znalazły się na łamach prasy - nie wiem.

Pierwszy wniosek żukowskiej parafii (z maja 1991 roku) dotyczący przywrócenia własności, mówił o 158 ha 36 arach przejętych na rzecz Skarbu Państwa w 1951 roku. Urząd Wojewódzki uznał jednak, iż w myśl obowiązujących przepisów roszczenia mogą dotyczyć niewiele ponad 74 ha gruntów. Dlaczego właśnie tyle?

Okazuje się bowiem, iż po 1951 roku pozostawiono parafii jako beneficjum proboszcza 25-hektarowe gospodarstwo rolne. Część tej nieruchomości byli proboszczowie posprzedawali jako parcele i działki budowlane. Aktualny proboszcz również dokonywał podobnych transakcji. W czerwcu 1990 roku w imieniu żukowskiej parafii sprzedał dwie działki o powierzchni 396 m kw. i 554 m kw. za łączną kwotę 35 mln złotych.

W tym samym czasie żukowscy radni przeznaczyli 120 mln złotych na wybudowanie parkingu przed domem katechetycznym. W rok później (uchwałą z lipca 1991 roku) samorząd przeznaczył 100 ml złotych dotacji na remont dachu kościoła w Żukowie. W 1994 roku żukow-

(Dokończenie na str. 2)

Feta 1000-lecia

- Czy dwa lata, które pozostały do gdańskiego milenium, to z perspektywy miasta dużo czy mało?

Prezydent Tomasz Posadzki: - Mało! Rozpoczęcie przygotowań winno było nastąpić w roku 90., może 91. Wówczas można by było przygotować tę imprezę tak, jak się to robi w Europie czy na świecie. Większość szans została w ten sposób zmarnowana. Ani nie można było wystąpić o to, by Gdańsk został kulturalną stolicą Europy, ani o organizację miesiąca kultury europejskiej, ani o Operację Żagiel i inne ważne imprezy. (...) Założeniem tego Zarządu Miasta i moim od początku było, by obchody tysiąclecia nie stały się polem do rozgrywek politycznych. A od samego początku pojawiały się spory, np. kto ma być honorowym patronem obchodów.

*O przygotowaniach do obchodów milenium Gdańska rozmawiali wczoraj w redakcji "Głosu Wybrzeża" wicewojewoda gdański **Józef Borzyszkowski**, ksiądz prałat **Henryk Jankowski**, prezydent Gdańska **Tomasz Posadzki**, rektor PG prof. **Edmund Wittbrodt**, sekretarz miasta Gdańska **Andrzej Jankowski**, **Krzysztof R. Kwiatkowski**, dyrektor gdańskiego oddziału NBP. Całość dyskusji w konwencji "na żywo" przedstawimy w piątkowym numerze naszej gazety.* **lw**

Fot. Maciej Kosycarz

Wszystkiego dobrego życzy (nowa) władza

Noworoczne prezenty

Kandydatom do godności rajców miejskich w czerwcowych wyborach składało się obietnice łatwo: szczególnie łatwo - w Gdańsku, gdzie w "starą" władzę walono na odlew i bez skrupułów. Krytykowano więc dotychczasowe decyzje i umowy, bo... nic to nie kosztowało.

Władze w Sopocie i Gdyni wypowiadały się oszczędniej, bowiem widoki na powtórne objęcie tych samych posad skutecznie rozpęd ten hamowały.

Co zawdzięczają obywatele nowej władzy, czego mogą się po niej spodziewać w nowym roku - **czytaj str. 4.**

Radio pod auspicjami Unii Europejskiej?

"Trefl" znaczy Trójmiasto

Radio "Trefl" ma być inne niż działające do tej pory na Wybrzeżu stacje. Jego inność to kształtowanie wśród naszych słuchaczy tożsamości obywatela Trójmiasta, Obywatela Europy - mówi pomysłodawca radia, niegdyś dziennikarz "Gazety Gdańskiej" i "DB" Piotr Grzywacz.

(Inf. wł.) Radio "Trefl", które zamierza nadawać z Sopotu, jeżeli uda się uzyskać patronat Unii Europejskiej, będzie pierwszą tego typu stacją na Starym Kontynencie. "Do tej pory żaden nadawca nie starał się o patronat UE, dlatego też z Brukseli nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi, jednak ze strony Unii jest duże zainteresowanie naszym pomysłem" - opowiada **Piotr Grzywacz.**

Pomysłodawcy radia chcą ubiegać się w drugim procesie koncesyjnym o wydanie im zezwolenia na nadawanie programu na niskich częstotliwościach UKF. Stacja ma nadawać głównie informacje lokalne (40 proc.), regionalne i krajowe (20 proc.) i Wspólnoty Europejskiej (25 proc.). Ma być też sporo muzyki, która ma być dostoso-

(Dokończenie na str. 2)

Pierwsze dodatki mieszkaniowe rozdane

To tylko zaliczka

(Inf. wł.) Niedawno z konta budżetu centralnego wpłynęło do kasy Gdańska prawie 11 mld złotych na dotacje celowe, czyli w tym przypadku na dodatki mieszkaniowe.

Zdaniem naczelnika **Bogusława Laszkiewicza** z Wydziału Lokali Mieszkalnych UM - ta suma jest tylko zaliczką i wystarczy najwyżej na kilka miesięcy.

Tymczasem do tej pory wpłynęło już ponad 3 i pół tysiąca wniosków o przyznanie dodatku mieszkaniowego. Jest to statystyka bez mieszkań komunalnych, które czekają na ustalenie czynszu regulowanego. A ten z kolei "utknął" w komisjach rady miasta.

Z tych 3 i pół tysiąca wniosków rozpatrzono do tej pory ponad 1600. Dodatek przyznano 1400 lokatorom. Odmówiono na razie 200 lokatorom. Głównymi przyczynami odmowy są zbyt wysokie zarobki lub zbyt duża powierzchnia mieszkaniowa albo obie przyczyny jednocześnie.

Średnio dodatek mieszkaniowy wynosi 70-80 złotych (700-800 tysięcy w "starych" pieniądzach). Ale bywają i wyższe, np. rzędu 165 złotych (czyli miliona 650 tysięcy).

Do 10 stycznia na konto 21 (na razie) spółdzielni mieszkaniowych wpłyną pieniądze na pierwsze dodatki mieszkaniowe.

(RW)

Zamówienia - lek na całe zło?

Ustawa o zamówieniach publicznych, która obowiązuje od 1 stycznia, ma na celu przeciwdziałanie korupcji, zlikwidowanie nieuczciwej konkurencji. Lekiem na całe zło mają być nieograniczone przetargi.

(Inf. wł.) Ustawa o zamówieniach publicznych została przez Sejm przyjęta już w czerwcu ubiegłego roku. Jednak - co poruszał na swoich łamach tygodnik "Wprost" - Urząd Zamówień Publicznych został organizowany dopiero w grudniu 1994 roku. Premier Waldemar Pawlak na prezesa urzędu powołał **Józefa Żuka.**

Tak późne zorganizowanie urzędu może sprawiać kłopoty w jego przyszłej działalności, bowiem nie jest to "pierwszy lepszy urząd", lecz instytucja, która w 1995 roku ma dysponować 100 bln zł.

Ustawa o zamówieniach publicznych w bardzo przystępny sposób reguluje zasady dokonywania zakupów, zamówień na realizacje robót budowlanych i wykonywanie usług na rzecz instytucji państwowych. W woj. gdańskim pełnomocnikiem wojewody ds. zamówień publicznych jest od 1 grudnia ub. roku **Alina Kowalewska - Wołowska**, która wraz z asystentami w ciągu jednego miesiąca przeprowadziła wiele szkoleń dotyczących ustawy.

Ustawa przewiduje trzy możliwości wykonywania zleceń poprzez ogłoszenie przetargów i trzy bez ich ogłaszania. (Do wydania kwoty 200 tys. ECU przetarg nie będzie potrzebny).

Najmocniejszą stroną ustawy jest jawność zamówień publicznych. Projektodawcy w zamyśle powoływali się na wiele afer gospodarczych, które miały miejsce w Polsce w kilku minionych latach. Ich powodem często była niejasna procedura organizacji przetargów.

Od minionej niedzieli ustawa o zamówieniach publicznych obowiązuje administrację państwową, natomiast samorządy lokalne za rok.

W woj. gdańskim nie ma na razie kalendarza zamówień publicznych, które będą realizowane zgodnie z ustawą. Jednak zdaniem Aliny Kowalewskiej-Wołowskiej na pewno jedno z pierwszych będzie dotyczyła zaopatrywania służby zdrowia.

jarg.

Ofiara pożaru w Tczewie

(Inf. wł.) Wczoraj tuż po godz. 14. w domu przy ul. Mickiewicza 1 w Tczewie wybuchł pożar. O godz. 14.25 zgłoszono go w miejscowej straży pożarnej. Na miejsce wyjechało niemal natychmiast 11 wozów strażackich z 30 strażakami. W tym czasie cały budynek stanął już w ogniu.

- Nie znamy jeszcze przyczyny pożaru - powiedział wczoraj "Głosowi" dyżurny strażak **Arkadiusz Langowski**. - Wiadomo tylko tyle, że jedna osoba poniosła śmierć. 77-letnia mieszkanka tego domu uległa zaczadzeniu. Dwie inne osoby zostały ranne, w tym strażak i mieszkaniec. Straty obliczono wstępnie na sto pięćdziesiąt tysięcy zł (półtora miliarda w "starych" pieniądzach).

(RW)

Czy problemem jest tylko Pawlak ?

Targowisko

Po poniedziałkowym spotkaniu premiera z prezydentem, prasa poinformowała o następnej "wojnie na górze". Wydaje się, że nie ma ani wojny, ani góry. Jest jedynie targowisko polityczne, które żyje swoim życiem, opierając się na zasadach kodeksu handlowego.

(Inf. wł.) Prezydent Lech Wałęsa stawia sprawę jasno: chce swojego człowieka na stanowisku szefa MON. nie chce dymisji Andrzeja Olechowskiego i zamierza samodzielnie mianować ambasadorów i konsulów. Premier Waldemar Pawlak - do niedawna "młodszy brat Wałęsy" - wydaje się, że nie ma już też zamiaru ustępować prezydentowi. Obaj chcą wyjść zwycięsko z tej potyczki. Jednak **Janusz Piechociński** (PSL) w rozmowie z "Głosem" ostrzega: "Nie będziemy zaczepiać prezydenta sami. ale w ziemię nie damy się wdeptać".

Podczas spotkania z prezydiami klubów parlamentarnych koalicji. Lech Wałęsa. dał do zrozumienia. że w zamian za stanowisko szefa MON nie zawetuje budżetu. Jednak koalicja przed kamerami telewizyjnymi nie chciała zawierać kontraktu. Teraz konflikt na linii Belweder - rząd zaostrzył się zdecydowanie.

"Jest problem wydolności tego rządu - mówi dziennikarzowi "Głosu" z-ca szefa Kancelarii Prezydenta prof. **Lech Falandysz**. - Zdaniem prezydenta ten rząd sam siebie destabilizuje. Nie ma pomysłu ma rządzenie krajem. Zresztą nie chodzi tu nawet o interpretację prezydenta. Fakty mówią same za siebie. Gabinet premiera Waldemara Pawlaka rozpoczął ten rok z wakatami w dwóch najważniejszych ministerstwach". Lech Falandysz zapytany. czy obecnie problemem dla prezydenta jest osoba Waldemara Pawlaka na stanowisku prezesa RM. odpowiedział: "Niewątpliwie PSL zmęczył się rządzeniem krajem. Istnieje szansa. że może on sobie odpocząć".

"Taka wypowiedź ministra Falandysza jest w pewnym sensie zaproszeniem dla SLD do rozmów na temat kandydata naszego ugrupowania na stanowisko szefa rządu - mówi "Głosowi" wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego SLD **Marek Borowski** - Jednak na pewno z niego nie skorzystamy. bo nie widzimy większego sensu aby pomagać prezydentowi w realizacji jego pomysłów".

Zdaniem Janusza Piechocińskiego i Marka Borowskiego prezydent kolejny raz "gra o parlament". "Wałęsie wydaje się. że może używać straszaka w postaci rozwiązania parlamentu za każdym razem kiedy chce załatwić konkretny interes. Uważam. że tym razem przeliczył się" - mówi Janusz Piechociński. stwierdzając. że w tej jedynej sprawie zgadza się z opozycją. nawet Jarosławem Kaczyńskim.

Innego zdania jest Lech Falandysz. "Prezydent nie chce niczego rozwiązywać i nie chce kupczyć ministerialnymi stołkami. Przedstawiciele koalicji lubią używać tego argumentu po prostu z braku innych" - wykazuje Lech Falandysz.

"Argumentów jest sporo. Problem w tym. że prezydent nie chce o nich rozmawiać. Lech Wałęsa chce jedynie osiągnąć swoje cele. dlatego też wypowiada wojnę. My jednak nie jesteśmy skłonni przyjmować tego wyzwania. Prezydent będzie walczył. ale prawdopodobnie tylko ze sobą" - twierdzi Marek Borowski.

Henryk Wujec z Unii Wolności za zaistniałą sytuację obwinia obie strony. "Zarówno prezydent jak i koalicja walczą nie o dobro ludzi. lecz o stołki. Prezydent jednak przez niektóre grupy jest postrzegany jako obrońca narodu i dlatego to on stawia warunki. a nie odwrotnie" - mówi "Głosowi" Henryk Wujec.

JAROSŁAW GOJTOWSKI

Złote nowe nawyki stare

(Inf. wł.) W tych sklepach. które były otwarte w pierwszym roboczym dniu nowego roku - ruch był nadspodziewany.

- Jako handlowiec nie mogę zrozumieć praktyki zamykania sklepów z powodu remanentu na kilka nawet dni - stwierdziła **Danuta Zawer**, współwłaścicielka "Delikatesów Starogdańskich", gdzie spis towarów z natury. jak się w języku urzędowym to określa. przeprowadzono w świąteczną noc. a w poniedziałek od 9 rano podwoje sklepu były otwarte. Jak zwykle.

Klienci płacili już nowymi pieniędzmi. chociaż udział nowych banknotów i monet jest na razie kilku-, kilkunastoprocentowy; część zakładów pracy specjalnie czekała z wypłatą do początków nowego roku. by "prześlizgnąć" się nad barierą podatkową. Wpłacać zaś było co. utargi były większe od sylwestrowych. co się do tej pory - twierdzi D. Zawer - w jej handlowej karierze nie zdarzyło.

al.

Wczoraj na giełdzie

NAZWA PAPIERU	KURS 03.01 tys zł	ZMIANA proc.	WART. OBR W TYS ZŁ	DOGRYWKA OFERTA	REAL proc.
AKCJE - RYNEK PODSTAWOWY					
Agros	30,10 nk	- 3,2	324	1250 K	
BIG	7,20 ns	+ 7,5	3 632	45 917 S	17,4
BIG 2	7,25 ok	+ 9,8		43 077 K	
BRE	37,50	+ 1,4	1 614	1669 S	100,0
BSK	119,00	+ 0,4	1 869	1542 K	100,0
Dębica	19,00	+ 2,7	2 379	3132 S	100,0
Dębica 2	18,00	+ 0,6	600		
Elektrim	110,00 ns	+ 1,9	983	3787 S	7,4
Espebepe	23,40	+ 7,3	1 974	1462 S	100,0
Exbud	14,80	+ 2,1	1 162	3354 S	100,0
Irena	27,90	+ 9,4	2 191	672 S	100,0
Jelfa	26,90	+ 9,8	1 074	1822 K	100,0
KabelBFK	16,00	+ 3,9	770	6562 S	100,0
Kable	31,50	+ 9,8	941	6325 K	100,0
Kredyt B	9,85	+ 8,2	841		
Krosno	22,60	+ 9,7	1 153	8 907 S	100,0
MostalExp	15,60 ns	+ 2,6	258	41 156 S	5,0
MostalWar	8,05	+ 6,6	893	4362 S	65,5
Novita	G 13,20	+ 10,0	1 871	9640 K	100,0
Okocim	70,00	+ 4,5	435	314 K	100,0
Okocim 2	84,50	+ 1,8	10	53 K	100,0
Optimus	25,80	- 4,8	591		
Optimus 2	27,00	+ 3,8	155		
PolifarbC	11,00	+ 5,8	734	4257 K	100,0
PolifarbW	4,20	+ 5,0	1 328		
PPAbank	50,00 ns	+ 4,2	73	643 S	15,6
Próchnik	29,00	+ 5,1	317	563 K	100,0
Rafako bp	11,70 rk 85	+ 9,3	2 467	607 546 K	1,7
Remak	9,35	+ 10,0	777		
Rolimpex	27,50	+ 3,0	1 322	9051 S	100,0
Sokołów	2,39	+ 5,3	2 548	15 812 S	100,0
StalExp	25,70	+ 3,6	3 443	13 852 S	100,0
StalExp 2	26,50	+ 4,3	91		
Swarzędz	22,60	+ 2,7	664		
Tonsil	22,00	+ 10,0	775	7157 K	100,0
Universal	13,60 ns	+ 8,8	16 131	55 261S	46,9
Vistula	13,60	+ 2,3	662		
WBK	7,30	+ 9,0	3 681	3823 S	100,0
Wedel	165,00	+ 1,5	1 093		
Wólczanka	30,10	+ 5,2	749		
Żywiec	166,50	+ 2,1	687		
Razem			63 263		
WIG	7964,90	3,8			
WIG 20	775,90	3,5			
AKCJE - RYNEK RÓWNOLEGŁY					
Amerbank	20,60	+ 3,0	241		
Domplast	19,70	+ 4,8	1 806	2610 S	100,0
Drosed	23,40	+ 7,8	1 314	3043 S	100,0
Efekt	18,30 ns	+ 8,9	2 081	11 137 S	50,5
Indykpol	14,80	+ 9,6	1 310		
KrakChem	5,70	+ 7,5	876		
MostalZab	5,60	+ 5,7	1 062	6877 S	100,0
Prochem	46,00	+ 6,7	391		
Razem	1125,60	6,2	9 081		

Dziś

Piekło ma trzy bramy: żądzę. gniew i pożądanie dóbr (Bhagavadgita)

Solenizantom - Anielom, Benedyktom, Grzegorzom i Robertom - "Głos" życzy zdrowia i sukcesów!

1223 - w Wieliczce k. Krakowa odkryto pokłady soli

1942 - urodził się John McLaughlin. wybitny instrumentalista

1989 - zmarł Kazimierz Brusikiewicz. aktor teatralny i filmowy

Wschód Słońca o 8.07. zachód o 15.32.

Pogoda

Zachmurzenie zmienne. możliwe opady śniegu. Temperatura od - 5 st. C do 0 st. C. Wiatr silny i umiarkowany. Drogi śliskie.

Redaktorzy prowadzący:
ALBERT GOCHNIEWSKI
DARIUSZ ŁAZARSKI
Łamanie komputerowe
Wojciech Jakubowski

Od bochenka

(Dokończenie ze str. 1)

rocznych zbiorów: wyprzedawano zboże za granice taniej. dużo taniej. niż nam je przyjdzie na wiosnę kupować. Agencja Rynku Rolnego. która niedawno "ratując" rynek masła - wywindowała jego cenę. już wkracza znowu do akcji. co da być może taki sam rezultat. czyli podwyżkę cen również krajowego ziarna.

Tymczasem spożycie pieczywa - i to również tego gatunkowego - rośnie. Z jednej strony powodem jest ubożenie społeczeństwa. wielu rodzinom zostaje już tylko chleb... Z drugiej strony - rośnie spożycie pieczywa poza domem (dotychczas zjadaliśmy we własnych czterech ścianach 70 procent piekarniczej produkcji).

al.

Ostatnia droga Karoliny i Ireny

(Inf. wł.) Wczoraj w samo południe na cmentarzu Komunalnym w Sopocie odbył się pogrzeb Karoliny Śliwińskiej i Ireny Swinarskiej - ofiar tragicznego pożaru w Hali Stoczni. Dziewczynki przez 36 dni przebywały w Szpitalu Miejskim na Zaspie. gdzie zmarły 29 grudnia nie odzyskawszy przytomności.

13-letnia Karolina i 14-letnia Irena były uczennicami trójmiejskich szkół podstawowych. Cenione przez nauczycieli. lubiane przez koleżanki i kolegów. pełne były marzeń i radości życia. Tyle miały jeszcze zdziałać...

"Nic tak nie boli jak śmierć. która przerywa marzenia. Pamięć o Was będzie żyła wiecznie!" - powiedziano nad grobami obu dziewczynek. odprowadzanych w ostatnią drogę tłumnie przez grono pedagogiczne i uczniów obu szkół.

Mka

Zrobili wszystko, aby uratować Irenę i Karolinę! Od tragicznego pożaru w Hali Stoczni, nie zważając na własne problemy, przez 36 dni i nocy walczyli o życie naszych dzieci.

Szlachetnym Ludziom tworzącym Oddział Intensywnej Opieki Medycznej Szpitala na Zaspie na ręce ordynatora doktora Bugajczyka serdeczne podziękowania składają

rodzice
Ireneki Swinarskiej
i Karolinki Śliwińskiej

Bank kupi bank?

Powszechny Bank Kredytowy S.A. wycofał się z planów przejęcia większości akcji i sanowania "Sopotbanku". Wciąż jednak obowiązuje uchwała Rady Miasta zezwalająca Zarządowi Sopotu na sprzedaż do 90 proc. akcji banku będących własnością miasta (posiada do 14 proc. wszystkich akcji). W tej chwili trwają rozmowy "Sopotbank" - Bank Gdański.

(Inf. wł.) - Uchwałę o zbyciu części swoich akcji sopocki magistrat podjął. by umożliwić inwestorowi strategicznemu skompletowanie większościowego pakietu - powiedział dziennikarzowi "Głosu" skarbnik miasta **Zygmunt Semerling.** - Nie ma w niej mowy o PBK. a więc akcje te może od nas odkupić na tych samych zasadach każdy poważny inwestor. Także i Bank Gdański. O ile wiem. BG zadowoli się nieco mniejszą liczbą akcji (mówi się o 46 proc.) To powinno mu i tak dać kontrolę nad Sopotbankiem. zważywszy że część akcji jest rozproszona. Nie jest to jednak jeszcze ostateczna decyzja.

Wycofanie się PBK z rozmów może wywołać panikę drobnych akcjonariuszy i spadek wartości akcji "Sopotbanku" poniżej ich ceny nominalnej.

- Chociaż mamy upoważnienie do sprzedaży akcji. w przypadku znaczącej zmiany warunków na rynku sprawa zostanie skierowana ponownie pod obrady Rady Miejskiej. Nie chcemy nadużywać przyznanych nam uprawnień. Jednak Bank Gdański chce przejąć kontrolę nad sopockim na warunkach. które stawiał PBK. a więc wykup akcji powinien się dokonać po cenie nominalnej - mówi skarbnik.

* * *

W ocenie audytorów przyczyną kłopotów "Sopotbanku" (blisko 22 mld starych zł strat w ub. r.) jest zbyt mały jego kapitał własny. Żeby bank przestał przynosić wywołane przez "złe" kredyty straty trzeba go dofinansować do wysokości 5 mln ECU. Żeby zaczął przynosić zyski - suma dofinansowania powinna być znacznie wyższa.

M.W.

Śmierć na torach

(Inf. wł.) W poniedziałek 2 bm. ok. godziny 21.. w Oruni-Lipcach będąca pod wpływem alkoholu kobieta. weszła niespodziewanie na tory i uklękła. Maszynista nadjeżdżającego składu towarowego nie zdążył wyhamować i kobieta zginęła na miejscu. Przybyły na miejsce zdarzenia lekarz. początkowo nie mógł rozpoznać płci ofiary - tak zmasakrowane było ciało. Policja ustaliła. że ofiarą była najprawdopodobniej 25-letnia Marzena S. - bez stałej pracy i miejsca zamieszkania. Osierociła 5-letnią córkę.

(hepi)

"Trefl"

(Dokończenie ze str. 1)

wana do pór roku i dnia zwykłego "Polaka - szaraka". Na antenie będzie także sporo audycji oświatowych. ekologicznych. Stacja ta jednak nie zamierza "uciekać" od komercji.

Program "Trefla" ma być skierowany głównie do odbiorców w wieku 22 - 44 lat. Stworzenie takiego programu nie będzie trudne. ponieważ w "Treflu" będą pracować przede wszystkim ludzie młodzi. którzy swój pierwszy staż dziennikarski odbędą w rozgłośniach Europy Zachodniej.

Właścicielem stacji jest **Kazimierz Wierzbicki** (b. wieloletni trener koszykarek gdańskiej "Spójni" właściciel firmy "Trefl" (producent zabawek. który posiada licencje i współpracuje z Warner Bros. Walt Disney. Intercontinental - N.Y. Peyo).

jarg.

Komendant Karbowiak

(Inf. wł.) Wczoraj Zarząd Miasta Gdyni zaakceptował wysuniętą przez prezydent Franciszkę Cegielską kandydaturę **Zdzisława Karbowiaka** na stanowisko komendanta Straży Miejskiej w tym mieście. Nowy komendant ma 52 lata. z zawodu jest policjantem.

(eg)

Superekspresy

WYDZIERŻAWIĘ pomieszczenie 100 m kw. Morena, ul. Myśliwska 29.

SPRZEDAM Audi 100 5EGL rok prod. '80-wtrysk paliwa, tel. 384-359.

JELCZ z przyczepą oplandekowany 1985 r. sprzedam, tel. 41-55-43.

NBP

Średnie kursy wczoraj:

Dolar (100)	243,64	(+0,63)
Marka (100)	156,66	(-0,24)

Sługa

(Dokończenie ze str. 1)

scy rajcy również sypnęli groszem, przeznaczyli bowiem 60 mln złotych na powstający w sąsiedztwie kościoła - dom pogrzebowy. Kiedy jednak trzeba było terenu pod budowę drogi łączącej ul. Zawadzkiego z Łąkową na osiedlu Wybickiego, samorząd musiał wypłacić parafii 130 mln złotych za 2800 m kwadratowych...

Jakie skomunalizowane tereny trzeba będzie przekazać na rzecz parafii? Prawdopodobnie ziemie pomiędzy ul. Piłsudskiego i ul. Ceynowy. czyli ogródki nauczycielskie. Tereny rekreacyjne nad Jeziorkiem. gdzie odbywają się wszystkie plenerowe imprezy. Do tego może dojść długo i dużym nadkładem kosztów budowany jedyny w mieście stadion sportowy z prawdziwego zdarzenia. a także spory obszar. na którym kiedyś planowano budowę szkoły. oraz ziemie pod Małkowo.

- Jesteśmy w toku ustalania wolnych działek jeszcze nie rozdysponowanych osobom trzecim. a figurującym jako własność gminy - wyjaśniła **Danuta Lewandowska**. inspektor ds. geodezji w żukowskim urzędzie. - Być może "uzbieramy" około 40 ha. Ten areał nie zaspokoi roszczeń parafii. Brakującą resztę zwróci Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Prace nad skomunalizowaniem gruntów trwały cztery lata. Były żmudne i kosztowne. Efekty tego przedsięwzięcia trzeba będzie. jak na tacy. przekazać parafii.

Kilkunastu mieszkańców Żukowa indagowanych w tej sprawie wypowiadało się bardzo krytycznie wobec roszczeń parafii. ale nikt nie chciał się przedstawić. - Jestem za stary. abym miał ochotę "zlecieć" po nazwisku z ambony - oświadczył jeden z rozmówców. - Powiem pani jedno - jestem coraz bardziej przerażony pazernością sług Bożych. I to proszę napisać.

LONGINA TEMPLIN

Łagodny atak zimy

Taka zima to może być - powiedział reporterowi "Głosu" kierowca autobusu miejskiego w Gdańsku - dzieci już się cieszą, a my możemy jeszcze normalnie pracować.

(Inf.wł.) - Według dzisiejszych danych mogę zapewnić milusińskim kilka dni śnieżnych i z minusowymi temperaturami. Może się nawet tak zdarzyć. iż zwiększy się pokrywa śniegu - twierdzi dyżurny synoptyk gdyńskiego IMGW. - Do tej pory wiał wiatr znad Szwecji i ogrzewał się przechodząc nad ciepłym Bałtykiem. Powodowało to topnienie śniegu. Teraz kierunek ma się zmienić i nic już nie powinno podwyższać temperatury. To właśnie daje nadzieję na więcej śniegu i więcej przyjemności dla dzieci.

Wczorajsze opady nie spowodowały żadnych kłopotów na szlakach kolejowych. - To za mały śnieg. aby pociągi mogły się spóźniać - powiedziała "Głosowi" rzecznik Północnej DOKP **Danuta Kumińska.**

Pewne komplikacje. ale tylko w godzinach porannych. miały autobusy PKS kursujące po Wysoczyźnie Kaszubskiej. Później - jak zapewniono reportera "Głosu" w dyspozytorniach PKS w obu naszych województwach - wszystko było prawie w idealnym porządku. Piaskarki pracowały jednak cały dzień.

Jak zwykle najwięcej problemów było w tych dzielnicach Trójmiasta. które leżą na górnym tarasie. Pierwsze opady spowodowały. że na niektórych trasach nawet duże pojazdy miały kłopoty z pokonaniem wzniesień. Sytuacja poprawiała się już w godzinach przedpołudniowych.

Również szpitale nie zanotowały zwiększonej liczby pacjentów z uszkodzonymi kończynami.

(jul)

AIDS u dentysty

(Inf. wł.) Wirusem HIV można również zarazić się w gabinecie stomatologicznym. Przede wszystkim w gabinecie. w którym personel medyczny nie przestrzega podstawowych zasad bezpieczeństwa. Wirus HIV groźny jest zarówno dla pacjenta. który po zakażonym HIV siądzie na dentystycznym fotelu. jak i dla lekarza stomatologa oraz pomocy dentystycznej. którzy narażeni są na kontakt przede wszystkim z krwią chorego.

Zasady bezpieczeństwa pacjentów i personelu medycznego zostały najwcześniej opracowane w Stanach Zjednoczonych. które w dziedzinie AIDS zdobyły największe doświadczenie. W Polsce. w której w AIDS wciąż mało kto wierzy. działa kilka tysięcy prywatnych gabinetów stomatologicznych. W wielu z nich te zasady są w ogóle nieznane. w niewielu stosowane. W tym tygodniu będą mieli okazję je poznać gdańscy stomatolodzy. Od wczoraj gości bowiem na Wybrzeżu grupa wykładowców z Yale University. która szkolić będzie lekarzy. techników oraz pielęgniarki stomatologiczne.

Wśród amerykańskich gości jest **Philip Alcabes** - epidemiolog oraz **Jane Burgess** - koordynator edukacji na temat AIDS (zaprzyjaźnieni już z naszym miastem). **Athena S.Papas** - adiunkt Wydziału Stomatologii Uniwersytetu Tufts oraz **Thomas M.McGivern** - higienista stomatologiczny z Centrum Spellmana dla Chorób Związanych z zakażeniem HIV. Amerykańscy lekarze przyjechali na zaproszenie prof.dr hab. **Władysławy Zielińskiej** kierującej Centrum Diagnostyczno-Klinicznym AIDS województwa gdańskiego przy Klinice Chorób Zakaźnych Gdańskiej Akademii Medycznej.

(jog)

Do skutku

(Dokończenie ze str. 1)

"Głos" **Jagoda Greger** z ogólnopolskiego sztabu akcji protestacyjnej w Warszawie. Wczoraj głodówkę kontynuowali przedstawiciele służby zdrowia i oświaty także we Wrocławiu. Opolu. Przemyślu. Łodzi. Warszawie. Białymstoku i Gdańsku.

W Szpitalu Miejskim w gdańskiej dzielnicy Zaspa protest głodowy. rozpoczęty 28 grudnia ub. roku. kontynuowały dwie osoby: pani Jagoda (26-letnia pielęgniarka z . Państwowego Szpitala Klinicznego nr 1) oraz pan Marek (35-letni pielęgniarz z PSK 3). Pani Jagoda powiedziała reporterce "Głosu". że jest zdecydowana głodówkę kontynuować. Pije tylko soki (m.in. "bobo fruity" i pomidorowy); puste żołądek ochrania ziarnami siemienia lnianego. namoczonymi w wodzie. Zarabia mało. Miesięcznie na rękę dostaje 2.1 - 2.2 mln zł. Ledwo starcza jej na życie. Rodzice. mieszkający w głębi kraju. nie wiedzą o tym. że przyłączyła się ona do strajku głodowego.

Pan Marek (pielęgniarz) wczoraj nie czuł się najlepiej. Zarabia ok. 3 mln zł. Właśnie ze względu na marny zarobek nie może pozwolić sobie na założenie rodziny. Głodówkę zamierza kontynuować.

Według lek. med. **Macieja Merkisza**. przewodniczącego Sekcji Regionalnej Służby Zdrowia "S" w Gdańsku. przewodniczącego sztabu protestacyjnego (jest on pracownikiem Instytutu Położnictwa i Chorób Kobiecych AMG). dotychczasowe wyniki referendów dowodzą. że zdecydowana większość personelu w bieli opowiada się za zastosowaniem czynnej formy protestu. zgodnie z decyzją komisji zakładowych "S". Dużo zależeć będzie od dzisiejszej decyzji Rady Krajowej Sekretariatu Ochrony Zdrowia "S".

Wczoraj do akcji protestacyjnej przystąpili działacze Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy - poinformował reporterkę "Głosu" lek. med. **Andrzej Sokołowski**. przewodniczący Zarządu Regionu tej organizacji w Gdańsku. zatrudniony na Oddziale Kardiologii w Instytucie Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni. Od wczoraj przez najbliższe dwa tygodnie na receptach. drukach L-4. szpitalnych kartach wypisowych widnieją pieczęci z napisem "Protest Ogólnopolskiego Związku Lekarzy". Jeśli postulaty OZZL nie zostaną uwzględnione. po upływie 2 tygodni wymierzony zostanie cios w urzędy - nie będą wydawane (choć będą wypełniane) m.in. świadectwa narodzin i zgonu. Kolejny etap protestu przewiduje odmowę przyjmowania pacjentów w przychodniach (wyjątek stanowić będą tylko chorzy z tzw. nagłymi przypadkami oraz będący w stanach zagrażających życiu). Ostatni etap protestu polegałby na odmowie przyjmowania pacjentów do szpitali. Uwzględniane byłyby tylko powyższe sytuacje wyjątkowe.

HALINA BYKOWSKA

Konferencja Unii Wolności

Nie ten poziom

- Część ustaw przyjmowanych przez ten Sejm ma ręce i nogi. część posłów dobrze pracuje. Ale jest i druga strona medalu - nawał projektów ustaw zgłaszanych przez rząd w trybie pilnym, co wynika po części ze strachu koalicji przed rozwiązaniem parlamentu - stwierdziła marszałek Sejmu, Olga Krzyżanowska podczas konferencji prasowej w gdańskiej siedzibie UW.

Z tonu wypowiedzi gdańskich posłów UW podczas poniedziałkowego spotkania z dziennikarzami wynikało. że obecnie głównym przeciwnikiem Unii przestał już być prezydent Wałęsa. a jego miejsce zajęła rządząca koalicja. Mówiono o "tupaniu sekretarzy". rosnącym triumfalizmie. "kołodkizacji" prawa. godzeniu w tożsamość demokratycznego państwa. Wyłaniał się z tego trendu **Bogdan Borusewicz**. który choć stwierdził. że wpisanie do projektu budżetu treści ustawy o płacach budżetówki i ustawy o progach podatkowych "jest konstrukcją taką. że trzeba to wpisać do księgi rekordów Guinnessa". to zaraz dodał. że sytuacja w której prezydent skarży ustawę do Trybunału Konstycyjnego. a następnie nie przysyła nikogo na rozprawę "nie przedstawiając nawet L-4. to nie jest ten poziom". Borusewicz zaakcentował. że choć UW jest w opozycji. to "daleko" jej do dzikiej destrukcji KPN". Opowiadał. że unijni eksperci zaproponowali w trakcie dyskusji nad budżetem zwiększenie wydatków na sferę budżetową o dwa punkty. z 6 do 8 (jeden punkt oznacza ok. 1.2 bln starych zł). Jako źródło finansowania tej operacji przedstawiono m.in. wpływy z podatku importowego. który. zdaniem UW. jest "wyraźnie niedoszacowany - minimalnie o 3.5 bln starych zł". Podobnie jak inne. zaproponowane przez Unię poprawki (m.in. zwiększenie nakładów na program Partnerstwo dla Pokoju oraz program pilotażowy) projekt ten został przez sejmową większość odrzucony.

iw.

Galeria fotografików do muzeum

(Inf. wł.) Przez wiele miesięcy ubiegłego roku Galeria Fotografii zabiegała usilnie o skromne środki finansowe na utrzymanie obiektu. W sumie **Stefan Figlarowicz** - artysta fotografik prowadzący galerię od 1990 roku (a istnieje ona w Gdańsku od 17 lat) wychodził 50 milionów. O pieniądze na rok obecny zaczął starania bardzo wcześnie w magistracie. ale rychło się okazało. że dla jedynej tego typu galerii w mieście brak funduszy. Wiceprezydent resortowy od kultury Michał Bidas nie obiecywał nawet ani grosza. W tej sytuacji doszło do porozumienia między galerią a Muzeum Narodowym w Gdańsku. I oto dyrektor Tadeusz Piaskowski otrzymał pismo od dyrektora wydziału kultury UW w Gdańsku - Wojciecha Bonisławskiego. iż galeria od 1 stycznia stanie się działem fotografii w muzeum.

Szef galerii. Stefan Figlarowicz. jest zadowolony z tego obrotu sprawy. Nareszcie skończą się poszukiwania pieniędzy na opłacenie lokalu i jednego etatu pracownika merytorycznego. Galeria dalej będzie gromadzić i dokumentować zbiory dotyczące historii miasta Gdańska. tyle że bez zainteresowania miasta. Dla formalnego powstania działu w muzeum potrzebne jest jeszcze porozumienie z Ministerstwem Kultury. Takie powinno zapaść niebawem. Będzie więc w Muzeum Narodowym w Gdańsku dział fotografii. podobnie jak we Wrocławiu i Łodzi. Galeria. a niebawem dział fotografii - mówi Stefan Figlarowicz - szuka sponsora do działalności merytorycznej i wydaje się. że jest na dobrej drodze. by to załatwić.

ALINA KIETRYS

Ślubny bilans 1994 roku

Ryż zamiast drobnych

Dwie pary, zamiast TAK, powiedziały NIE. I to w chwili składania przysięgi małżeńskiej. Oczywiście ślubu nie można było udzielić - wspomina ubiegły rok szefowa Urzędu Stanu Cywilnego w Gdańsku, Maria Frańczak. Statystycznie rzecz biorąc, około 15 procent niedoszłych małżonków obu płci rozmyśla się, ucieka albo rezygnuje w dniu własnego ślubu. Nie stawiają się do urzędu i już. Nawet nie próbują się z tego wytłumaczyć. Mimo to i tak ponad 2,5 tysiąca osób złączono nierozerwalnym (przynajmniej do czasu) węzłem małżeńskim w Gdańsku. To było około 50 ślubów więcej, niż w 1993 roku.

(Inf. wł.) Nowością może być tylko to. że ryż całkowicie wyparł drobne pieniążki. którymi obsypywano niegdyś nowożeńców. Być może denominacja to zmieni.

Liczbą par małżeńskich próbuje ścigać Gdańsk niewielka Gdynia. Prawie półtora tysiąca ślubów udzielono w ubiegłym roku. **Irena Tomaszczuk** z gdyńskiego USC mówi. że coraz częściej. przynajmniej u nich. notuje się powtórne i zawierane po raz trzeci małżeństwa. W normie utrzymuje się liczba małżeństw udzielonych za zgodą sądu. W ubiegłym roku. na ślubnym kobiercu stanęło 20 szesnastolatek i siedemnastolatek oraz 50 mężczyzn. którzy jeszcze nie mieli dwudziestu jeden lat. Najstarszy pan młody. w gdyńskim USC. miał 80 lat. a poślubił pannę młodą o 10 lat od siebie młodszą. Największa różnica wieku między małżonkami. to 35 lat. Oblubienica miała 21 lat. Na pytanie o dziwne życzenia - pani Tomaszczuk odpowiada. że młodzi zazwyczaj takich nie mają. Chyba. że wspomnieć pewnego dyrektora szkoły. który nie chciał słyszeć o Mendelssohnie. Zażyczył więc sobie Vivaldiego i "Cztery pory roku". A że ślub był w maju. chciał słyszeć "Wiosnę". Niestety. "na składzie" USC była tylko "Zima".

Dzisiaj młodzi są na wszystko odporni - twierdzi **Wanda Giełdon** z USC w Tczewie. Omdleń nie ma. A z oczu spadnie najwyżej kilka łez. Choć był taki ślub szalenie wzruszający. kiedy to 79-letni mężczyzna żenił się z kobietą o parę lat młodszą od siebie. którą znał w dzieciństwie. Ich drogi jednak na wiele lat się rozeszły. Podczas ślubu płakały nawet urzędniczki.

W ubiegłym roku w Tczewie udzielono 430 ślubów. Tyle samo co przed rokiem.

(RW)

Małpa w spalonym teatrze

(Inf. wł.) Na scenie kameralnej Teatru Muzycznego trwają ostatnie próby nowego spektaklu. którego premiera odbędzie się w najbliższą sobotę. 7 stycznia. "Małpa" jest sztuką współczesną. napisaną przez Jerzego Niemczuka. groteskową opowieścią o teatrze w dzisiejszych. trudnych i wręcz paradoksalnych czasach. Daje pole do popisu dwójce aktorów. Tu wystąpią aktorzy dramatyczni **Ewa Jendrzejewska-Musiał** i **Piotr Gulbierz**. Całość reżyseruje **Henryk Rozen**. a ostatnich poprawek scenicznych dekoracji dokonują właśnie jej autorzy. **Bruno** i **Łucja Sobczakowie**.

Akcja przedstawienia toczy się w spalonym teatrze. do którego pragnie się zaangażować młoda aktorka. Dyrektor Wołek - to wielki artysta. także aktor. Ta komedia ma wiele podtekstów. odnoszących się do prawdziwych teatralnych kulis. ale i naszej powszechnej rzeczywistości.

Prapremiera sztuki miała miejsce w Teatrze Studyjnym w Łodzi dwa lata temu. Wystawiono ją także w Chicago.

DSG

Kolejarski opłatek

(Inf.wł.) Przedstawiciele 36 tys. osób zatrudnionych w Północnej DOKP przybyli na spotkanie opłatkowe do siedziby dyrekcji. Znany męski chór "Moniuszko" zainaugurował odśpiewanie najpopularniejszych kolęd. a metropolita gdański arcybiskup **Tadeusz Gocłowski** powiedział. iż tego typu spotkania są doskonałą okazją do przekazania sobie życzeń oraz okazania miłości. szacunku i przyjaźni.

(u)

Bezrobocie – trzeba zmienić mentalność

Powtarzaj wszystkim że nie masz pracy

Rozmowa z Grażyną Zielińską - kierownikiem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku, prezydentem Polskiego Oddziału Międzynarodowego Stowarzyszenia Pracowników Urzędów Zatrudnienia

- Jaki był 1994 rok? Podczas ostatniej wizyty na Wybrzeżu min. Miller mówił o spadku bezrobocia, ale zastrzegł się, że może to być zjawisko sezonowe.

- Rok był raczej dobry. W województwie gdańskim notujemy systematyczny spadek bezrobocia. Najświeższe dane, na koniec listopada mówią, że mamy 85 019 zarejestrowanych bezrobotnych (w tym, niestety, ponad 34 tysiące bezrobotnych "chronicznych", którzy utracili już prawo do zasiłku). Dla porównania w listopadzie 1993 bezrobotnych było 89 583. Ponieważ porównujemy dane sprzed roku i dzisiejsze, nie może tu być mowy o czynniku sezonowym, który rzeczywiście występuje. Zazwyczaj sytuacja na rynku pracy pogarsza się z końcem roku, kiedy kończą się roboty publiczne i prace interwencyjne...

- Dlaczego pod koniec roku jest gorzej? Czy nie można wykorzystywać bezrobotnych do sezonowych zimowych robót, czy niemożliwe jest np. kierowanie ich do prac interwencyjnych sukcesywnie, tak, aby nie zwalniano ich wszystkich jednocześnie?

- Jeśli chodzi o prace interwencyjne, to rzeczywiście, gdy następuje spiętrzenie zwolnień, wynika to ze złej organizacji pracy pośrednictwa. W naszym województwie praktycznie takich spiętrzeń nie obserwujemy. Natomiast roboty publiczne są z natury sezonowe. Gminy wykorzystują bezrobotnych przede wszystkim do inwestycji, czyli głównie do prac budowlanych. Gdyby np. ktoś w ramach robót publicznych posypywał jezdnie piaskiem, to co robiłby Zarząd Dróg?

Ostatnio doszedł jeszcze jeden powód zwiększenia liczby bezrobotnych: wchodzi w życie nowa ustawa mieszkaniowa. Starający się o dodatek potrzebują zaświadczenia, że są bez pracy, więc się rejestrują...

- Pochwaliła się pani dobrą organizacją prac interwencyjnych. Jaka jest ich skuteczność? Ile osób po zakończeniu okresu, który sponsorujecie, zostaje w zakładzie pracy na stałe?

- W Polsce z tym jest różnie. Najlepiej właśnie w naszym województwie. Dla około 60% zatrudnionych w ramach prac interwencyjnych praca ta okazuje się stała. Mimo tego względnego sukcesu uważam, że jest to bardzo mało. Na każdych 5 osób tak zatrudnionych dwie powracają na zasiłek...

- Czy mamy "bezrobocie strukturalne"?

- Według oficjalnych kryteriów (podwójna krajowa stopa bezrobocia, czyli dziś 32%), nie mamy takich rejonów, jednak wciąż bardzo zagrożony jest Tczew, gdzie stopa bezrobocia wynosi 28.4%. Ale co jest istotne, właśnie tam obserwujemy znaczącą poprawę. Jeszcze nie tak dawno bezrobocie w rejonie tczewskim wynosiło 31%. Wiąże się to oczywiście z faktem, że skierowaliśmy tam znaczne środki...

- Czy władzom Tczewa opłaca się walczyć z bezrobociem?

- Nie. Gdyby przekroczono granicę 32% bezrobotnych, co wcale nie jest w tym przypadku trudne, miasto dostałoby znacznie większe środki. Ale takie zdobywanie pieniędzy to ślepa uliczka. Do miejscowości o strukturalnym bezrobociu kierowane są duże środki i dzięki nim mieszkańcy tych regionów mogą żyć w bezrobociu bardzo długo. Gmina zdobywa środki materialne kosztem tragedii wielu jej mieszkańców. Nic więc dziwnego, że pomimo takich antymotywujących władze lokalne przepisów współpraca z samorządami układa się bardzo dobrze. Bardzo nam pomagają rejonowe rady zatrudnienia.

"Rok był raczej dobry" (Na zdjęciu: Grażyna Zielińska i minister Leszek Miller). Fot. Maciej Kosycarz

- Co to jest?

- Powołany przez wojewodę organ opiniodawczo-doradczy składający się z przedstawicieli związków zawodowych, pracodawców oraz administracji rządowej i samorządowej. Rady pomagają podejmować decyzje związane z polityką zatrudnieniową i podziałem środków z Funduszu Pracy.

- W interesie bezrobotnych jest utrzymanie jak największej liczby miejsc pracy. Może się to kłócić z rozsądkiem ekonomicznym.

- Może. Dlatego właśnie ściśle współpracujemy z Wydziałem Prywatyzacji. Ale nie zawsze można kierować się tylko rozsądkiem ekonomicznym. Trzeba myśleć też o społecznych skutkach podejmowanych decyzji. Z ekonomicznego punktu widzenia powinno się np. zamknąć cukrownię w Pelplinie, ale jest to jedyny duży zakład pracy w tym mieście i jego zlikwidowanie przyniosłoby natychmiastowy poważny wzrost bezrobocia. I dlatego jednak opłaca się go utrzymywać. Złożyliśmy w ministerstwie specjalny projekt ratowania zakładu z prośbą o wspomożenie go. Nie zawsze jednak pomoc kłóci się z rozsądkiem ekonomicznym. Nie utrzymujemy przedsiębiorstw nie rokujących nadziei na samodzielność. Pomagamy natomiast tym, których trudności wyglądają na przejściowe. Ostatnio np. Fundusz Świadczeń Gwarantowanych wspomógł paroma miliardami Stocznię Północną...

- Bezrobociem zagrożeni jesteśmy wszyscy, ale niektórzy jakby trochę bardziej...

- Rzeczywiście. Do takich szczególnie zagrożonych grup zaliczyć można młodzież, inwalidów i ostatnio kobiety. Młodzież nie ma umiejętności poruszania się na rynku pracy. Bywa, że po ukończeniu szkoły absolwenci pierwsze kroki kierują do nas, żeby się zarejestrować...

- Są jednak szkoły, które "produkują" bezrobotnych...

- Współpracujemy z MEN, ale rzeczywiście szkół kształcących w niepotrzebnych specjalnościach jest sporo.

W województwie mamy też ok. 120 000 aktywnych zawodowo inwalidów. Problemem tych ludzi jest nie tylko własna ułomność. Sprawni inaczej są zazwyczaj znacznie gorzej przygotowani do pracy. Mimo polityki likwidowania barier przed nimi, jeszcze dziś w wielu szkołach nie mogą się uczyć... Podejrzewam, że pomimo akcji propagandowej część z nich nie wie nic o istniejących możliwościach. W mijającym roku Państwowy Fundusz Rehablilitacji Osób Niepełnosprawnych stworzył 1600 miejsc pracy dla inwalidów. Nadal jednak w swoich rejestrach mamy blisko 1000 niepełnosprawnych.

No i wreszcie kobiety. Początkowo były tylko nieznacznie "gorsze" od mężczyzn - stanowiły 51% bezrobotnych. Dziś wskaźnik ten wzrósł do 57%.

W dużym stopniu za stan bezrobocia w tych grupach winię brak umiejętności postępowania na rynku pracy.

- A więc co należy robić, gdy straci się pracę?

- Przede wszystkim powiedzieć o tym wszystkim znajomym. Możliwie często to powtarzać, żeby nikt z mogących pomóc nie zapomniał. Zacząć czytać ogłoszenia, słuchać "giełdy pracy" w radiu. Nie wolno ograniczyć się tylko do swojego Rejonowego Urzędu Pracy. Bardzo często osoba z Gdańska nie wie, że odpowiednia dla niej oferta leży w biurze w Wejherowie. Trzeba więc trochę pojeździć. Nie tylko po biurach pracy, ale i po zakładach. Trzeba zmienić mentalność. Zamiast powiedzieć sobie "jest bezrobocie i nie dostanę pracy", mówić "praca jest dobrem rzadkim i muszę o nią zabiegać".

- W końcu gdańszczanin znajdzie pracę w Wejherowie i okaże się, że po odliczeniu kosztów dojazdu zarabia mniej, niż wynosiłby zasiłek dla bezrobotnych...

- Jest to kalkulacja na krótką metę. Po 12 miesiącach zasiłek się kończy, a poza tym jak już ma się pracę, zawsze istnieje możliwość awansu. Doświadczenie uczy, że jeśli ktoś nie znalazł pracy w pierwszych miesiącach bezrobocia to później ma znacznie mniejsze szanse.

- Na zakończenie wypada chyba życzyć, by już wkrótce pani stanowisko okazało się zbędne...

- To niestety nieprędko nastąpi.

Rozmawiał:

MICHAŁ WODZIŃSKI

Głos Morski

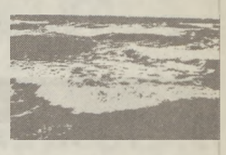

• Od 10.01.
• od wtorku
• informacje
• opinie
• komentarze
o problematyce morskiej

Zapraszamy wszystkie firmy do reklamy

Prawo na co dzień §

Pomoc z opieki społecznej

MICHAŁ O., GDYNIA: - W jakiej wysokości można uzyskać stały zasiłek z pomocy społecznej?

- Zasiłek ten równa się 28 proc. przeciętnego wynagrodzenia stanowiącego podstawę ostatnio przeprowadzonej waloryzacji najniższych emerytur i rent - różnicy miedzy dochodem na osobę w rodzinie, a kwotą odpowiadającą najniższej emeryturze.

Jeżeli osoba, której przyznano stały zasiłek, została zaliczona do grupy inwalidów lub ukończyła 75 lat życia, przysługuje jej dodatek w wysokości 9 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Przysługuje on również kobiecie w ciąży.

Dodatek ten może być też przyznany osobom ciężko oraz przewlekle chorym. Osobom i rodzinom, których dochód na osobę nie przekracza wysokości odpowiadającej najniższej emeryturze lub których dochody nie wystarczają przejściowo na zaspokojenie ich niezbędnych potrzeb ze względu na długotrwałą chorobę, niepełnosprawność, brak możliwości zatrudnienia, brak uprawnień do otrzymania renty rodzinnej po osobie, na której ciążył obowiązek alimentacyjny - może być przyznany okresowy zasiłek.

Podobnie jak stały, zasiłek okresowy wynosi 28 proc. przeciętnego wynagrodzenia.

Kierownik ośrodka pomocy społecznej może - na wniosek pracownika socjalnego - odmówić przyznania świadczenia z pomocy społecznej w razie wystąpienia dysproporcji między wysokością dochodu udokumentowaną przez osobę lub rodzinę ubiegającą się o pomoc a rzeczywistą sytuacją majątkową.

Podgór.

Prywatyzacja

Duży może więcej

Wśród byłych przedsiębiorstw państwowych najlepiej radzą sobie sprywatyzowane drogą kapitałową, czyli na zasadzie sprzedaży akcji dużym inwestorom krajowym lub zagranicznym. Najgorzej stoją spółki pracownicze. Trochę lepiej powodzi się firmom zlikwidowanym ze względu na złą sytuację finansową - piszą w swoim ostatnim raporcie naukowcy z Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową.

Kapitałowo sprywatyzowano sporą część przedsiębiorstw notowanych dzisiaj na warszawskiej giełdzie papierów wartościowych, m.in.: Wedel, Bank Śląski, Okocim. Firmy, które stały się prywatnymi właśnie w ten sposób, są na ogół w dobrej sytuacji finansowej, którą zawdzięczają publicznym emisjom akcji lub transferowi pieniędzy od inwestora zagranicznego. Więcej pieniędzy to wyższe inwestycje, których wielkość jest nieporównywalna z żadną inną grupą firm państwowych i prywatnych. "Wydaje się, iż spółki z udziałem inwestora zagranicznego są w fazie gromadzenia potencjału rozwojowego, który powinien dać pełne efekty w ciągu najbliższych kilku lat" - piszą autorzy raportu.

Spółki te próbują wprowadzać na rynek nowe produkty, niestety, nie przejawiają wysokiej sprawności marketingowej. Nastawiają się głównie na rynek krajowy lub państw byłego ZSRR. Niewiele ze swojej produkcji eksportują na Zachód. Poprawiło się w tych firmach zarządzanie.

Tak doskonałą kondycją nie mogą się pochwalić spółki sprywatyzowane leasingowo, czyli po prostu przejęte przez pracowników w dzierżawę. Tylko 20 proc. z nich jest w sytuacji, którą można by określić jako satysfakcjonującą w dłuższej perspektywie. Reszta wymaga zmian technologii, zarządzania, dostosowania się do zasad rynku. Większość spółek, zdaniem autorów badań, przejada swój majątek, wykazując niski stopień aktywności inwestycyjnej. Z kłopotów można by wyjść dzięki prywatyzacji, polegającej z jednej strony na doprowadzeniu do nich nowych kapitałów i konsolidacji własności.

Likwidacja przedsiębiorstw państwowych jako metoda prywatyzacji została uznana przez IBnGR za słuszną. Ponad 2/3 likwidowanych zakładów trafia do rąk prywatnych. Najczęściej działają one nieźle, choć naukowcy widzą wiele barier prawnych dla tego typu prywatyzacji (m.in. nie uregulowany stan prawny nieruchomości).

JAROSŁAW PAŁYSKA

Niedrogo! (?)

Kup pan wyspę

To nie żart. W Hamburgu ma swoje biuro 49-letni Farhad Vladi, który jest pośrednikiem w handlu wyspami. O szczegółach pisał niemiecki dziennik "Sueddeutsche Zeitung".

Chętnym do kupna Vladi poleca średnio 350-400 wysepek, kilka nawet na Morzu Śródziemnym. Najlepiej ulokowane kosztują sporo, bo ok. 100-300 tys. DM.

Nie wszystkie wyspy nadają się do handlu: - Nie wszystko, co wystaje z morza, jest w miarę "rozsądną" wyspą. Dobra musi spełniać kilka warunków. Po pierwsze: musi nadawać się do zamieszkania. Drugie: to kwestia politycznej stabilizacji. Wyspa nie może leżeć w kraju, gdzie komuś zamarzy się wywłaszczenie. Bardzo ważna jest powierzchnia - co najmniej 10 tys. metrów kwadratowych i jeszcze jedna sprawa - musi tam być pitna woda.

Bardzo dokładna mapa i samolot to podstawowe "narzędzia" pracy Vladiego, który z planem oblatuje różne kontynenty i szuka wysepek, którymi można by handlować. Hamburczyk bardzo łatwo rozpoznaje, czy wyspa, którą wypatrzył z okien samolotu, jest tą, o którą chodziło. Po gatunkach roślin i zwierząt rozpoznaje się, czy na wyspie jest słodka woda, natomiast po powietrzu - jej odległość od stałego lądu.

Kiedy cel zostaje namierzony, rozpoczynają się poszukiwania właściciela. Gdy zawodzą adwokaci, notariusze i władze, Vladi pyta rybaka z okolicy, do kogo należy wyspa. Pomyłka jeszcze nigdy się nie zdarzyła. Najczęściej właściciele nie widzą przeszkód, żeby sprzedać swoją ziemię za godziwe pieniądze.

Wyspy kupują najczęściej pojedyncze osoby, rzadziej firmy, które w dobrej okolicy chcą postawić hotel. Przeważnie chodzi o to, by stworzyć sobie miły i własny raj do wakacyjnego wypoczynku. Często właściciele wyrywają się na swoją ziemię, by odetchnąć od ciężaru cywilizacji.

J.P.

Krótkopisem

Rotszyldowie w akcji

Bankowa grupa Rotszylda (swego czasu Rotszyldowie byli właścicielami jednej z największych sieci bankowych w Europie), nadal aktywna na międzynarodowym rynku finansowym, ruszyła na "podbój" krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Ostatnio wykupiła 40 proc. udziałów Czeskiego Banku Handlowego w Pradze.

"Park Jurajski II"

Ogólnoświatowe powodzenie "Parku Jurajskiego" zachęciło Spielberga do podjęcia prac nad dalszym ciągiem tej tematyki. Ustalone już zostały nawet wstępne terminy: "Park Jurajski II" ukaże się na ekranach kin w lecie 1997 roku.

Jak dotąd "Park Jurajski" przyniósł Spielbergowi ok. 900 mln dolarów dochodu.

Gest eks-ministra

Były minister sprawiedliwości Szwajcarii, 71-letni Rudolf Friedrich, zrezygnował dobrowolnie z należnej mu renty ok. 200 tys. franków rocznie. Swoją decyzję uzasadnił tym, że dysponuje własnymi, niemałymi zasobami finansowymi, pozwalającymi żyć w dostatku. Byłoby - oświadczył - nieetyczne, gdybym za 2-letnią tylko pracę ministerialną (ustąpił ze względów zdrowotnych), brał teraz pieniądze od podatników szwajcarskich.

Cierpliwa żona

Na odludnej drodze w amerykańskim stanie Arizona 76-letniemu Vincentowi Goodwinowi zabrakło w minibusie benzyny. Wziął kanister i kazał 77-letniej małżonce Annabelli czekać na swój powrót. I małżonka cierpliwie czekała... 14 dni, aż znalazł ją pewien myśliwy. Pani Annabella miała trzy koce, dzięki którym przetrwała zimne noce. Na szczęście zaopatrzona była w spory zapas kiełbasy, chleba i wody mineralnej, nie cierpiała więc głodu. Bała się odejść od samochodu, aby nie przeoczyć męża. Dla dodania sobie odwagi śpiewała i modliła się. Vincent Goodwin nie odnalazł się do dziś.

Zawodowa klęska

31-letnia Kathryn Hason prowadziła jedno z największych biur matrymonialnych w Nowym Jorku. Interes szedł znakomicie, tylko, niestety, właścicielka nie mogła znaleźć nikogo odpowiedniego dla siebie. Załamana tym popełniła samobójstwo, skacząc nago ze swojego apartamentu na 15 piętrze.

(pl)

W maju spis ludności i mieszkań

Ani słowa o wyznaniu

Między 18 a 31 maja 1995 r. 10 tys. rachmistrzów spisowych powołanych przez dyrektorów wojewódzkich urzędów statystycznych odwiedzi około 600 tys. gospodarstw domowych. Interesować ich będą dane dotyczące zarówno mieszkających tam osób, jak i samych lokali. Wszystko to - w ramach tzw. mikrospisu, czyli spisu ludności i mieszkań metodą reprezentacyjną.

Najpełniejsze dane o naszym społeczeństwie, jakimi obecnie dysponujemy, pochodzą z Narodowego Spisu Powszechnego, przeprowadzonego w roku 1988. W związku z przemianami ustrojowymi, które dokonały się od tego czasu, zdążyły się już one w znacznym stopniu zdezaktualizować. Siłą rzeczy, ówczesny spis nie obejmował też swym zasięgiem zjawisk wówczas marginalnych, a dziś stanowiących istotny problem, jak np. bezrobocia. Badania demograficzne prowadzone na bieżąco przez GUS nie wystarczają do pełnej aktualizacji wyników sprzed sześciu lat - są one realizowane pod kątem specjalistycznych zagadnień i na stosunkowo niewielkich próbach. Wobec potrzeby bardziej kompleksowego zebrania informacji, zorganizowany zostanie mikrospis, obejmujący swym zasięgiem około 2 mln osób. Spis taki, choć zdecydowanie tańszy od powszechnego, i tak obciąży budżet państwa pokaźną kwotą prawie 130 mld zł, z czego największą część, bo niemal 55 mld zł pochłoną koszty związane ze zbieraniem informacji przez rachmistrzów.

O co konkretnie będą pytać ankieterzy? Pierwsza grupa zagadnień dotyczyć będzie podstawowych cech demograficznych - wieku, płci, stanu cywilnego czy wykształcenia. Według rządowego projektu ustawy w tej części ankiety miały się znaleźć również pytania o narodowość i wyznanie badanego, jednak posłowie zdecydowali się je usunąć, uznając, że ich pozostawienie mogłoby stanowić naruszenie ochrony dóbr osobistych badanych (mimo iż odpowiedź na nie miała być nieobowiązkowa).

Drugi duży dział - to informacje dotyczące pracy i źródeł utrzymania. Ankietowany będzie musiał m.in. ujawnić, czy wykonywał jakąkolwiek pracę zarobkową w ciągu tygodnia i w ciągu roku poprzedzającego spis, scharakteryzować swe źródła utrzymania i opisać miejsce (bądź miejsca) pracy: czyją własnością jest zakład, gdzie się znajduje, określić charakter zatrudnienia (pracownik najemny, właściciel zakładu, użytkownik gospodarstwa rolnego) i rodzaj wykonywanych czynności. Osoby poszukujące pracy będą też pytane, czym poszukiwanie pracy jest spowodowane, oraz jakie konkretne działania podjęły, by uzyskać zatrudnienie.

W części dotyczącej mieszkań rachmistrzów interesować będzie forma własności lokalu, jego powierzchnia oraz liczba pokoi. Ankieterzy odnotują też, czy w mieszkaniu znajduje się kran z bieżącą wodą, ustęp spłukiwany bieżącą wodą, łazienka z wanną lub prysznicem, ciepła woda bieżąca, instalacja gazowa i telefon przewodowy. Ponadto właściciel budynku lub osoba nim zarządzająca będzie zobowiązana udzielić informacji, kiedy został on wzniesiony, z jakiego materiału wykonane są ściany zewnętrzne, czy znajduje się w nim wodociąg i kanalizacja itp., a także poinformować o wysokości miesięcznych opłat pobieranych od lokatorów.

Wojewódzkie urzędy statystyczne zobowiązane są zawiadomić pisemnie osoby wylosowane do badania o celu, zakresie i sposobie prowadzenia spisu, a także o przysługujących im prawach. Ankietowani są ustawowo zobowiązani do udzielenia możliwie ścisłych, wyczerpujących i zgodnych z prawdą odpowiedzi na pytania umieszczone w kwestionariuszu.

PIOTR CEREGRA

Gdańsk-Sopot-Gdynia

Dla nich zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

„Daj mi serce szczerozłote daj konika cukrowego..."

O potrzebach II Kliniki Chorób Dzieci rozmawialiśmy z prof. Marią Korzon - kierownikiem tej kliniki. Do najważniejszych należy zaliczyć brak pomp infuzyjnych, monitorów kardiologicznych, brakuje też cytostatyków, na zakup których trzeba przeznaczać wielomilionowe sumy. Dzieci z nowotworem są bardzo podatne na zakażenie wirusem hepatitis B (zapalenia wątroby), problemem jest więc także uodpornianie ich organizmów, które mają zmienioną obronność i nie produkują przeciwciał. Niemożliwe jest więc także efektywne szczepienie. Rozwiązaniem byłby preparat gotowych przeciwciał, który można podawać dzieciom, lecz jest on również bardzo drogi.

Dzieci cierpią bardziej

Siedmioletni Maciek i Mateusz, czternastoletnia Anita nie sprawiają wrażenia przygnębionych. Rodzinna atmosfera, panująca w klinice, dobre warunki do zabawy i nauki, troska personelu, bardzo związanego ze wszystkimi dziećmi, stwarzają pozory normalnego życia. Anita pochwaliła się nawet znacznymi postępami w nauce: pracuje indywidualnie z nauczycielem, który poświęca jej cały swój czas.

Dzieci nie chorują na nowotwory, które określane są przez specjalistów jako "rak", ich schorzenia nowotworowe są bardziej złośliwe niż te występujące u dorosłych. Leczenie wiąże się z cierpieniem, zarówno fizycznym, jak i psychicznym. Dzieci są w pełni świadome swojej choroby, walczą z nią z determinacją, ale często wymagają środków psychotropowych, opieki psychologa, a przede wszystkim odpowiedniego stosunku społeczeństwa. Musi ono traktować je jak swoich pełnoprawnych członków, wymagać od nich wysiłku, stawiać na ich osiągnięcia. Otulanie "watą" troskliwości - szkodzi! Gdy dziecko nie jest obarczane podstawowymi wymaganiami, popada w depresję - trzeba umożliwić mu normalne życie.

Góry z marzeń

Jedenastoletni Janusz jest samotny, musi leżeć, podczas gdy jego koledzy bawią się w rozmaitych zakamarkach oddziału. Bardzo chciałby bawić się z innymi dziećmi, lecz musi wystarczyć mu gra elektroniczna, przyniesiona przez mamę. Tak jak i inne dzieci Janusz marzy o wyjeździe na wakacje - najlepiej w góry. Pomysł ten popierają też Anita, Maciek i Mateusz.

- Chciałabym, żeby nasze dzieci mogły wyjechać na wakacje - kolonie, albo obóz, w miejsce nie skażone, pod opieką lekarzy - marzy także pani prof. Korzon. - Taki wyjazd sprawiłby dzieciakom ogromną frajdę, oderwałby je od monotonii codziennego leczenia. Może znajdą się też pieniądze na uprzyjemnienie im życia, na upiększenie pomieszczeń oddziału, choćby niewielkie urozmaicenie pobytu tutaj.

Do pomysłu przychyla się również pani dr **Wiesława Bukowska**.

Dzieci na oddziale jest niewiele, gdyż część pojechała na święta do domów. Jednak już wkrótce powrócą tu, przybędą także następne. Ich choroba jest w wielu przypadkach uleczalna, lecz warunkiem jest wczesne rozpoznanie.

Obserwuj swoje dziecko!

- Ratujemy bardzo wiele osób, zwłaszcza tych, które zgłoszą się wcześnie, kiedy komórek zmienionych nowotworowo jest jeszcze niewiele. W innych przypadkach, na przykład przy białaczce, pierwsze objawy kliniczne są zauważalne stosunkowo późno, dopiero gdy w organizmie znajduje się już wiele komórek nowotworowych - powiedziała prof. Korzon. - W leczeniu nowotworów najważniejsze jest wczesne wkroczenie terapeutyczne. Dlatego lekarze starają się uczulić rodziców na obserwowanie swoich dzieci. Bardzo istotne są regularne kontrole u lekarza, wizyty co pół roku, w przypadku dzieci w wieku szkolnym, z niemolęciem do pierwszego roku życia - co miesiąc. W drugim roku życia dziecka wizyty u lekarza mogą być już rzadsze (np. jedna na trzy miesiące), ale niezależnie od tego, czy dziecko jest chore, czy nie. Zdarza się, niestety, że w klinice pojawiają się matki, które przyprowadzają dzieci z bardzo już rozwiniętym nowotworem. Na pytanie, dlaczego przyszły tak późno, odpowiadają, że dziecko nigdy dotąd nie chorowało. Takie nieodpowiedzialne postawy zwiększają cierpienie dzieci, którym zaoszczędzono by wiele bólu i znacznie skrócono kurację.

Skazani bez winy?

Przyczyny nowotworów u dzieci wiążą się najczęściej z nieprawidłowym rozwojem komórek zarodkowych. Udowodniono już, że niektóre typy nowotworów złośliwych związane są ze zmianami genetycznymi, na powstawanie niektórych, szczególnie nowotworów układu krwionośnego, mogą mieć wpływ np. wirusy. Jedną z przyczyn powstawania schorzenia nowotworowego mogą być też toksyczne skażenia organizmu matki w okresie płodowym, kiedy dochodzi do organogenezy. Dlatego nawoływania lekarzy o ostrożność matek podczas ciąży, a później o troskę i baczną obserwację dziecka, nie są bezpodstawne.

Mateusza i Maćka mamy odwiedzają codziennie; równie często, jak najczęściej mogą, przychodzą rodzice i krewni innych dzieci. Niektórzy muszą przebyć daleką drogę - w klinice leczone są dzieci z odległych od Gdańska terenów. Często pozostają na noc, aby spędzić z dziećmi jak najwięcej czasu, wspólnie z nimi trudzą się nad zadaniami domowymi, rysują, piszą, bawią się. Dzieci są bardzo zżyte ze sobą, znają się przecież doskonale, przyjaźnie pielęgnują często już po opuszczeniu kliniki. Anita wspomina: - Gdy kiedyś wychodziłam na jakiś czas do domu, płakałam, a mama dziwiła się dlaczego?

PAWEŁ CZYŻOWSKI

Podatkowe potyczki - nie tylko samotnych matek

Płacz i płać... może coś odzyskasz za rok?

Wszystkie samotne matki, które w 1993 r. nie mogły opodatkować się wraz z dzieckiem powinny jak najszybciej zgłosić się do swojego Urzędu Skarbowego, aby dokonać korekty zeznania podatkowego. Mogą wówczas liczyć na zwrot nadpłaconej kwoty - z odsetkami! Dotyczy to zarówno tych osób, które same składały zeznanie jak i tych, za które zrobił to zakład pracy. Jak nas poinformowała p.o. naczelnika gdyńskiego Urzędu Skarbowego Urszula Kamińska - nie wiadomo jeszcze ile skarb państwa będą kosztowały te zwroty a zwłaszcza odsetki, ani w jakim terminie podatnicy je otrzymają. W skali kraju będzie to zapewne kwota znaczna, zwłaszcza że odsetki naliczone zostaną od 1 stycznia 1994, lub od daty złożenia zeznania podatkowego za rok 1993.

W stresie podatkowym żyją też prywatni przedsiębiorcy, którzy właściwie jeszcze nie wiedzą jakie podatki przyjdzie im zapłacić za styczeń, czy takie jak chce koalicja, czy takie jak chce prezydent. Na szczęście termin opłaty zaliczki podatku za styczeń mija dopiero 20 lutego i być może do tego czasu zapadną jakieś decyzje.

Aby urząd skarbowy mógł pracować efektywnie i sprawnie nie powinien obsługiwać więcej jak 150 tys. mieszkańców. Dotychczas I Urząd Skarbowy w Gdyni i II Urząd Skarbowy w Gdańsku ściągały podatki od dwukrotnie większej liczby osób. Nic więc dziwnego, że petenci narzekali na jakość i szybkość obsługi. Wkrótce jednak ma się to zmienić, gdyż oba te urzędy "rozdwoją się" - jak już pisaliśmy. W Gdyni powstanie II Urząd Skarbowy przy ul. Hutniczej 25, a w Gdańsku III Urząd Skarbowy przy ul. Żaglowej. Na razie gdyński I i II Urząd Skarbowy będą pracowały w budynku przy ul. Władysława IV, gdyż na Hutniczej trwa jeszcze remont.

Przed świętami odbył się egzamin konkursowy, który był pierwszym etapem konkursu na naczelników dwu nowopowstałych urzędów. Pięciu kandydatów startowało w wyścigu o stanowisko w Gdyni, a czterech w Gdańsku. Konkurs nadzorowany jest przez Ministerstwo Finansów, które przyznało też 51 nowych etatów dla nowych urzędów i pieniądze na okablowanie budynków, tak aby można było wprowadzić do nich systemy komputerowe.

Jak nas poinformował wicedyrektor **Franciszek Surdyka** z gdańskiej Izby Skarbowej prawdopodobnie już w połowie stycznia będzie można składać deklaracje PIT w II gdyńskim Urzędzie Skarbowym przy Hutniczej. Jeśliby jednak ktoś nie poinformowany przyniósł ją do I US przy ul. Władysława IV zostanie ona także przyjęta. Podział urzędów trwać będzie bowiem kilka miesięcy, najpierw przeniesione zostaną podatki dochodowe, potem księgowość i VAT. Po wszelkie informacje można nadal zgłaszać się do I US. Jak już informowaliśmy, II gdyński Urząd Skarbowy obsługiwać będzie rejon Chyloni, Obłuża, Oksywia, a także Rumi i Kosakowa.

EB

W czym mróz nie przeszkadza

Czy tynk kładziony na murach, gdy termometr sinieje, długo będzie się trzymał?

Do prawdziwej, śnieżnej i mroźnej zimy wzdychamy co roku, a kiedy w końcu przychodzi - zaskakuje, jak zwykle, wszystkich dookoła. I nie o zimowych chłopców do bicia, czyli o drogowców tu chodzi, bynajmniej.

Tegoroczna biała pora roku zaskoczyła np. budowlanych. Wprawdzie w budownictwie dzieje się niewiele, ale jednak, czasami. Na przykład na ul. Budapeszteńskiej na Morenie przedsiębiorstwo, które jest potomkiem słynnego (nie zawsze dobrą sławą) Gdańskiego Kombinatu Budowy Domów czyli popularnych "Kokoszek", jednak buduje. Wielorodzinny, ciekawy budynek miał być gotowy w końcówce roku. Jakoś jednak, zgodnie z tradycją, doszło do tzw. poślizgu. Dom stoi, ale końca jeszcze nie widać. Widać natomiast otynkowaną jedną ścianę i krzątaninę wokoło tynkowania dalszych.

I drogowcy nie są bez skazy. W ubiegłym roku remontowali co się dało. Niestety, nie wszystko się udało skończyć przed sylwestrem i mrozem. Zjeżdżający z Moreny mieszkańcy mogą więc obejrzeć rozgrzebane skrzyżowanie ulic Kartuskiej i Łostowickiej. Marzną na środku maszyny, czasami przemknie się jakiś człowiek.

Już studenci wydziałów budownictwa, ba, nawet uczniowie dawnych tzw. budowlanek nauczani byli, że w budownictwie trzeba się jednak liczyć z siłami natury. Beton wiąże w określonej temperaturze, to samo dotyczy nawierzchni drogowych, a i tynków ściennych zapewne. Czy w nowych warunkach politycznych obowiązują również nowe prawa? Fizyki i chemii...

al

W tej myśliwsko-gdańskiej scenerii, w gościnnych progach otwartego niedawno lokalu „U Hubertusa" na ul. Piwnej w samo południe, w piątek 6 bm. będziemy całować się (jak z dubeltówki), ściskać ręce, gratulować i wręczać trofea najpopularniejszym piłkarzom 1994 roku, laureatom plebiscytu Czytelników „Głosu Wybrzeża". **(al.)** *Fot. Maciej Kosycarz*

Wszystkiego dobrego życzy (nowa) władza

Noworoczne prezenty

Ponieważ na "do widzenia" ustępujący zarząd rozpoczął proces parkingowego parcelowania miasta - jednym ze sztandarowych argumentów gdańskiej opozycji wobec ekipy Franciszka Jamroża był między innymi powrót do przeszłości, czyli parkowania za darmo. Nawet radni z byłej rady z szumem i hukiem walili się w (cudze) piersi, krytykując pozycję miasta w spółce z SAUR i podpisaną między dostawcą wody a miastem umowę, a cenę wody - przede wszystkim.

Jedną z pierwszych decyzji nowego, po wyborach już ukonstytuowanego gdańskiego Zarządu było podjęcie negocjacji z SAUR-em. Po gromkich obietnicach - nastąpiły ciche porozumienia i cenę wody podniesiono. Ba, na odbywających się w Poznaniu targach miast przedstawiciele gminy i SAUR prezentowali się godnie i zgodnie, a na krajowym forum przedstawiono referat o współpracy obcego kapitału i gminy... W cieniu gdańskiego sporu o wodę niebawem cenę życiodajnej cieczy podniesiono również w Sopocie (także zasilanego przez polsko-francuską koalicję) i Gdyni, które za jednym zamachem wdarły się na szczyty krajowych cen...

Jeszcze nawet w tej sytuacji udaje się wprawdzie część odium zepchnąć na poprzedników (nie chcem, ale muszem, bo tak zostały spisane umowy, że porzucić Francuzów nie sposób). Nie można jednak na ich plecy zwalić garba najnowszych decyzji, podjętych po półrocznym flircie z wyborcami. Miodowe miesiące minęły...

Apetyty władz municypalnych (dyktowane naturalnie słusznymi pobudkami ku zaspokojeniu potrzeb wyborców) dały o sobie znać na ostatnich w minionym roku sesjach rad. Wszystkie trzy trójmiejskie rady w pełni skorzystały z uprawnień, jakie daje im ustawa, w materii kształtowania gminnych podatków. Poziom podatku od nieruchomości przeforsowano na najwyższym z możliwych poziomów. Mimo że prognozowana na rok przyszły inflacja ma się zatrzymać poniżej granicy 20 procent (mówi się o 17) podatki podniesiono o 32-33 procent, czyli o poziom tegorocznej inflacji z trzech kwartałów.

Od pierwszego dnia nowego roku podrożała również - solidarnie - komunikacja miejska. W stosunku do roku ubiegłego skok cenowy, niedostrzegalny być może przy zakupie pojedynczego biletu, waha się również w granicach 30-40 procent.

Największy cenowy szok jest jednak jeszcze przed mieszkańcami miast: wprowadzenie nowych czynszów wstrząśnie w posadach budżetami tysięcy rodzin. Tym razem jest to prezent odgórnie sterowany: władze municypalne korzystają jednak i w tym przypadku z delegacji przepisów ustawy o najmie lokali, ustalając czynsze umowne już tutaj, na dole. W Gdyni nie skorzystano tym razem z możliwości maksymalnego wyśrubowania czynszu o 570 procent, miłosiernie darowując lokatorom 180 procent, czynsze wzrosną więc "tylko" o 270 proc. W Sopocie w przymiarkach mówiono o tym, że miasto nie liczy nawet w początkowej fazie nowego gospodarowania zasobami komunalnymi na zarobek, chodzi tylko o to, by nadal do utrzymania ich nie dokładać. W Gdańsku - rozpoczęto przegląd stanu posiadania. Prezydent wystąpił również do wojewody o dotacje na dodatki mieszkaniowe, do wypłaty których gmina jest wspomnianą uchwałą zobligowana. W początkowej fazie od uzyskania z budżetu centralnego takich funduszy swoją zgodę na jakiekolwiek posunięcia na czynszowym polu minowym uzależniały wszystkie gminy. Pierwsza skapitulowała gmina gdyńska, radni oficjalnie zatwierdzili nowe stawki. Wypłaty dodatków jeszcze nie zaczął żaden z magistratów. Minister Blida zajęła się obecnie polepszaniem bytu polskich kobiet, bo polskim rodzinom - już zrobiła dobrze...

Brzmi to złośliwie, ale najskrupulatniej pilnowanym budżetem jest budżet samych radnych, a i ich wybrańców, członków zarządów miast. Zaraz po wyborach wyznaczyły one sobie nowe, znacznie wyższe apanaże. Prezydent Gdańska należy do krajowej czołówki, a i prezydenci pozostałych miast nie narzekają; wszystkie te płace oscylują w granicach 3 tys. nowych złotych...

al.

Nowy Rok w rytmie (nie tylko) walca

Trzy kolejne wieczory żegnały obie instytucje muzyczne - Filharmonia i Opera - stary rok i witały nowy.

Tłumy słuchaczy na każdym z wieczorów świadczą o tym, jak potrzebne są koncerty muzyki lżejszej, rozrywkowej. Bo też były to utwory atrakcyjne dla obu orkiestr, zaskakujące niespodzianki muzyczne, takie jak Suita orkiestrowa Leonarda Bernsteina "West Side Story", którą dyrygent ***Zygmunt Rychert*** *poprowadził z właściwą sobie drapieżnością rytmiczną, która tu przydała się ogromnie i nadała dziełu specyficzny amerykański charakter. Arcydowcipny pastisz "Serenady" Mozarta przygotował i poprowadził warszawski profesor Akademii Muzycznej* ***Andrzej Borzym****. W sylwestrowych noworocznych koncertach nie zabrakło klasycznej muzyki rozrywkowej, walców, marszy i polek Jana Straussa syna. Tu najbliżej niefrasobliwej atmosfery wiedeńskiej był dyrygent* ***Jacek Boniecki****.*

Dopisali soliści: ***Piotr Pałuchin****. Ukrainiec gitarzysta wykonywał koncert na gitarę klasyczną brazylijskiego kompozytora H. Villi-Lobosa. Utwór egzotyczny, nieznany a ciekawy, dający soliście duże możliwości błyszczenia techniką i muzykalnością. Byli i nasi operowi soliści w ariach, fragmentach operowych i operetkowych. Fin-de-siecle'owe kreacje pań, zarówno solistek jak i chórzystek, przyprawiały o zawrót głowy.*

Istotnie szmpański był ten koncert. Prowadził go ***Konrad Mielnik****, jego słowo o muzyce wydobyło ciekawostki dotyczące dzieł i epok, świetnie wprowadzało w nastrój. Atmosfera była zaś taka że, słuchacze żądający bisów, po prostu nie chcieli iść do domów.*

WANDA OBNISKA

Niekonwencjonalne metody zwalczania bezrobocia

W naszym województwie istnieje 6 centrów pracy. W jednym lokalu bezrobotny może spotkać wszystkich, którzy powinni mu pomóc. Od urzędników biur pracy i izb skarbowych, poprzez pomoc społeczną do przedstawicieli organizacji promujących przedsiębiorczość. W tym roku otworzono w Gdańsku specjalizujące się w świeżych absolwentach Młodzieżowe Biuro Pracy. **Wkrótce z pomocą niemieckiego Federalnego Urzędu Pracy w Urzędzie Pracy przy ul. 3 Maja w Gdańsku powstanie centrum Informacji Zawodowej.**

- Centrum skierowane będzie przede wszystkim do młodzieży, która staje przed wyborem zawodu, - mówi kierownik Wojewódzkiego Urzędu Pracy **Grażyna Zielińska**. - Wszyscy wiemy jak niemerytoryczne przesłanki decydują o wyborze szkoły. Młodzi ludzie idą tam, gdzie uczy się kolega, gdzie są łatwiejsze egzaminy, mniej uciążliwy dojazd itp. Tu młodzi ludzie będą mogli sprawdzić na czym polega ich przyszły zawód i jakie są szanse późniejszego znalezienia pracy.

M.W.

Gala w „Bałtyku"

Z inicjatywy p. Aliny Afanasjew, przewodniczącej Komisji Kultury sopockiej Rady Miejskiej od listopada trwają dni Zbyszka Cybulskiego. 3 listopada w Dworku Sierakowskich odbył się "wieczór urodzinowy" aktora. Kolejne punkty obchodów zaplanowane są na 8 stycznia - rocznicę tragicznej śmierci Zbyszka.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 10.00 mszą i koncertem w kościele św. Jerzego. Po mszy, o godz. 12.00 planowane jest odsłonięcie tablicy pamiątkowej autorstwa Sławoja Ostrowskiego wmurowanej w ścianę kina "Bałtyk" i pierwsza projekcja przeglądu filmów, w których wystąpił polski James Dean. Po filmie ok. godz. 14.00 spodziewana jest promocja wczoraj wydanej hagiograficznej książki Marioli Pryzwan "Cześć stareńku!"

M.W.

ESCORT
RADIO-TAXI
96 - 24
411 - 411
DOJAZD ZA DARMO

Teatry

GDAŃSK-WRZESZCZ TEATR "MINIATURA" - Mama Nic, g. 9, 12
SOPOT TEATR KAMERALNY - Bóg, g. 18

Muzea

W Gdańsku: Narodowe, ul. Toruńska 1 - wt.-sob.,w g. 9-15, niedz. w g. 10-16
Historii Miasta Gdańska, ul. Długa 47 - wt., śr., czw., sob., w g. 10-16, niedz. 11-16
Archeologiczne, ul. Mariacka 25 - wt., czw., piąt. w g. 9-16, śr., w g. 10-17, sob., niedz. w g. 10-16
Centralne Morskie, Żuraw, Budynek "B" - wt.-piąt. w g. 9.30-16, sob., niedz. w g. 10-16
W Oliwie Pałac Opatów, ul. Cystersów 15 - "Na dachu świata" - sztuka i kultura tybetańska. "Przypomnienie".**Cybis, Nacht-Samborski, Waliszewski** - malarstwo. **Galeria Pałacowa** - Polskie szkło unikatowe i witraż; - **Brygida Mrozek** - malarstwo na jedwabiu: **Galeria Promocyjna - Maria Milewicz-Brauer** - rzeźby, maskotki, marionetki; **Salon Mistrzów - Cezary Paszkowski** - grafika; **Salon Karykatury** (kawiarnia) - **Marian Matocha** - rysunek, wt.-sob. w g. 9-15, niedz. w g. 10-16
Etnograficzne w Spichrzu Opackim, ul. Opacka 12 - wt.-sob., w g. 9-15, niedz. w g. 10-16
Zabytkowa Kuźnia Wodna nad Potokiem Oliwskim, ul. Bytowska 1a - wt.-sob. w g. 10-15
W Gdyni: Marynarki Wojennej, bulwar Nadmorski - wt.-niedz.w g. 10-17
"Dar Pomorza" skwer Kościuszki - wt.-niedz. w g. 10-16
Muzeum Miasta Gdyni, Pawilon Wystawowy, ul. Waszyngtona 21 - "Morski rodowód Gdyni" w g. 11-17
Domek Abrahama, ul. Starowiejska 30 - "Antoni Abraham - Gdynia wieś" - w g. 11-17

Wystawy

GDAŃSK GALERIA SZTUKI "SIEŃ BIAŁA", Długi Targ 36 - malarstwo **Andrzeja Budzisza**, w g. 12-18
GDAŃSKA GALERIA FOTOGRAFII (ul. Grobla I, róg św. Ducha) - **SPOTKANIE**, twórczość mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Rąbieniu, w g. 11-17 (przerwa 13.30-14)
GALERIA GLAZA EXPO DESIGN, Długi Targ 20/21 - malarstwo, grafika, ceramika, przedmioty artystyczne i użytkowe ze skóry, porcelana firmy **ROSENTHAL**, w g. 10-18
GDAŃSKA GALERIA RZEŹBY, ul. Długi Targ 35/38 - **"RZEŹBA KAMERALNA"** - prezentacja artystów gdańskich i warszawskich - brąz, drewno, kamień, w g. 10-18
GALERIA PRO-ARTE-PAX, ul. Mariacka 48 - wystawa karykatur **Jacka Frankowskiego**, w g. 12-16
GDAŃSK-MORENA - GALERIA "NA PIĘTRZE", ul. Nałkowskiej 3 (Dom Kultury) - malarstwo i grafika **Małgorzaty Piaseckiej** - studentki PWSSP w Gdańsku - pracownia prof. **Macieja Świeszewskiego**, w g. 11-19

Kina

GDAŃSK NEPTUN, ul. Długa - **Junior** (USA) od l. 12 - g. 10, 14, 18; **Maska** (USA) od l. 12, g. 12, 16, 20
KAMERALNE, ul. Długa - **Maska** (USA) od l. 12, g. 14; **Junior** (USA) od l. 12, g. 16; **Żet i dwa zera** (ang.) od l.15, g. 17.45, **Na granicy ryzyka** (USA) od l. 15, g. 20
HELIKON, ul. Długa - **Miasteczko Halloween** (USA) od l. 15, g. 14.30; **Wyliczanka** (ang.) od l. 15, g. 20
ŻAK, ul. Wały Jagiellońskie 1 - **Cztery wesela i pogrzeb** (W.Bryt.) od l. 18, g. 17, 19.15
WRZESZCZ BAJKA, ul. Jaśkowa Dolina - **Rapa Nui** (USA) od l. 15, g. 15.30, 17.30; **Królowa Margot** (fr.-wł.) od l. 15, g. 19.30
ZNICZ, ul. Szymanowskiego 12 - **Król lew** (USA) b.o. (dubbing) g. 14, 16; **Maska** (USA) od l. 12, g. 18; **Junior** (USA) od l. 12, g. 20
ZAWISZA, ul. Słowackiego 3 - **Wilk** (USA) od l. 15, g. 16; **Gliniarz z Beverly Hills III** (USA) od l. 15, g. 18; **Wichrowe wzgórza** (USA) od l. 15, g. 20
NOWY PORT NORD - CENTRUM KULTURY AMERYKAŃSKO-POLSKIEJ, ul. Marynarki Polskiej 15 - **Wind** (wiatr) (USA), od l. 12, g. 17; **Dobry człowiek w Afryce** (USA) od l. 15, g. 19.
Wystawa w salonach Centrum pt. Robert Venturi - amerykański architekt, w g. 16-19.
SOPOT BAŁTYK, ul. Boh. Monte Cassino 30 - **Akademia Policyjna - Misja do Moskwy** (USA) od l. 15, g. 16; **Na granicy ryzyka** (USA) od l. 15, g. 17.45; **Bez lęku** (USA) od l. 15, g. 20
POLONIA, ul. Boh. Monte Cassino 55 - **Tajemnica morderstwa na Manhattanie** (USA) od l. 15, g. 15.30; **Kruk** (USA) od l. 15, g. 17.45; **Klient** (USA) od l. 15, g. 20
GDYNIA WARSZAWA, ul. Świętojańska - **Junior** (USA) od l. 12, g. 10, 14, 18; **Maska** (USA) od l. 12, g. 12, 16, 20
GOPLANA, skwer Kościuszki 12 - **Junior** (USA) od l.12, g. 16; **Maska** (USA) od l. 12, g. 14, 18; **Na granicy ryzyka** (USA) od l. 15, g. 20
GRABÓWEK FALA, ul. Mireckiego 4 - **Prawdziwe kłamstwa** (USA) od l. 15, g. 17, 19
OKSYWIE GROM - Malone (USA) od l. 18, g. 19
IDF ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIAN W REPERTUARZE KIN

Dyżury

Ostre dyżury pełnią: Oddział Chirurgiczny, Oddział Chorób Wewnętrznych, Szpitala im. M. Kopernika w Gdańsku, ul. Nowe Ogrody 1/6, Klinika Chorób Oczu AM w Gdańsku, ul. Dębinki 7

POGOTOWIE RATUNKOWE

Gdańsk-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 49 - czynne całą dobę
- wypadki 999
- nagłe zachorowania 32-29-29, 41-10-00. Biuro przewozów sanitarnych na cały Gdańsk - centrala: 32-30-76, 32-36-14, 32-39-44 w. 236, bezpośredni 32-20-24.

Gdańsk-Zaspa, ul. Pilotów 21 - tel. 56-69-95, 47-82-51 - nagłe zachorowania, wypadki: ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę.

Sopot, ul. Bolesława Chrobrego 6/8 (nowa siedziba), wejście od ul. Mieszka I - czynne całą dobę
- wypadki tel. 999
- inne tel. 51-24-55
- ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę.

Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego w Gdyni, ul. Żwirki i Wigury 14 - czynne całą dobę
- wypadki 999
- zachorowania, przewozy chorych, tel. 20-00-01, 20-00-02

Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego, Podstacja w Obłużu, ul. Białowieska 1, tel. 25-19-99 dla mieszkańców dzielnic: Obłuże, Pogórze, Oksywie, gm. Kosakowo
- pediatra, lekarz ogólny i gabinet zabiegowy codziennie w g. 15.30-7

Gdynia-Pogotowie dla Zwierząt (bezpańskich, rannych i podejrzanych o wściekliznę), tel. 22-21-48 (czynne całą dobę).

APTEKI

Gdańsk, ul. Kartuska 114, tel. 32-04-19
Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 126, tel. 41-35-64

Apteki pracujące non stop

Dworcowa Dworzec Gł. PKP, Podwale Grodzkie 1, tel. 31-28-41 do 45, w.210
Gdańsk-Przymorze, ul. Opolska 3, tel. 56-38-22
Gdańsk-Zaspa, ul. Pilotów 21, tel. 56-92-71
Gdańsk, Łużycka 1/1, tel. 32-14-63
Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 52, tel. 41-23-06
Sopot, al. Niepodległości 750, tel. 51-68-08
Gdynia, ul. Armii Krajowej 38/42, tel. 21-00-32, ul. Starowiejska 34, tel. 20-19-82

RÓŻNE

Rzecznik praw ucznia w woj. gdańskim tel. 31-36-51 wewn. 18

Telefoniczna Poradnia Językowa UG - porady z zakresu języka polskiego od pon. do piątku w g. 13-15, tel. 41-15-15.

Telefon zaufania - 988

Dyżury oficerów Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku, tel. 39-53-33, 31-19-40.

Oficerów komend rejonowych policji w **Gdańsku** - tel. 38-62-22, w **Sopocie** - tel. 51-00-21, w **Gdyni** - tel. 20-63-43.

POGOTOWIA TECHNICZNE

W Gdańsku: ciepłownicze 993, 31-20-88; energetyczne 991, 41-23-23; gazowe 992, 31-18-68, 52-14-62; wodociągowo-kanalizacyjne 994, 31-20-67
W Sopocie: gazowe 51-10-68 (czynne od 6 do 22), wodociągowo-kanalizacyjne 994, 51-40-55
W Gdyni: ciepłownicze 23-19-41; energetyczne 20-45-59; gazowe 20-44-73 i 20-44-79; wodociągowo-kanalizacyjne 21-90-19.

Ziemia Gdańska

Jaki był rok miniony?

Co się udało a co nie powiodło?

Mówią gospodarze Helu, Krokowej i Szemuda

Burmistrz Helu - Bogusława Białk:

- To był niezły rok, choć nie wszystko udało nam się zrealizować. Za najważniejszą dla miasta uważam decyzję - jaka zapadła w ub.r. - o uruchomieniu przed sezonem letnim 1995. punktu celnego w Helu. Pozwoli to otworzyć port rybacki dla zagranicznych żeglarzy. To zaś stanowi dobry prognostyk dla zatrudnienia i wzrostu wpływów do budżetu gminy.

Druga ważna sprawa, jaka zapadła w ub. r. dotyczy. wznowienia budowy oczyszczalni ścieków dla miasta. Jej część mechaniczna ma być gotowa za 11 miesięcy. Zastąpi ona starą oczyszczalnię. bardzo już zdekapitalizowaną.

Trzeci efekt z pozoru tylko banalny. Miasto wypiękniało. Są nowe chodniki, elewacje domów itp. Do ideału oczywiście daleko, ale metoda małych kroków. bo na większe nie pozwalają środki. przynosi efekty. A ich celem jest stworzenie klimatu dla turystyki.

Nie powiodły się natomiast nasze interwencje w obronie likwidowanego Szpitala Wojskowego, z którego usług korzystają także cywilni mieszkańcy miasta i okolic. Choć nie wszystko jeszcze stracone jeśli przekształci się on w filię placówki w Oliwie... Nie udało się w ub. r. rozpocząć rozbudowy zespołu szkół i te nadzieje przenoszą się na ten rok.

Wójt gminy Krokowa - Kazimierz Plocke:

- Rok miniony, mimo różnych problemów jakie przyniósł, należy uznać za dobry. bo wszystkie zamierzenia. określone w uchwale budżetowej. zostały zrealizowane w 100 procentach. Za najważniejsze osiągnięcie uważam oddanie do użytku oczyszczalni ścieków dla Krokowi i czterech wsi. wraz z systemem kanalizacji sanitarnej.

Drugim jest zamek. Został odrestaurowany. ma sprawną obsługę i może funkcjonować jako przedsięwzięcie dochodowe. Nikt do tego już żadnych pieniędzy nie dokłada. Działa zaś w zasięgu ponadgminnym.

Za sukces uznać należy też rozpoczęcie gazyfikacji gminy. Wieś Dębki już została zgazyfikowana jako pierwsza. Gaz mamy ze złoża lokalnego w Żarnowcu.

Nie udało nam się natomiast obniżyć bezrobocia do poziomu 10 procent. Z 17 proc. na początku roku. doszliśmy pod koniec ub.r. do 13. To nas nie zadowala i podejmujemy działania by tę sytuację zmienić.

Wójt gminy Szemud - Władysław Hirsz:

- Ten rok był dobry dla gminy. Za największy sukces uważam zakończenie w ub.r. telefonizacji gminy. Liczba abonentów wzrosła ze 160 do około 1300. W każdej wsi są telefony. Każdy kto chciał mógł go mieć nawet w odległym przysiółku. Podobnie ważnym zadaniem. acz nie zakończonym, jest kontynuacja budowy wodociągów. Zeszły rok przyniósł kilka kilometrów nowych sieci na trasie Szemud-Kamień. Szemud-Grabowiec. Powstała hydrofornia i wodociąg w Leśnie.

Trzeci powód do satysfakcji - oddaliśmy do użytku ośrodek zdrowia w Szemudzie. Będziemy go systematycznie wyposażać w sprzęt, aby w tym nowym obiekcie mieszkańcy znajdowali coraz szerszy zakres usług medycznych.

Nie udało się ruszyć z działaniami na rzecz ochrony środowiska. Co prawda zakupiliśmy trochę pojemników trochę sami wyprodukowaliśmy, ale odpady wywozi się na małe prawdę powiedziawszy nielegalne wysypiska. Nie mamy bowiem składowiska odpadów z prawdziwego zdarzenia. To pilny problem do rozwiązania.

Nie udało się też w minionym roku ruszyć z budową oczyszczalni ścieków. Kupujemy grunt pod taki obiekt w Kielnie i w 1995 roku będziemy go realizować jako inwestycję najważniejszą.

Notował:
FRANCISZEK MARSZAŁEK

"Glaspol" w starogardzkiej czołówce

Kruche wyroby na światowym rynku

Gdyby spojrzeć na kondycję ekonomiczną starogardzkich firm, to okaże się, że pierwsze miejsce zajmuje bezapelacyjnie "Polmos", za nim jest "Polfa", a na trzecim miejscu są dwa zakłady, a mianowicie "Famos" i "Glaspol". O ile Fabryka Mebli Okrętowych "Famos", od lat ma mocną pozycję, o tyle "Glaspol" (huta szkła) przechodziła dość burzliwe dzieje. Z oddziału huty "Irena" przekształcona została w Starogardzką Hutę Szkła. później niezbyt szczęśliwie zarządzał nią obcy kapitał, aż wreszcie od sierpnia 1992 roku jest ona znów polskim przedsiębiorstwem, tyle że już sprywatyzowanym.

O "Glaspolu" pisaliśmy przed rokiem, kiedy istniał tam konflikt między załogą a kierownictwem. Dziś można powiedzieć, że dzięki mądrości obu stron, które pojęły, że jadą na jednym wózku, huta jest tak dobrze notowana w mieście. Ma wysoką rentowność a pensje pracowników pozwalają na godziwe życie. Właściciele natomiast mogą przymierzać się do poważnych inwestycji. Z nowym rokiem, gmina miejska Starogard, która pomagała firmie wyjść na prostą i miała 29 proc. udziałów, wyzbyła się ich. Na razie jeszcze właściciele są dzierżawcami obiektów i gruntów, na których one stoją, ale ich marzeniem jest by do 2000 roku firma była właścicielem całego majątku.

Może dziwnie to zabrzmi, ale faktem jest, że zapotrzebowanie na wyroby "Glaspolu" gwałtownie wzrosło, kiedy huta wróciła w polskie ręce. Niemieccy kontrahenci nie chcieli handlować z Holendrami. Później zasypali hutę zamówieniami. Ich ilość 5-krotnie przekroczyła możliwości starego zakładu. Aby sprostać rosnącym wymogom, różnych światowych odbiorców, a przede wszystkim nadążać za modą w branży szklanej, potrzebna jest nowa, znacznie wydajniejsza wanna. Jej montaż zacznie się latem. I etap modernizacji starej, prawie stuletniej huty planuje się przeprowadzić w półtora miesiąca.

Marzeniem **Andrzeja Lenza** - dyrektora PPHU "Glaspol", jest by w nowym roku, mimo planowanej przerwy, dostarczyć na rynek 650 ton szklanych wyrobów gospodarstwa domowego. Z tej olbrzymiej ilości, tylko znikomy procent wazonów, salaterek, pater, świeczników i lampek olejowych pozostanie w kraju. Huta, mimo zamówień z różnych stron świata pamięta bowiem o swoich najwierniejszych klientach nad Wisłą, a do nich należy m.in. warszawski hotel "Forum".

Cała tajemnica sukcesu starogardzkiej huty tkwi, jak nam powiedział jej dyrektor, w olbrzymiej pracy. Jak trzeba było to po 18 godzin na dobę i we wszystkie weekendy.

K.M.

Drogi lokalnie śliskie!

Ostrożności nigdy za wiele

Aura pogarsza się z dnia na dzień. Przy spadku temperatury lokalnie na wielu drogach Wybrzeża jest ślisko. Szczególnie nocą i w godzinach rannych zanim na trasy nie wyjadą piaskarki. Zresztą, przy ograniczonych środkach finansowych, liczyć się należy, że wiele odcinków dróg, poza zakrętami, wzniesieniami i przystankami autobusowymi, nie będzie tej zimy posypywanych piaskiem czy solą.

Kierowcy ruszając na dłuższe trasy, szczególnie przebiegające w obrębie lasów i zbiorników wodnych, muszą liczyć się z czyhającymi na nich niespodziankami. Dowodzi tego policyjna statystyka za ubiegłą dobę. **W woj. gdańskim zdarzył się tylko jeden wypadek, ale za to kilkanaście tzw. stłuczek**. Zapewne nie wszystkie zgłoszone zostały policji, zwłaszcza gdy nie było rannych. **Niemniej straty, w wyniku uszkodzenia pojazdów, oszacowano wstępnie na 400 milionów (starych) złotych.**

Nie wszyscy kierujący wytrzeźwieli po sylwestrowych szaleństwach. **Policjanci, w czasie rutynowej kontroli na drogach, wychwycili 7 nietrzeźwych.** Przykrości będą mieć duże. Czeka ich kolegium i utrata na jakiś czas prawa jazdy.

Skoki temperatury i przelotne opady - powiada **komisarz Marek Konkolewski** z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku - mogą zaskoczyć niejednego kierowcę, nie przyzwyczajonego do jazdy w warunkach zimowych. Kto nie musi używać samochodu, lepiej niech go odstawi i korzysta z publicznych środków lokomocji. A jeśli już zdecyduje się na jazdę, niech pamięta o możliwości wystąpienia gołoledzi i utrudnionych warunkach jazdy.

Szczęśliwej i szerokiej drogi!

MARIAN PACHNIA

Strajk rodziców

Ostatnio pisaliśmy o motywach, które spowodowały podjęcie decyzji o zamknięciu Szkoły Podstawowej w Kniewie. Opinię na ten temat przedstawił **Norbert Damaszke**, naczelnik Wydziału Oświaty w gminie. Teraz przyszła kolej na najbardziej zainteresowanych, mieszkańców i ich dzieci. Generalnie mieszkańcy są przeciwni zamknięciu szkoły w Kniewie. **Krystyna Klawikowska**, sołtys Kniewa, twierdzi że mieszkańcy tej wioski zawierzyli obietnicom wójta **Romualda Głuszko** oraz jego zastępcy **Dariusza Rytczaka**, którzy zapewnili że szkoła będzie istnieć. Dlatego też mieszkańcy przez lato wymalowali szkołę, aby San.-epid. nie miał zastrzeżeń do stanu technicznego. Na ostatniej sesji RG Wejherowo, zastępca wójta Dariusz Rytczak zaproponował, aby w Kniewie utworzyć Ekologiczne Centrum Szkoleniowe dla dzieci i młodzieży. Warto dodać, że ma być to jedyne takie centrum w Polsce północnej. Szkolenia mają być prowadzone przez wykładowców z Uniwersytetu Gdańskiego i Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków. Pomysł jest zaakceptowany przez Ministerstwo Ochrony Środowiska. Jednym z motywów likwidacji szkoły w Kniewie był stan poszycia dachowego. Norbert Damaszke, naczelnik oświaty twierdzi, że budynek szkoły to prawie ruina. Za 5 lat konieczna będzie wymiana poszycia dachu. Mieszkańcy Kniewa mają żal do władz gminy o to, że nie podnoszą tej kwestii, w przypadku przeznaczenia budynku na inne cele. Dlaczego tam się dach nie ma zawalić - motywują mieszkańcy. Przecież dalej budynek szkoły w Kniewie będzie trzeba utrzymać, nawet po jego przeznaczeniu na cele związane z centrum szkoleniowym. Mieszkańcy dalej będą monitować w mass mediach aby szkołę w Kniewie utrzymać. Tak samo będą starać się przekonać władze gminy o tym, że szkoła jest potrzebna. Atmosfera wśród mieszkańców Kniewa jest bardzo napięta. Może dojść do tego, że w razie zamknięcia szkoły od września 1996 roku kniewianie nie będą posyłać dzieci do okolicznych szkół. Strajk taki już się odbył. Po sesji RG, na której zatwierdzono decyzję o zamknięciu szkoły od nowego roku szkolnego, mieszkańcy przez tydzień nie posyłali dzieci do szkoły w Górze Pomorskiej. Władze gminy planują rozbudować Szkołę Podstawową w Orlu oraz wybudować nową szkołę w Bolszewie. Już teraz starsze klasy ze szkoły w Kniewie są dowożone gminnym autobusem do szkoły w Górze Pomorskiej. Dodatkowym motywem decydującym o likwidacji szkoły w Kniewie - powiedział Norbert Damaszke - jest niski poziom nauczania. Mieszkańcy nie zgadzają się z tym poglądem. Mimo że większość nauczycieli w Kniewie pracuje od kilkunastu lat i nie posiada pełnego wykształcenia to wielu spośród uczniów kontynuuje naukę w szkołach średnich.

BM

Kościerzyna w statystyce USC

Urząd Stanu Cywilnego w Kościerzynie - jak informuje kier. **Irena Babińska** - przez cały miniony rok pracował na dużych obrotach. Zanotowano 903 urodzeń. Dane te obejmują cały dawny teren pow. kościerskiego, gdyż urodzone w miejscowym szpitalu maleństwa, zgłaszane są właśnie w tym USC. Najpopularniejsze imiona to: Weronika, Anna, Daniel, Mateusz i Damian. Równocześnie ten padół życia opuściło 275 mieszkańców miasta i gminy.

Kroniki kościerskiego USC odnotowały ponadto 196 ślubów. Osiem par stanęło na ślubnym kobiercu w ostatnim dniu ubiegłego roku. Najmłodsi nowożeńcy mieli po 18 lat, a najstarsi: pan młody... 77, jego narzeczona - 68 lat.

pac.

"Cienka" kawka u "Karolinki"

Dworcowe delikatesy w Tczewie, o dźwięcznej nazwie "Karolinka", pełnią po trosze funkcję poczekalni. Z myślą o podróżnych zainstalowano tam telewizor, ustawiono stoły i krzesła. Minibar w delikatesach, oferuje coś na ząb, a także gorące napoje. Niestety, serwowana tam z ekspresu kawa Tchibo, przypomina ją tylko z nazwy. A jeszcze parę tygodni temu, był to naprawdę aromatyczny napój. Skąd ta cienka kawka teraz?

(kr.)

Przychodnia z poślizgiem

Modernizowana Przychodnia Rejonowa w Żukowie, miała być zakończona pod koniec grudnia minionego roku. Tak się jednak nie stało. Przyczyną "poślizgu" jest m.in. wprowadzenie nie zaplanowanych, a podnoszących standard zmian. Powstanie kilka dodatkowych gabinetów, m.in. odnowy. Zrobiono także piwnice.

Główna, nowa część obiektu zostanie udostępniona pacjentom w marcu. Otwarcie całej przychodni odbędzie się w połowie roku. Dodatkowe prace kosztować będą żukowski samorząd 500 mln złotych, czyli około 10 procent całej sumy przeznaczonej na to przedsięwzięcie. Wyposażenie przychodni sfinansuje Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku.

(tel)

To nie relikt dawnych lat

Przed kilkunastu laty bardzo powszechne były stołówki, gdzie pracownik niemal po symbolicznej cenie mógł nabyć gorący posiłek. Działo się tak m.in. dlatego, że zakłady pracy z funduszów socjalnych dopłacały do tego interesu.

Teraz, w dobie komercjalizacji życia, stołówki niemal zniknęły. Inaczej jest w Żukowie, gdzie Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" nadal w swoim budynku prowadzi stołówkę. Dostępną nie tylko dla pracowników, ale także dla szerokiego grona klientów. Ceny są jednakowe dla wszystkich, chociaż nieco niższe niż w innych placówkach gastronomicznych. Za małe pieniądze - powiada kier. **Teresa Karpus** - można zjeść gorący posiłek albo też wypić szklankę gorącej kawy czy herbaty. Konsumentów nie brakuje.

Fot. Marian Pachnia

Dział **„Ziemia Gdańska"** redaguje **Andrzej Kowalski** - p.o. kierownika (tel. 31-31-46, poniedziałek-czwartek w godz. 8-12) wraz z zespołem: **Krystyna Myjkowska, Longina Templin, Franciszek Marszałek, Marian Pachnia, Zbigniew Gabryszak, Czesław Bartoszewicz.**

Morska świątynia

Jastarnia przyciąga gości słońcem i plażą. A nie wszyscy wiedzą, że ma ona także pasjonujące dzieje. Ślady obecności człowieka, na tym terenie, pochodzą z I wieku przed naszą erą. Byli to oczywiście rybacy.

W 1526 roku doszło tu do rzeczy zaiste niezwykłej. Jastarnia została podzielona na dwie części. I to dosłownie, bo rozdzielono ją rowem i... płotem. Król polski Zygmunt I część mierzei z Helem przekazał gdańszczanom. Tu ludność z czasem przeszła na luteranizm. Zbudowano też świątynię.

Druga część wsi, a też i reszta mierzei, zwana Pucką, należała do parafii swarzewskiej. Dopiero w 1755 roku Urszula Przebędowska, starościna pucka, ufundowała w katolickiej części Jastarni drewnianą kaplicę. Pierwszy kościół, też drewniany, stanął tu w 1836 roku.

Piękną, murowaną świątynię wybudowano w Jastarni w 1932 roku. Fundatorami obiektu byli głównie rybacy. Ma ona wnętrze o niepowtarzalnym uroku. Kształty i ornamenty, usytuowanych w niej obiektów, oparte zostały na motywach kaszubskich, rybackich i morskich. Np. ambona w kształcie łodzi, świeczniki przypominające kotwice itp. Jest więc ten kościół, z charakterystyczną wieżą - punktem orientacyjnym dla żeglarzy i rybaków, nie tylko miejscem kultu religijnego, ale też atrakcją turystyczną.

Tekst i zdjęcie:
FRANCISZEK MARSZAŁEK

Ostatnia sesja w Wejherowie

Ile za metr, ile za psa?

Nowe stawki

Ostatnia w minionym roku sesja Rady Miasta Wejherowa odbyła się 30 grudnia.

Radni wprowadzili zmiany w tegorocznym budżecie miasta. Po zmniejszeniu dochodów i wydatków o 1 mld 570 mln zł budżet po stronie dochodów wynosi 109 mld 876 mln zł, a wydatków 125 mld 110 mln zł. Wprowadzenie zmian było motywowane uwzględnieniem dotacji celowych na realizację zadań zleconych takich jak obsługa szkół, sfinansowanie wydatków dotyczących wyborów do rad gmin, czy zabezpieczenie świadczeń społecznych finansowanych z budżetu państwa. Rajcy miejscy prawie jednogłośnie podwyższyli stawki opłat miejscowych średnio o 32%. Właściciel domu mieszkalnego, będzie płacił gminie od 1 stycznia 1995 roku podatek od nieruchomości w wysokości 18 groszy za 1 m kwadratowy rocznie. Taki sam metr kwadratowy w budynku wykorzystywanym na działalność gospodarczą został opodatkowany kwotą 6 zł 63 grosze.

Użytkowanie 1 metra gminnego gruntu będzie kosztowało w 1995 r. 22 grosze, oczywiście jeżeli grunt będzie wykorzystywany do prowadzenia działalności gospodarczej. Jeżeli nie, cena spada. Za każdego posiadanego psa wejherowianin płaci do Urzędu Miasta 17.5 złotego rocznie. Zniżkę posiadają emeryci i renciści w wieku powyżej 65 lat prowadzący samodzielne gospodarstwo domowe oraz osoby samotne w wieku 60 lat. Dla posiadaczy aut wyposażonych w katalizatory spalin lub napędzanych gazem wprowadzono 20% ulgę.

W Wejherowie tak jak w innych miastach wprowadzono zakaz używania materiałów pirotechnicznych w miejscach publicznych. Zakaz nie obowiązuje w sylwestra i Nowy Rok każdego roku oraz po każdorazowym uzyskaniu zgody prezydenta miasta. Przestrzeganiem tego zarządzenia będzie się zajmować Straż Miejska, a nieprzestrzeganie będzie karane grzywną, bądź naganą.

Teatry

GDAŃSK TEATR "WYBRZEŻE" - Miniatura, g. 17 - **Mama Nic**, g. 9, 12

SOPOT TEATR KAMERALNY - Bóg, g. 18

GDYNIA TEATR MUZYCZNY - Les Miserables (Nędznicy) g. 11

Muzea

W Tczewie: Wisły - wt., śr., piąt., sob., niedz. w g. 10-16; czw. w g. 10-18

W Helu: Rybołówstwa - wt.-niedz. w g. 10-16

We Wdzydzach: Park Etnograficzny - wt.-niedz. w g. 10-15

W Będominie: Hymnu Narodowego - wt.-sob. w g. 9-15, niedz. 10-15

Kina

PRUSZCZ KRAKUS - Tombstone (USA) od l. 15, g. 16.30, 18.30

TCZEW WISŁA - Forrest Gump (USA) od l. 15, g. 17, 19.30

IDF ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIAN W REPERTUARZE KIN

Dyżury

Ostre dyżury pełnią: Oddział Chirurgiczny, Oddział Chorób Wewnętrznych, Szpitala im. Kopernika w Gdańsku, ul. Nowe Ogrody 1/6, Klinika Chorób Oczu AM w Gdańsku, ul. Dębinki 7

POGOTOWIE RATUNKOWE

Gdańsk-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 49 - czynne całą dobę

- wypadki 999

- nagłe zachorowania 32-29-29, 41-10-00. Biuro przewozów sanitarnych na cały Gdańsk - centrala: 32-30-76, 32-36-14, 32-39-44 w. 236, bezpośredni 32-20-24.

Gdańsk-Zaspa, ul. Pilotów 21 - tel. 56-69-95, 47-82-51 - nagłe zachorowania, wypadki: ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę.

APTEKI

Gdańsk, ul. Kartuska 114, tel. 32-04-19

Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 126, tel. 41-35-64

SZPITALE woj. gdańskiego

KARTUZY: POGOTOWIE RATUNKOWE: 999; SZPITAL REJONOWY: 81-10-73, 81-10-10, ul. Ceynowy 7. Wszystkie oddziały dyżurują całą dobę. **KOŚCIERZYNA**. Pogotowie ratunkowe tel. 86-30-00, ul. Skłodowskiej 1; Szpital Rejonowy tel. 86-45-04, lekarz dyżurny - tel. 86-34-52, ul. Kujacha 1. Wszystkie oddziały dyżurują całą dobę. **TCZEW**. Pogotowie ratunkowe tel. 999, 31-32-55, ul. Wojska Polskiego 5; Szpitale: Kolejowy, ul. 1 Maja 15, tel. 31-37-13; Miejski, ul. 30 Stycznia 57, tel. 31-10-46; Chorób Wewnętrznych, ul. Paderewskiego 11, tel. 31-02-16.

Elbląskie i Powiśle

Będzie sucho?

Elbląskie osiedle Zatorze posiada jedynie szczątkową instalację odwadniającą ulice. Istniejąca tu sieć deszczowa jest podłączona do - i tak przeciążonej - kanalizacji sanitarnej. Po obfitych opadach, woda wybija przez kratki ściekowe w piwnicach, powodując zalanie ich.

Rozwiązanie tego problemu wymaga, po pierwsze, opracowania dokumentacji, a po drugie - przystąpienia do odpowiednich prac. Na ten rok, w budżecie miasta zaplanowano na ten cel 2 mld złotych. **skot.**

Na straganie w dzień targowy...

Na targowisku miejskim przy ul. płk. Dąbka w Elblągu, kupujących, jak i sprzedających było wczoraj przynajmniej o połowę mniej, niż normalnie.

Nic w tym dziwnego. Ludziska wydali ostatnie pieniądze na święta i sylwestra. Teraz żyją skromniej - wyjaśnił właściciel prywatnej masarni ze Zblewa.

Na nielicznych mięsnych straganach oferowano schab po 82 tys./kg, polędwicę wołową po 105-110 tys./kg, karkówkę - po 60 tys./kg, łopatkę - po 55 tys./kg.

Jajka sprzedawano po 2,3-2,6 tys./szt., ziemniaki - 6 tys./kg, kapustę - po 4 tys./kg, a jabłka - po 8-12 tys./kg. **skot.**

W Pasłęku

PKS kontratakuje

Mieszkaniec Pasłęka p. Bogdan Kazanowski, poinformował nas o rozgrywkach pomiędzy kierownictwem PKS a prywatną linią autobusową "Ryszard Rolski"

2 bm. doszło tam do zablokowania autobusu linii prywatnej przez kierowców PKS, dzięki czemu pasażerowie, w większości pracownicy i uczniowie, nie dojechali na czas na zajęcia.

Ładny prezent zgotowała placówka PKS w Pasłęku na początku nowego roku swoim pasażerom - stwierdził nasz Czytelnik. - Jakby zupełnie nie miała innego sposobu na dogadanie się z R. Rolskim. **skot.**

Wyższe diety

Radni w Elblągu podwyższyli sobie diety, dlaczego więc mandatariusze społeczeństwa Prabut mieliby zrezygnować z zafundowania sobie większych wynagrodzeń?

Na ostatniej sesji w 1994 roku podjęli uchwałę o zwiększeniu diet. Radni zwiększyli diety, biorąc za podstawę tej podwyżki najniższe wynagrodzenie, które obecnie wynosi 2 mln 400 tys. zł. Z budżetu gminy będą wypłacane diety w wysokości 50 proc. tego wynagrodzenia. Do tej pory otrzymywali diety - kilkakrotnie większe niż te, jakie przysługiwały pracownikom, udającym się w delegację służbową.

Przewodniczący rady otrzymuje od 1 stycznia wynagrodzenie 1,5 razy większe niż najniższa płaca, a przewodniczący komisji i członkowie Zarządu Miasta - o 1,3 raza większe.

Zwiększone diety będą wypłacane raz w miesiącu, a nie - jak do tej pory - po zakończeniu sesji, ale tylko tym radnym, którzy wykażą stuprocentowe zdyscyplinowanie.

Czy przewodniczący Rady Miejskiej w Elblągu skorzysta z pomocy sądu?

Wycieczka czy wyjazd służbowy?

- Przewodniczący rady podkreślił, że wyjazd do Londynu był prywatny. Mam pytanie, na czym polegała ta prywatność? Z informacji, jakie ja posiadam, nie był to wyjazd za własne pieniądze, tylko podróż sfinansowana przez miasto.

Tak brzmiała wypowiedź radnego Wiktora Daszkiewicza podczas jednej z ubiegłorocznych sesji Rady Miejskiej w Elblągu, a dotyczyła ona wyjazdu do Londynu przewodniczącego RM - Sławomira W. Malinowskiego.

Ten ostatni, będąc dziennikarzem, otrzymał od "Fundacji Ruchu Artystycznego Młodych" **"Nowa Generacja"**, propozycję wyjazdu do Londynu i zrealizowanie filmu o pobycie tam i występach elbląskich zespołów: "Ziemia Elbląska" i "Nowa Generacja".

Na wyjazd do Anglii, fundacja otrzymała 15-milionową dotację z Zarządu Miasta. Za większą część tej kwoty miał być opłacony przez nią koszt wynajęcia autobusu.

Wobec zarzutu postawionego przez radnego W. Daszkiewicza, sprawę wyjazdu przewodniczącego S.W. Malinowskiego zbadała komisja praworządności i spraw samorządowych RM. Z jej protokołu sporządzonego w grudniu ub. roku, wynika, że wyjazd przewodniczącego do Londynu był jak najbardziej prywatny, zaś zarzut, że był on finansowany przez miasto, nie znalazł uzasadnienia. Protokół kończy się następująco: "komisja pozostawia do indywidualnego uznania radnego Sławomira W. Malinowskiego kwestię ewentualnego ubiegania się o stosowną satysfakcję na drodze innego postępowania."

To "inne postępowanie", to ani chybi, proces cywilny o ochronę dóbr osobistych. Czy przewodniczący Rady Miejskiej skorzysta z pomocy sądu? **skot.**

Przeobrażenie bankruta

(Nowa linia technologiczna i... przyszłość)

Zakład Produkcji Mebli w Sztumie, zatrudniający ok. 100 pracowników, przezwyciężył trudności finansowe. Firma, której jeszcze w pierwszej połowie ub. roku groziło bankructwo, znalazła inwestora strategicznego, który w sposób umiejętny potrafił wykorzystać doświadczenie potencjał produkcyjny i wiedzę 100-osobowej załogi. Do spółki z o.o. przystąpił "Centrostal-Soma" z Gdańska.

Efekt stabilnej produkcji to obrót wielkości 20 mld zł.

Załoga produkuje komplety sypialniane, szafy trzydrzwiowe, ławy narożne w różnych kolorach, sprzedawane do Niemiec, oraz regały, które prawdopodobnie w przyszłym roku będą eksportowane do Moskwy i Wilna.

Jak informuje kierownik zakładu - **Stanisław Borowski** - w celu zwiększenia asortymentu wytwarzanych mebli - uruchomiono nową linię technologiczną, służącą do produkcji tapicerki.

Rok 1995 zapowiada się dla załogi pomyślnie, gdyż firma ma pełny portfel zamówień, a znaczną część mebli odbiorą zagraniczni kontrahenci. **WS**

Zima z poślizgiem.

Fot. Zbigniew Kosycarz

45 kilometrów rur

Projektanci opracowują już dokumentację na wybudowanie 45-kilometrowego wodociągu, którym popłynie woda do wielu gospodarstw rolnych w gminie Prabuty. Woda zasili domy w Antoninie, Dakowie, Kamiennej, Rodowie, Rodowie Małym, Kolonii Górywychy i osadzie Gonty.

W pierwszym etapie realizacji, tej obecnie największej inwestycji wodnej Prabut, ekipy "WODROL" z Pruszcza Gdańskiego zbudowały 6-kilometrowy wodociąg we wsi Antonin wraz z przyłączami do 24 gospodarstw rolnych.

Oddanie do użytku tego odcinka sieci wodnej nastąpi w końcu stycznia 1995 r.

Władze miasta z własnego budżetu wydały na ten wodociąg 1 mld 250 mln zł. Właściciele gospodarstw, do których popłynie woda, zapłacili po 15 mln zł, a renciści, mieszkający na wsi i nie posiadający gospodarstw, uiścili 50 proc. tej kwoty.

Zarząd Prabut nadal czyni starania o pozyskanie dodatkowych środków z centralnych i wojewódzkich dotacji, aby to zamierzenie inwestycyjne zrealizować w ciągu 3 lat. **WS**

A jednak będzie!

Centrum Rehabilitacji w Elblągu

3 miliardy zapłacą władze Elbląga za budynek, który służyć będzie wszystkim potrzebującym jako Miejskie Centrum Rehabilitacji.

O potrzebie zorganizowania w Elblągu tego typu placówki, w minionym roku mówiono w miejskim ratuszu niejednokrotnie. Przeszkodę stanowił brak pieniędzy w elbląskiej kasie.

Tymczasem, przy ul. Królewieckiej powstał budynek mający zgodnie z zamierzeniami, służyć inwalidom - pracownikom spółdzielni "Wolność", jako przychodnia zakładowa. Doprowadzono go jedynie do stanu surowego. Na dokończenie budowy spółdzielni zabrakło środków. Zarząd SI "Wolność" podjął decyzję o sprzedaży budynku. Stosowną propozycję złożył samorządowi.

Dramatyczny przebieg miała jedna z pierwszych sesji nowej Rady Miejskiej, kiedy władze Elbląga oficjalnie potwierdziły, że nie stać ich na powołanie centrum rehabilitacji.

Wkrótce jednak okazało się, że placówka ta ma szansę powstać. Stało się tak dzięki prezydentowi Elbląga i przewodniczącemu rady. **Witold Gintowt-Dziewałtowski i Sławomir W. Malinowski** załatwili 2-miliardową dotację na ten cel z "Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych". Część pieniędzy spółdzielnia już otrzymała. Resztę miasto będzie sukcesywnie przekazywać na jej konto, zgodnie zresztą z zapisem notarialnym, na mocy którego jest ono nowym właścicielem budynku.

Trudno obecnie jednoznacznie określić termin otwarcia tej placówki. Obiekt przyszłego centrum rehabilitacji wymaga wielu jeszcze prac adaptacyjnych i wyposażeniowych.

Najważniejsze jest jednak to, że tak bardzo oczekiwana przez społeczeństwo Elbląga placówka staje się już faktem. **skot.**

Udana „misja FSO"

Zakład Armatury Samochodowej w Elblągu - filia warszawskiej FSO - zamknął 1994 r. lepszymi wynikami niż w poprzednim roku i to zarówno pod względem wielkości produkcji, jak i obniżki kosztów.

Piotr Adamiak, dyrektor ZAS, nie chce tego nazwać sukcesem, bo słowo to dziś nie jest modne. Faktycznie jednak zakład, którym kieruje, zanotował w minionym roku wyraźne postępy w wielu dziedzinach, co pozostaje w ścisłej zgodzie z "misją FSO".

Chodzi o to, aby być najlepszą firmą polską pod względem jakości wyrobów i usług - wyjaśnia dyr. Adamiak - zdobyć uznanie klientów, wytwarzać samochody i rozwijać nowe kierunki produkcji oraz przekształcić się w spółkę kapitałową. Wszystko to powinno zapewnić firmie zysk i rozwój, a załodze - dobre dochody za dobrą pracę.

W minionym roku sprzedaż wyrobów ZAS - elementów i detali samochodowych - wzrosła o 36,4 proc. Obniżony został procentowy wskaźnik reklamacji dostaw produkcji z 1,04 proc. w 1992 r. do 0,2 proc. w 1994 r. Spadły też koszty napraw gwarancyjnych - z 500 mln zł miesięcznie w 1993 r. do 45 mln zł w 1994 r. Równocześnie zmniejszono o 27 proc. pracochłonność usuwania wypływek na wyrobach wtryskowych.

Brygada zespołu jakościowego ZAS otrzymała od dyrektora generalnego FSO **Andrzeja Tyszkiewicza** za realizację projektu zmniejszenia pracochłonności specjalną nagrodę. Natomiast załoga elbląskiego ZAS - za efekty "misji" - podwyżki płac. Pozytywne wyniki ekonomiczno-finansowe stworzyły możliwość ukształtowania minimalnej płacy na poziomie 3 mln zł, zaś maksymalne zarobki pracowników fizycznych osiągnęły kilkanaście milionów zł.

Szacuje się, że zysk bilansowy brutto za rok ubiegły wyniesie około 20 mld zł. Będą więc środki własne na konieczne remonty i modernizację parku maszynowego, m.in. w zakresie programu czystej ekologicznie produkcji.

Ważnym elementem działania kierownictwa ZAS, w zeszłym roku, było zwiększenie zatrudnienia o około 100 osób i osiągnięcie ogólnej liczby 1000 pracowników. Do poziomu zatrudnienia z najlepszych lat 80 brakuje jeszcze 200 osób. Ale w tamtych latach produkowano rocznie w Elblągu części dla przeszło 130 tys. samochodów, a obecnie dla 93 tys. W 1995 roku planuje się w ZAS utrzymanie stabilności załogi, co nie wyklucza w przypadku wzrostu zadań produkcyjnych zwiększenia zatrudnienia.

Utrzymane zostaną w br. osiągnięte tendencje jakościowo-kosztowe i rozwijane będą przekształcenia strukturalne, zmierzające do prywatyzacji zakładu. Nadal będą produkowane wyroby dla innych odbiorców - poza FSO, w tym dla Ursusa, Lublina oraz dla przemysłu stoczniowego, meblarskiego i rolniczego. **(cyb.)**

10 mld zł dla Sztumu

Bezzwrotna pożyczka

Jako jedyne miasto w Elbląskiem, Sztum najprawdopodobniej otrzyma z europejskiego programu PHARE - 10 mld zł bezzwrotnej pożyczki na zbudowanie nowej oczyszczalni ścieków o wydajności 5 tys. m sześc. na dobę.

Program PHARE wspiera kraje środkowej Europy w różnych przedsięwzięciach inwestycyjnych, związanych np. z ochroną naturalnego środowiska, z pomocą osobom niepełnosprawnym, ze zwalczaniem skutków bezrobocia itp.

Starania władz miejskich Sztumu o uzyskanie tych środków zostały pozytywnie zaopiniowane i zaaprobowane przez **Halinę Czarnecką** - dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu oraz, na jej wniosek - przez Urząd Rady Ministrów.

Oprócz tej pomocy Sztum otrzymał już z Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska 18 mld zł kredytu nieskooprocentowanego.

Zgromadzone środki przyczyniają się do przyspieszenia budowy oczyszczalni, największej inwestycji ekologicznej, której wykonawcą jest "Biogradex". Firma ta buduje nowoczesne oczyszczalnie, których zaletą jest m.in. uzyskiwanie bardzo wysokiej redukcji zanieczyszczeń węgla oraz biogennych: azotu i fosforu, zwiększenie zużycia tlenu, gwarantujące bezwonność oraz wyjątkowo niskie zużycie energii elektrycznej. Natomiast osady powstałe w wyniku procesu oczyszczania są odwadniane na prasach z 20-krotnym ich zmniejszeniem, z możliwością ich rolniczego wykorzystania, np. do upraw leśnych i zalesień nieużytków.

Władze miasta przewidują, że dzięki już zgromadzonym środkom, a także dzięki sprawności organizatorskiej firmy "Biogradex", uda się przekazać nową oczyszczalnię do eksploatacji pod koniec 1995 r. **WS**

„Echo" wywołało burzę... oklasków

20 rocznica Chóru Męskiego "Echo", który powstał w Zakładach Mechanicznych "Zamech" w Elblągu, a obecnie jest pod opieką firmy "Elzam", uczczono galowym koncertem w zabytkowej sali Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Koncert zgromadził liczną rzeszę miłośników muzyki.

Teresa Wojcinowicz, kierowniczka Centrum Kultury "Elzam", otwierając imprezę, przypomniała dorobek chóru i jego rolę w krzewieniu kultury w mieście. Podkreśliła ogromną pracę zespołu, dyrygentów i współpracowników, w jego utrzymaniu i rozwijaniu.

Program koncertu - podobnie jak po raz pierwszy przed 20 laty - otworzyła pieśń Łukasza Górnickiego "Na grunwaldzkiem polu". W kilkunastu utworach, wykonanych pod batutą **Jerzego Laskowskiego** - porywających i wzruszających, poważnych i lekkich dominowały patriotyczne i narodowe. Wykonanie wywołało burzę oklasków oraz bisy. **(cyb)**

Fot. Henryk Myśliński

Rak: diagnoza, nie - wyrok

Wyjście z cienia

Rak jest uleczalny, a diagnoza wskazująca na zachorowanie na nowotwór złośliwy, wcale nie musi oznaczać wyroku śmierci.

Takie przesłanie niesie półgodzinny film "Wyjście z cienia", zrealizowany przez Sławomira W. Malinowskiego do niedawna elbląskiego dziennikarza, zajmującego się problemami profilaktyki i leczenia chorób nowotworowych w woj. elbląskim i gdańskim.

Statystyki są alarmujące. Region gdańsko-elbląski zajmuje w kraju czołowe miejsce pod względem umieralności na nowotwory złośliwe: raka płuc u mężczyzn oraz raka piersi u kobiet.

Film "Wyjście z cienia" jest optymistyczny w swojej wymowie, pokazując osoby, które wygrały z rakiem walkę o życie.

Sławomir W. Malinowski zrealizował swój film na zamówienie Akademii Medycznej w Gdańsku. Jako autor scenariusza i zarazem producent, całość swoich honorariów przekazał na konto Gdańskiej Fundacji Onkologicznej.

Film "Wyjście z cienia" zostanie wyemitowany przez telewizję polską na antenie "TV Gdańsk 3", w czwartek tj. 5 bm., o godz. 23.40. Ten film trzeba zobaczyć. **skot.**

W przedostatnim dniu ubiegłego roku radni w Kwidzynie obradowali do północy, uchwalając 25 uchwał, które wcześnie były omawiane na posiedzeniach komisji.

Gładko przeszła uchwała o przejęciu przez samorząd terytorialny w Kwidzynie od 1 stycznia 1995 r. 6 szkół ponadpodstawowych, w których uczy się 4400 uczniów. W związku z tym, Kuratorium Oświaty w Elblągu przekaże do kasy miasta 24 mld zł. Radni powątpiewali w rzetelność tych obietnic obawiając się, że kwota ta może zbyt późno trafić do kasy. Mimo tych wątpliwości, przy dwóch głosach wstrzymujących, zatwierdzili uchwałę.

Spośród szkół ponadpodstawowych nie udało się przejąć Zespołu Szkół Mechanizacji Rolnictwa, gdyż kierownictwo resortu rolnictwa i gospodarki Żywnościowej nie wyraziło zgody.

Wiele kontrowersji wywołała uchwała o zwiększeniu czynszów w mieszkaniach komunalnych, ale w końcu radni ją zatwierdzili. Uchwała dzieli Kwidzyn na dwie strefy: centralną i peryferyjną, określając jednocześnie 7 kategorii mieszkań i ustalając zarazem bardzo zróżnicowane czynsze, w zależności od standardu mieszkania.

I tak np. najniższy czynsz w mieszkaniu kategorii VII wynosić będzie od 1 stycznia 1995 r. 4 tysiące złotych za jeden metr kwadratowy, natomiast najwyższy - 11 500 zł!!!

Uchwała w sprawie zwiększenia punktów sprzedaży alkoholu z 45 do 55 wywołała ostre polemiki wśród radnych, którzy jednak dali się przekonać. Rozbudowa infrastruktury na nowym osiedlu Piastowskie, stwarza konieczność budowy nowych pawilonów handlowych.

Radni wyrazili też zgodę na podniesienie stawek gminnych podatków aż o 32 procent, a więc o tyle, o ile zwiększą się w 1995 r. wydatki budżetowe miasta. Wzrosną więc podatki od gruntów i nieruchomości, a także od posiadania psów, za które właściciele muszą już płacić 110 tys. zł (płacili 80 tys.).

Samorząd nie może prowadzić działalności gospodarczej, taki jest bowiem wymóg prawny ustawy i dlatego radni zaaprobowali kierunki prywatyzacji. Zarząd Miasta w związku z tym w 1995 r. wycofa swoje udziały z takich spółek, jak: Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Energetyki Cieplnej, Usług Sanitarnych, Telewizji Kablowej. Zarząd wydzierżawi też restauracje, hotele, bary i targowiska miejskie, które stanowiły własność samorządu.

Ponadto radni podjęli jednogłośnie uchwałę, zakazującą używania w miejscach publicznych środków pirotechnicznych, upoważniając Straż Miejską do karania mandatami mieszkańców nie przestrzegających zaleceń tej uchwały.

O centrum i peryferiach Kwidzyna

Nocna debata radnych

I wreszcie, Rada Miasta postanowiła zaskarżyć ustawę o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych do Trybunału Konstytucyjnego. Uzasadnienie jest oczywiste. Samorządy terytorialne nie otrzymały dotacji na wypłacanie dodatków mieszkaniowych. A na ten właśnie cel dotacja rządowa w Kwidzynie powinna wynosić 7 miliardów złotych rocznie. **WS**

Zdarzyło się...

Będzie kopiował

W Elblągu nieznany sprawca włamał się do Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, przy ul. Pułaskiego, skąd skradł kopiarkę "Canon" o wartości 24 mln złotych.

Wodniak?

Na terenie przystani TKKF przy ul. Wybrzeże Gdańskie w Elblągu, dokonano włamania do 4 hangarów. Zginął kajak wraz z wiosłami, a także lornetka, wiertarka, szlifierka i inne przedmioty, o łącznej wartości 13 mln zł. Poszkodowane zostało Ognisko Sportów Wodnych "Fala" oraz 3 osoby prywatne.

Tylko radio

Do fiata 126 p. własności Zbigniewa D., na ul. Wyczółkowskiego w Elblągu włamała się 5-osobowa grupa złodziei w wieku 18-30 lat. Ukradli oni jedynie radio o wartości 200 tys. zł. Po bezpośrednim pościgu, policjanci zatrzymali całą piątkę i radio odebrali.

Zawiodły hamulce?

W Elblągu na ul. Grunwaldzkiej, 38-letni Zbigniew L., kierujący samochodem marki „Żuk", wjechał nagle na chodnik, uderzył w zaparkowany na nim samochód osobowy renault, a następnie potrącił przechodnia, 27-letniego Tomasza K., który z obrażeniami ciała został odwieziony do szpitala.

Prawdopodobną przyczyną wypadku była awaria hamulców "Żuka". **skot.**

Teatry

GDAŃSK TEATR "MINIATURA" - Mama Nic, g. 9, 12

SOPOT TEATR KAMERALNY - Bóg, g. 18

GDYNIA TEATR MUZYCZNY - Les Miserables (Nędznicy) g. 11

Muzea

Muzeum w Elblągu: wt.-niedz., w g. 8-16 (kasa do g. 15)

We Fromborku: Mikołaja Kopernika - Katedra - pon.-sob. w g. 9-16; **Pałac** - wt.-niedz. g. 9-16; **Wieża** - pon.-niedz. w g. 9-16 (kasa główna czynna w g. 9-15.30)

W Kwidzynie: Zamkowe - wt.-niedz. g. 9-15

W Malborku: Zamkowe - wt.-niedz. w g. 9-15 (kasy w g. 9-14.30)

W Sztutowie: Stutthof - wt.-niedz. w g. 8-15

Kina

ELBLĄG SYRENA - **Stan zagrożenia** (USA) od l. 15, g. 17, 19.30

MALBORK KLUBOWE - **Niewinni** (ang.-niem.) od l. 15, g. 19

ZAKRZEWO (DOM KULTURY) - **Forrest Gump** (USA) od l. 12, g. 17, 19.30

IDF ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIAN W REPERTUARZE KIN

Dyżury

DYŻURY SŁUŻBY ZDROWIA W ELBLĄGU

Dział Pomocy Doraźnej (pogotowie ratunkowe), zespoły wyjazdowe, tel. 999, 33-63-78

- gabinet chirurgiczny przy izbie przyjęć czynny w godz. 18-7, w dni powszednie, niedziele i święta całą dobę.

Przyjęcia ambulatoryjne, chirurgiczne w Dziale Pomocy Doraźnej, ul. Królewiecka 146 C, tel. 34-41-11.

APTEKI

Dyżury całodobowe pełnią:

w Elblągu, ul. Kościuszki 9a

w Braniewie, ul. Gdańska 29a

w Pasłęku, pl. Grunwaldzki 6

w Malborku, ul. Kościuszki 40

w Nowym Dworze, ul. Obrońców Westerplatte 9

Handlowcy zapraszają

Gdańsk, ul. Miszewskiego 16 ("Dom Książki") tel. 41-24-29, 41-24-31

AUTORYZOWANY DEALER

UNIMOR S.A.

LEXUS

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA SPRZĘTU RTV za gotówkę i na raty

SR833A

ZAPRASZAMY pon.-pt. 11-19, sob. 10-15

SMAK I JAKOŚĆ

C·OLSEN

MASMIX®

niskokaloryczny

Dystrybutorzy Regionalni
BIG-MAR Gdynia, ul. Chwaszczyńska 134
tel. 29-00-40
WINPOL Gdynia, ul. Polska 15
tel. 20-21-91 w. 236

g4

Na Gdańskiej Giełdzie Towarowej

OFERTY, TRANSAKCJE CENY

W grudniu handel na gdańskiej giełdzie odbywał się bardzo nierównomiernie, zrywami. W ciągu całego miesiąca utargowano 30,3 mld zł, z czego ponad 11,2 mld zł to obrót ostatniego roboczego dnia ub.r. - piątku 30 grudnia. Oprócz tradycyjnych już rynków - zbożowego i mięsnego, dynamicznie rozwijający się rynek paliw. To właśnie na nim zanotowano największą, opiewającą na ponad 7 mld zł transakcję.

Zboża

Tak się paradoksalnie złożyło, że średnia cena pszenicy paszowej (3.444.851 zł/t) okazała się w tym miesiącu wyższa niż pszenicy konsumpcyjnej (3.441.327 zł/t). Najniższa cena pszenicy konsumpcyjnej 3, a paszowej 3,15 mln zł/t; najwyższa odpowiednio 3,6 i 3,55 mln zł/t. Ceny otrąb pszennych wahały się w granicach 2,3 - 2,7 mln zł/t (średnia 2,46 mln zł/t); żyto konsumpcyjne kosztowało 2,3 - 2,45 mln zł/t (średnio 2,345 mln zł/t); kukurydza 4,05 mln zł/t za konsumpcyjną i 3,95 mln zł/t za paszową; śruta sojowa 5,4 - 5,8 mln zł/t; śruta rzepakowa 3 mln zł/t; gryka 8,5 mln zł/t, otręby żytnie 2,1 mln zł/t; bobik paszowy 3,9 mln zł/t; jęczmień paszowy 3 - 3,1 mln zł/t. Przez cały miesiąc ceny zbóż stały na mniej więcej stałym poziomie. Dopiero w ostatnim tygodniu ub.r. zaczęły rosnąć. Nie jest to jednak według maklerów tendencja stała. Rosnący import zbóż powinien zamrozić dotychczasowe ceny.

Mięso i przetwory

Za półtusze wieprzowe płacono 37,25 - 38,5 mln zł/t (średnio 38 mln zł/t); ćwierci wołowe z jałówek 37,5 mln zł/t; importowany z Kanady smalec kosztował 17 - 17,6 mln zł/t; szynka 55 mln zł/t; podroby wieprzowe można było kupić za 20,8 mln zł/t. Cena wołowiny cały czas lekko zwyżkowała. Wieprzowina natomiast do połowy grudnia taniała, przed świętami zaczął się natomiast sezonowy wzrost cen. 19 XII osiągnęła poziom cen z początku miesiąca.

Paliwa

Olej napędowy od początku miesiąca aż do 27 XII kosztował 8,17 mln zł/t. 30 XII cena podskoczyła do 8,47 mln zł/t. Średnia cena miesięczna - 8,206 mln zł/t. Koks gruby sprzedawano po 2,75 - 2,8 mln zł/t; koks orzech po 2,7 mln zł/t; węgiel orzech po 1,86 mln zł/t.

Ciekawsze oferty

Po raz pierwszy od dłuższego czasu na giełdzie pojawiła się oferta sprzedaży ryb. Zaoferowano śledzie solone w beczkach w cenie 13 mln zł/t. Konkurencyjne cenowo (ale nie zawsze jakościowo) są oferty z państw WNP. Aktualnie można kupić jęczmień paszowy za 2,75 - 2,78 mln zł/t i saletrę amonową (34,2% N) po 2,8 mln zł/t. Śrutę sojową oferuje się po 5,85 mln zł/t.

Poszukuje się natomiast owsa paszowego (kupujący gotów jest zapłacić zań 2,5 mln zł/t); mleka w proszku za 900 $/t; oleju słonecznikowego (0,89 $/l) i mocznika w cenie 3,3 mln zł/t.

M.W.

AEG Z DOŚWIADCZENIA DOBRE

- SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO drobny, wolno stojący i do wbudowania
- URZĄDZENIA DO GRZANIA WODY
- WENTYLATORY I GRZEJNIKI ELEKTRYCZNE

PHU KASIA - Salon - teren IKEA Gdańsk
al. Grunwaldzka 471. Tel. 52-40-23 w. 6

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY SKLEPY I HURTOWNIE

WSZYSTKO DLA SKLEPÓW I OBIEKTÓW GASTRONOMICZNYCH

medium® OD PROJEKTU DO DOSTAWY

RATY

- urządzenia chłodnicze: lady, szafy, regały, zamrażarki
- meble sklepowe i gastronomiczne,
- kasy i wagi elektroniczne
- metkownice
- urządzenia gastronomiczne i dla przetwórstwa spożywczego np. frytkownice, kostkarki do lodu, pakowarki próżniowe, krajalnice, wilki.
- profesjonalny sprzęt kuchenny i barowy

Gdynia, ul. Portowa 4, tel./fax 20-30-24, tel. 20-02-47
Gdańsk, al. Zwycięstwa 50/1, róg ul. Orzeszkowej, tel. 32-39-91
Elbląg, ul. Królewiecka 96, tel. 34-64-25.

Witamy w Klubie PTK

Polska Telewizja Kablowa 52 20 06

WYKAZ FIRM HONORUJĄCYCH KARTĘ

SOLIDARNOŚĆ CHASE D.T. BANK S.A. Gdańsk, Elżbietańska 2, 31-70-31 skrytka depozyt./kredyty samochod. 20/1 %
ROBOTY REMONTOWO-BUDOWLANE - Gdańsk, Zielony Trójkąt 4b/13
prace malarskie 10 %
GZE UNIMOR - Gdańsk-Rzeźnicka 54/56, 375-375; Stągiewna 20, 31-02-33; Pilotów 1, 41-51-40; Gdynia: Władysława IV 1-5, 21-87-19; Sopot; Kolberga 11, 51-98-94 odbiorniki telewizyjne GZE UNIMOR 3 %
MIXEL - Gdańsk-Chełm, Cieszyńskiego 38, 32-78-00 w. 109 telewizory GZE UNIMOR 3 %
CONTINENTAL - Sopot, al. Niepodległości 712, 51-63-63 salon elektroniki 1/0,5 %
NAPRAWA LODÓWEK - zgł. telefoniczne, 51-84-61, 81-68-68 naprawy lodówek i zamrażarek 7 %
KRYSTYNA - Gdańsk, Jaśkowa Dolina 6, 41-59-16 salon fryzjerski damski-męski 15 %
TINA STUDIO - Gdańsk, Startowa 9 salon fryzjersko-kosmetyczny 10 %
AWA - GDAŃSK, Miszewskiego 17 (róg Grunwaldzkiej), 41-17-53 prac. i sklep jubiler - zegarmistrz 5 %
MALKOM - Gdańsk, Narutowicza 11/12, 47-17-08 edytor qr text 5 %

merkus

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe "Merkus" Spółka z o.o. ul. Rodakowskiego 3A 80-304 Gdańsk, tel. 56-60-11, 56-60-14

Wszystkim naszym Klientom najlepsze życzenia noworoczne składa dyrekcja i pracownicy

Ogłoszenia

Odszedł na wieki najukochańszy Ojciec, Dziadek i Teść

ś.†p.

LEON SKOCZKE

żył lat 75

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4-01-1995 r. w kościele parafialnym we Władysławowie o godz. 11.00.

db427

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 grudnia 1994 r. zmarł śmiercią tragiczną nasz długoletni pracownik

PAWEŁ OLEJNIK

lat 33

Najgłębsze wyrazy współczucia Rodzinie składają

Zakład Remontowo-Budowlany Dariusza Możejko oraz pracownicy

og2

Koleżance **BARBARZE TAŁAŚKA** wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

koleżanki i koledzy ze Szkoły Podstawowej w Przywidzu.

m455

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 grudnia 1994 roku zmarła emerytowana pracownica naszej szkoły

ZOFIA SOBCZYK

Szczere wyrazy współczucia Rodzinie składają

dyrekcja, grono pedagogiczne, pracownicy i uczniowie ZSP nr 1.

g152

Koleżance **Marii STOPIE** wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

koleżanki i koledzy z "RADIA GDAŃSK" S.A.

og1

FEST.

80-389 GDAŃSK - PRZYMORZE
ul. Śląska 66, tel. 53-47-15

FIRMA Z BRANŻY CIEPŁOWNICZEJ

ZATRUDNI INŻYNIERÓW

Specjalistów w dziedzinie opomiarowania i automatyki C.O. i C.W.U., z doświadczeniem handlowym i kontaktami, ZAMIESZKAŁYCH W ELBLĄGU

Informacje - tel. 0-58/53-47-15

ku683

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w upadłości w Gdańsku, ul. Żaglowa 2

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż nw. środków trwałych wchodzących w skład masy upadłości:
1. wytwornica pary cena wyw. 100 zł (1,0 mln)
2. zakrętarki elektr. cena wyw. 200 zł (2,0 mln) 1 szt.
3. wiertarka spalin. cena wyw. 300 zł (3,0 mln) 1 szt.
4. telex SIEMENS cena wyw. 1200 zł (12,0 mln)
5. piła spalinowa cena wyw. 180 zł (1,8 mln) 1 szt.
6. piła BOWING cena wyw. 500 zł (5,0 mln)
7. agregat prądotwórczy PAB cena wyw. 350 zł (3,5 mln) 1 szt.
8. młot pneumatyczny cena wyw. 75 zł (0,75 mln) 1 szt.
9. podest teleskop cena wyw. 800 zł (8,0 mln)
10. lokomotywa spalinowa cena wyw. 22 500 zł (225,0 mln)
11. lokomotywa spalinowa cena wyw. 13 500 zł (135,0 mln)
12. walec SVTW-30 cena wyw. 1580 zł (15,8 mln)
13. Agregat prądotw. SLAVIA cena wyw. 2000 zł (20,0 mln)
14. Sprężarka DK661 szt. 2 cena wyw. 2000 zł (20,0 mln) 1 szt.
13. wózek elektr. plat. cena wyw. 500 zł (5,0 mln)
14. strugarka cena wyw. 600 zł (6,0 mln)
15. walec drog. cena wyw. 500 zł (5,0 mln)
16. niwelator cena wyw. 100 zł (1,0 mln) 1 szt.
17. suwnice bramowe kolejowe cena wyw. 3000 zł (30,0 mln)

Przetarg odbędzie się 17.01.1995 r. w siedzibie przedsiębiorstwa o godz. 10.00
Ww. środki można oglądać w siedzibie przedsiębiorstwa w dni robocze w godz. 10.00 - 13.00.
Przystępujący do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wybranego środka trwałego najdalej na godzinę przed terminem przetargu.
Do ceny sprzedaży doliczany jest podatek VAT. Sprzedający nie odpowiada za brakujące części i podzespoły oraz wady ukryte.
Zastrzegam sobie prawo do unieważnienia całości lub części przetargu bez podania przyczyn.
Ponadto oferuje do sprzedaży z wolnej ręki
1. Wyposażenie biurowe i laboratoryjne
2. wyposażenie warsztatowe
3. szafki ubraniowe metalowe
4. materiały branży elektrycznej i sanitarnej
5. pręty z brązu
6. książki - beletrystyka w ilościach hurtowych

og78

Przedsiębiorstwo Przewozu Towarów PKS w Gdańsku-Oliwie, ul. Kołobrzeska 28

ogłasza

przetarg nieograniczony ofertowy

na sprzedaż nw. pojazdu i przyczepy:
1. Star A-200 nr rej. GDF-958 E, rok produkcji 1988, cena wywoławcza - 5000 zł.
2. Przyczepa Sanok D-50 nr rej. GDN-242 D, rok produkcji 1984, ład. 6 t, cena wywoławcza - 300 zł.
Do podanych wyżej cen należy doliczyć podatek VAT w wysokości 22 proc. Pojazd i przyczepę można oglądać na terenie bazy PKS w Gdańsku-Oliwie, ul. Kołobrzeska 28 w godz. od 8.00 do 14.00.
Pisemne oferty należy składać w Dziale Taboru przedsiębiorstwa adres jw. w terminie 14 dni licząc od daty ukazania się ogłoszenia, wpłacając jednocześnie w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Otwarcie ofert nastąpi 18.01.1995 o godz. 11.00. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i wyboru oferty bez uzasadnienia. O wynikach przetargu oferenci zostaną powiadomieni.

OG3

GDYNIA-GRABÓWEK
ul. Podgórna 7
tel./fax 270-652, 270-854

GDAŃSK-ORUNIA
ul. Jedności Robotniczej 223/225
tel. 390-220 do 228 w. 282

HURTOWNIA FABRYCZNA BYFUCH; BOCHNIA

PPHU ELMAR

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA W ZAKRESIE

CHŁODNICTWA KLIMATYZACJI

OFERUJEMY:
- lady, narożniki, regały chłodnicze, zamrażarki,
- komory chłodnicze i mroźnicze (stałe i składane).
- agregaty f-my COOL-MANEUROP, COPELAND,
- klimatyzatory typu window, split.

PROJEKTOWANIE-DOSTAWA-MONTAŻ-SERWIS

GWARANCYJNY-POGWARANCYJNY

ZAPRASZAMY

k1511

SEX HIT - TO JUŻ JEST

0.0599-26-56 Sex grupowy z szalonymi modelkami
SEX HIT 0.0599-61-68 Dzika orgia
0.0599-26-59 Sekrety niewiernych żon
0.0599-61-10 To dziewczyny zaspokoją każdy głód
UWAGA SUPER SEX LINIA

POŁĄCZENIE MIĘDZYNARODOWE: OPŁATA 66,875 ZŁ/MIN

TEGO JESZCZE NIE BYŁO

00599 6614 SEKSUALNE ROZKOSZE Z 1001 NOCY
00599 6615 GRZESZNE I NIEWIERNE
00599 6126 KOCHALAM SIĘ NA OCZACH SETKI LUDZI
00599 6127 TYLKO DLA KOBIET
NAJGORĘTSZA EROTYCZNA LINIA

SUPER SEX LINIA mocne wrażenia

00599 6198 dzikie i namiętne panie i panienki
00599 6613 sekrety grzesznej policjantki
00599 6169 wiarołomne i pomysłowe żony
00599 6197 szokujące sex party

DZWOŃ DO MNIE ZAWSZE

0.0599-66-85 dzika orgia, orgia bez końca
0.0599-66-86 spragnione dziewczyny
0.0599-66-87 nagi instynkt, nagi sex
0.0599-66-89 muszę Cię mieć teraz

POŁĄCZENIE MIĘDZYNARODOWE: OPŁATA 66,875 ZŁ/MIN

Za treść zamieszczonych ogłoszeń redakcja nie odpowiada

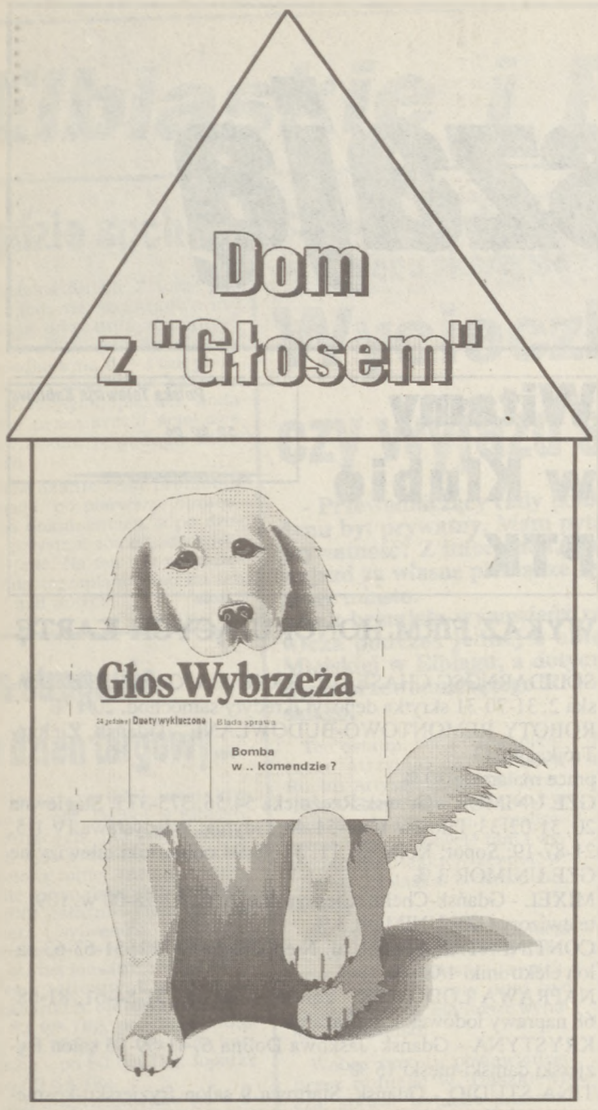

Dodatek budowlany „Dom z Głosem"
redaguje
Aleksandra Chomicka

Zapraszamy do współpracy
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
tel./fax 31-29-62

DYSTRYBUTOR REGIONALNY
DHR SIMONETI
OFERUJE
- Grzejniki CONVECTOR
- Grzejniki łazienkowe
- Wkłady kominowe
- Izolacje Thermaflex
- Rury i kształtki z miedzi

Do 10 % rabatu dla instalatorów PAW
Kompletacja, transport do 20 km - gratis
80-451 Gdańsk, ul. Kościuszki 8, pon. - piątek 7[00] - 18[00] sob. 8[00] - 13[00]
tel./fax (0-58) 41-01-33 tel. kom. 090 50-29-99

Schody – to nie problem

W nowoczesnym budownictwie bardzo często wykorzystuje się wielopoziomowość pomieszczeń. Występuje wtedy problem estetycznego wykończenia poszczególnych stopni schodów. Jedną z metod jest obłożenie ich drewnem. Jednakże jest to metoda pracochłonna a jednocześnie trudna, wymagająca zastosowania specjalistycznych narzędzi do obróbki drewna. Można też zastosować obłożenie betonowych stopni terakotą, która jest materiałem trwałym i estetycznym. A co najważniejsze możemy całość prac przy odrobinie dobrych chęci wykonać sami, oszczędzając znaczne kwoty na robociźnie.

ROZPOCZYNAMY prace od dokładnego wymierzenia różnicy wysokości pomiędzy poszczególnymi poziomami, a następnie podzieleniu jej i naniesieniu na poszczególne stopnie. Jeżeli występuje konieczność wyrównania wysokości poszczególnych stopni, powinniśmy zamocować na czołach podstopni, na wcześniej zaznaczonych wysokościach dokładnie wypoziomowane, proste "łaty" ,kierunkowe i przy pomocy zaprawy wyrównującej ATLAS wyrównać poszczególne stopnie. Zaprawę wyrównującą stosować można do 2 cm grubości jednorazowo dlatego, jeżeli wymagana jest warstwa grubsza, dokonujemy operację wyrównania w kilku etapach. Nakładanie każdej następnej warstwy możliwe jest po związaniu warstwy poprzedniej (minimum po 24 godzinach).

Jeżeli już stopnie przygotowane są prawidłowo, możemy przystąpić do obkładania ich terakotą. Metalową pacą zębatą nanosimy zaprawę klejową ATLAS (laureat nagrody TERAZ POLSKA) na powierzchnię podstopnia i przyklejamy wcześniej dopasowane (ewentualnie docięte) płytki. Następnie zaprawę klejową nanosimy na powierzchnię stopnia. W celu wyeliminowania możliwości poślizgu, na czołowej krawędzi stopnia w warstwę kleju wtapiamy aluminiową listwę schodową (patrz rysunek), a następnie przyklejamy poszczególne płytki terakoty. Stałą odległość pomiędzy poszczególnymi płytkami (tzw. fugi) tak na powierzchni stopni jak i podstopni, utrzymujemy dzięki zastosowaniu krzyżyków dystansowych dostępnych w rozmiarach od 1,5 do 6 mm co 0,5 mm. Do zalet ww. listew schodowych należy oprócz eliminowania możliwości poślizgu na krawędzi stopnia również możliwość wymiany wkładki gumowej, po jej ewentualnym zniszczeniu, na nową. Wkładki gumowe dostępne są w kilku wersjach kolorystycznych (m.in. białe, beżowe, brązowe, czarne). Dobrze jest do obkładania stopni schodów stosować terakotę antyposlizgową, o odpowiednio skonstruowanej fakturze powierzchni, eliminując w ten sposób możliwość przypadkowych poślizgów i ewentualnych przykrych w skutkach stłuczeń.

Zastosowanie odpowiednich materiałów dostępnych np. w salonie sprzedaży AT-Port Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 59 zapewni nam sto procent sukcesu i satysfakcję z dobrze wykonanej samodzielnie pracy.

DARIUSZ SYLWESTRZAK
(tekst sponsorowany)

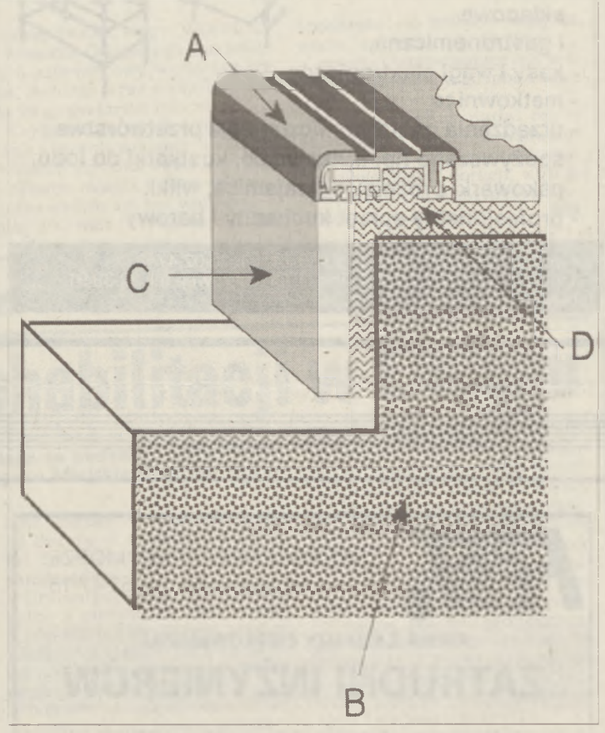

INTELL
80-557 GDAŃSK
ul. Marynarki Polskiej 98
tel. 43-16-71 w. 269, 290
tel. kom. 090505096
- KLEJE I FUGI DO GLAZURY "ATLAS"
- KLEJE DO TAPET I SILIKONY "ATLAS"
- LISTWY NAROŻNE "HOMELUX"
- WYLEWKI SAMOPOZIOMUJĄCE
- ARMATURA
- SANITARIATY
- KRZYŻKI DO GLAZURY
- GŁADZIE TYNKOWE

ATLAS TERAZ POLSKA Villeroy & Boch HOMELUX Koro
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA WYROBÓW NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

GRZEJNIKI c.o.
Rettig Heating
- Nowoczesne - z konwektorem
- Tanie - 7 % VAT
- Ładne
- 72 rodzaje do natychmiastowego odbioru
- Zawory termostatyczne HEIMEIER
- Elektryczne grzejniki konwekcyjne AEG
- Grzejniki elektryczne olejowe - szwedzkie

Dealer PHU "KASIA"
Gdańsk, ul. Słowackiego 73, tel. 57-59-51
Gdynia, ul. Łużycka 3, tel. 24-27-93

Przepastna szafa w miniwymiarze

Sztuka mimikry

Szafa jest sprzętem bardzo potrzebnym, jednakże często staje się zawalidrogą w naszych niewielkich mieszkaniach. Nie każdy ma przecież warunki na to, aby urządzić sobie garderobę z prawdziwego zdarzenia. Co zatem zrobić, żeby szafa była elegancką ozdobą a nie stała się dominującym elementem w pomieszczeniu?

MOŻNA spróbować zamaskować ją, a jest na to wiele sposobów. Trzeba jednak pamiętać o pewnych zasadach. Nie powinna ona w wyraźny sposób kontrastować we wnętrzu. W nowym budownictwie, mającym dość małą wysokość pomieszczeń, możemy wydłużyć ją do samego sufitu. Widoczne ścianki boczne szafy powinny być w kolorze ścian pokoju, stosuje się też wręcz postawienie ścianki działowej, tworzącej wnękę na mebel.

• Dobrym pomysłem jest zastosowanie drzwi przesuwnych lustrzanych, co jednocześnie uprzestrzennia pokój (1).

• Bardzo elegancko i lekko wyglądają drzwi w stylu japońskim, w naszych warunkach efekt ten osiągamy stosując zamiast japońskiego papieru ryżowego barwną materię osadzoną w ramach kratownicowych z cienkich listewek (2).

• Ciekawy efekt można również osiągnąć stosując ozdobne kurtyny z materiału, co jest sposobem tanim i bardzo eleganckim, pasującym zwłaszcza w sypialni lub w pokoju w stylu romantycznym (3). Nie oszczędzajmy jednak i nie kupujmy najtańszego materiału, sztucznego, o "brudnych" kolorach. Pomyślmy raczej o tym, czy będzie pasował nam w pokoju i wybierzmy coś ładnego. Nie bójmy się, bardzo pięknie wygląda np.... szkocka krata zastosowana w drzwiach od szafy, będą cieszyć nasze oczy piękne wzory w kwiaty, lub zabawne kotary w groszki. Uwaga! Bardzo modne jest łączenie różnych deseni, o jednakowych kolorach, np. tkaniny w kropki, w paski, w drobną kratkę i w stylizowane kwiaty w kolorach, powiedzmy, biało-czerwono-fioletowych.

• Dość oryginalne jest zastosowanie zamiast konwencjonalnych drzwi, żaluzji pionowych, jak i poziomych (4).

• Dobrze jest też szafę dobrze oświetlić, do czego można użyć reflektorów halogenowych, zamocowanych w płycie, przytwierdzonej mocno do stropu, co stworzy nam rodzaj sufitu podwieszonego. Można też zastosować zamiast jednej dwudrzwiowej, dwie jednodrzwiowe szafy i rozdzielić je, co sprawia, że pokój wydaje się smuklejszy i mniej zdominowany przez ten mebel.

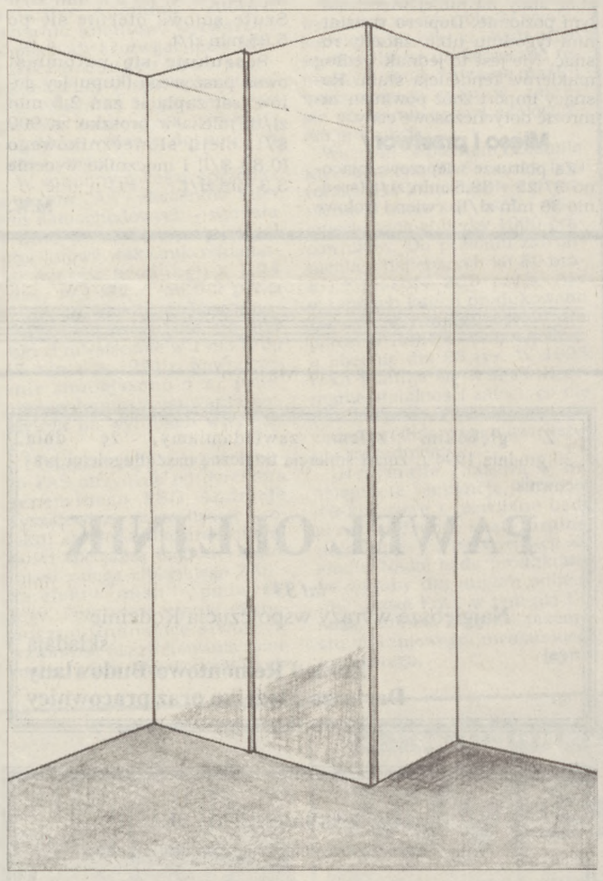
(1)

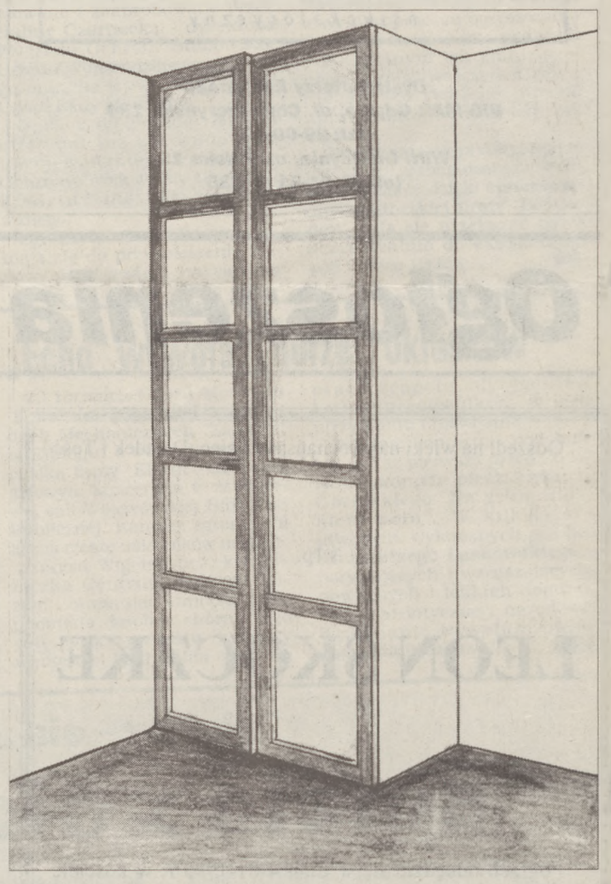
(2)

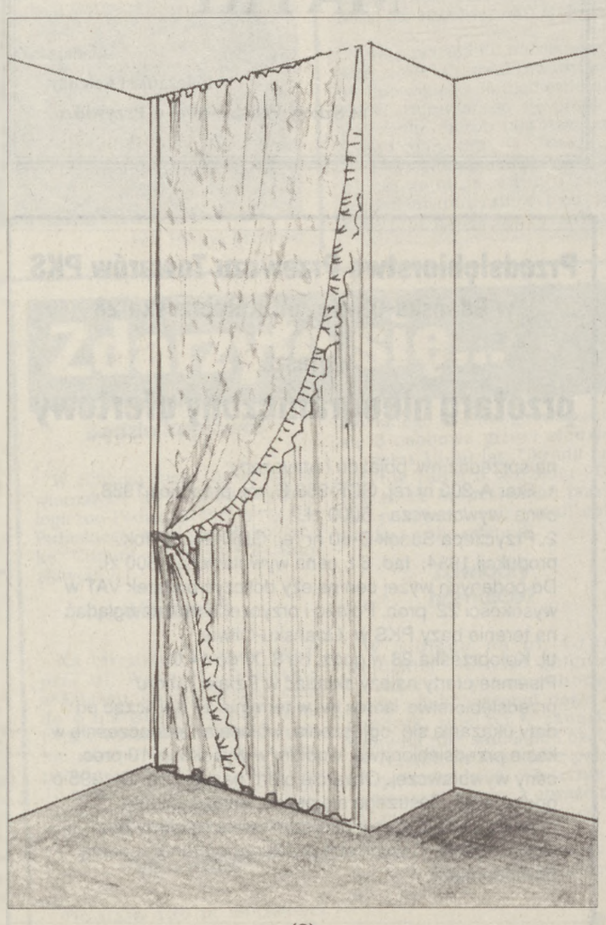
(3)

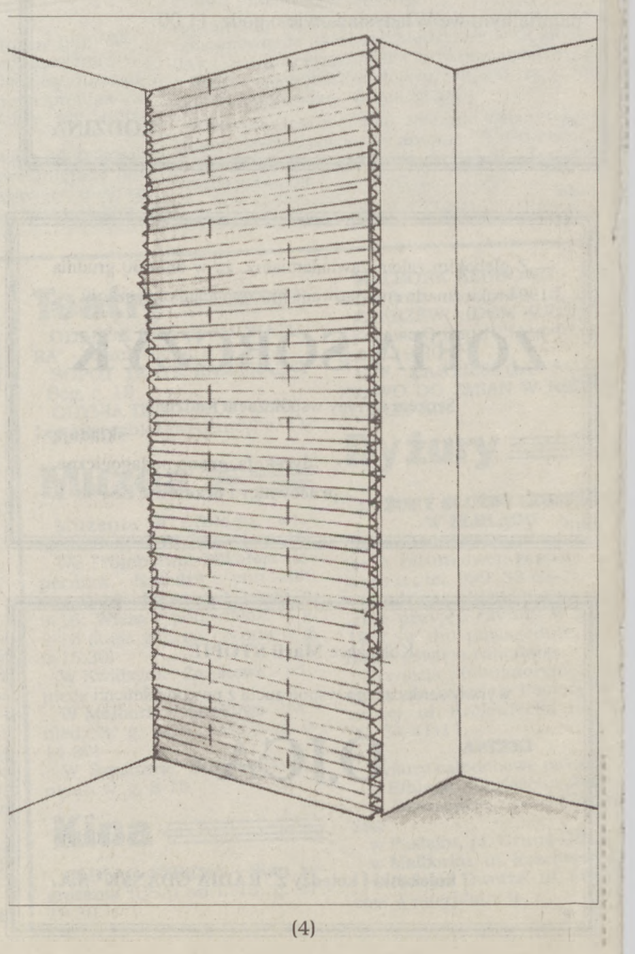
(4)

wszystko, co potrzebne

kupisz u nas

SIERAKOWICE
GS „SCh"

materiały budowlane
CEMENT „Warta" S.A. Działoszyn
WAPNO „Kujawy" S.A., Bielawy
CERAMIKĘ BUDOWLANĄ
MATERIAŁY IZOLACYJNE „Izopol" Trzemeszno i „Izolacja" S.A. Chełmża
STOLARKĘ DRZWIOWĄ „Stolbud" Wołomin
PŁYTY WIÓROWE, SKLEJKI, PŁYTY PILŚNIOWE z Mazurskich Zakładów Przemysłu Sklejek w Morągu oraz Zakładów Płyt Pilśniowych w Czarnej Wodzie

nawozy i środki ochrony roślin
z Zakładów Chemicznych „Luboń", Zakładów Azotowych „Włocławek" oraz Zakładów Chemicznych w Policach

pasze
z Mieszalni Pasz w Sierakowicach
DODATKI PASZOWE z „Polfy" Kutno

opał kostka, orzech, groszek, miał

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska"
83-340 Sierakowice
ul. Kartuska 4
tel. 81-60-61, 81-64-60
fax 81-60-30

PUNKTY HANDLOWE
83-340 Sierakowice ul. Piwna 4, tel. 81-67-85
Sulęczyno tel. 81-51-11 w. 65
Gowidlino, tel. 81-67-11 mat. budowlane, pasze i nawozy
Strzebielino mat. budowlane i pasze

m.3389

Ogłoszenia

Radio Gdańsk 67,85 MHz 103,7

DZIŚ TELEFON DZIŚ OGŁOSZENIE
godz. 9.45, 11.45, 13.45, 15.45 tel. 411212

RURY, profile, listwy do mebli z tworzyw sztucznych oraz zaślepki do otworów cylindrycznych a także wyroby wtryskowe z form powierzonych oferuje warsztat Zespołu Szkół Chemicznych w Gdyni. Tel. 23-66-53.

WYDAWNICTWO Akcydensowe ATEXT poleca nową serię druków CO DO GROSZA. Doskonałej jakości, w jednolitej szacie graficznej, uwzględniające grosze. ATEXT, Gdańsk, Załogowa 6, tel. 430-001.

UWAGA maturzyści! REMUS zaprasza na kursy przygotowujące do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie. Zajęcia prowadzą wykładowcy akademiccy - na Przymorzu, w Gdańsku oraz w Gdyni. Tel. 46-33-18 od 12 do 17.

HURTOWNIA słodyczy organizuje paczki świąteczne. Bogata oferta, atrakcyjne ceny. Zapraszamy zakłady pracy. Wejherowo, ul. Zachodnia 1, tel. 72-48-30.

MEBLE, meblościanki, zestawy wypoczynkowe - również rogowe, stylowe komody, witryny i kuchnie - również dębowe - poleca duży sklep meblowy w Pszczółkach, ul. Ogrodowa 2. Raty bez żyrantów.

ENERGOOSZCZĘDNE elektryczne ogrzewanie, grzejniki konwekcyjne, podgrzewacze wody, grzejniki łazienkowe, termowentylatory, piece c.o. i listwy grzewcze oferuje DOMREM. Gdynia, Morska 165, tel. 23-55-03.

POLSCY, angielscy i amerykańscy lektorzy z pracowni językowej MARYLAND zapraszają do Jastrzębiej Góry na zimowisko z językiem angielskim. Zgłoszenia: Przymorze, Śląska 66 B, tel. 53-40-21.

WYROBY Z DREWNA

DRZWI - wewn., zewn., drzwiczki
BOAZERIE - z drewna, PCV, panelowe
PARKIET - deski - mozaika
BLATY - parapety, tralki, poręcze
LISTWY - wykończeniowe, kantówki
OKUCIA - lakiery, impregnaty

DREFAMET
Gdynia, ul. Warszawska 78, tel. 21-76-31
Gdynia, ul. Waszyngtona 11, tel. 27-64-69
czynny: 9.00 - 18.00, soboty 9.00 - 15.00
AK12

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej
w Nowym Dworze Gdańskim

oferuje
w dzierżawę lub najem obiekt BAZY KONSERWACYJNO-REMONTOWEJ w Nowym Dworze Gdańskim przy ul. Jantarowej o powierzchni użytkowej 230,8 m² i kubaturze 1536,9 m³ zlokalizowany na działce 20/10 o powierzchni 6082 m² w skład której wchodzą:
- powierzchnia zabudowy - (budynek, wiata) - 506,1 m²
- komunikacji (jezdnia, chodniki, place składowe) - 1740,0 m²
- zieleni - 3835,9 m²

Teren jest oświetlony i ogrodzony.
Istnieje możliwość kupna ww. obiektu.
Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać w Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Dworze Gdańskim przy ul. Plac Wolności 5a pod nr tel. 2370 w godzinach 7.30-14.30.
k2

UWAGA!!!
WYSTAWA LEGO
"ŚWIAT PIRATÓW"
Czynne codziennie do 3.01.1995 r.
w godz. 10.00-19.00 w Hali "Start",
Gdynia, ul. Bema
Na wystawie WIELKI ŚWIĄTECZNY KIERMASZ LEGO.
Każdy zakup premiowany ślicznym plakatem z Piratami.

Za treść zamieszczonych ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Nieruchomości

GDYNIA-Grabówek - atrakcyjne mieszkania w nowo budowanym budynku sprzeda MERPOL 211-203 - ulga podatkowa. MR 2442

WYNAJMĘ, pół nowego bliźniaka firmie Toruń 39-80-08 po 16 M 3763

SPRZEDAM dom w zabudowie szeregowej w Elblągu przy ul. Rawskiej Elbląg 33-74-89 E 2803

Motoryzacyjne

OPEL
CZĘŚCI I AKCESORIA
Gdańsk
ul. Kołobrzeska 65/67
☎ 57-02-83

AUTO - SZYBY
JAAN
Sprzedaż - montaż
NOWE NIŻSZE CENY
UWAGA! ORUNIA I WRZESZCZ
SUPER PROMOCYJNE CENY
DETALICZNE I DLA WARSZTATÓW
ORUNIA 39-02-20 do 29 wew. 230
ul. Jedności Robotniczej 223
(na terenie Eltoru)
WRZESZCZ kom. 090 508-403
41-49-92 ul. Kościuszki 8
GDYNIA 20-49-77 ul. Kapitańska 4
KM58

KUPIĘ do remontu: Fiata 126, 125, Poloneza, Mercedesa 32-99-66 M 3755

POLONEZA nowego kupię 53-48-43 OG 3

OPEL ASKONA 1.6 S 83 r. sprzedam, 57-84-72 17.00-21.00 M 454

FIRMA kupi Żuka na raty 711-445 DB 403

FIAT 126 p 1990 24-13-59 DB 428

Sprzedaż

BOAZERIA 57-54-31 M 3905

SPRZEDAM wywoływarkę i światłokopiarkę do rysunków technicznych. Toruń 39-80-08 po 16.00 M 3759

PRODUCENT sprzeda większe ilości kapusty kiszonej, kapusty białej świeżej, ogórek kiszony (0-58) 37-34-0 po 18.00 M 478

OWCZARKI zachodniosyberyjskie stróżujące tanio. Rodowodowe czarne teriery Rosyjskie sprzedam 21-44-03 wieczorem DB 427

JAMNICZKI długowłose, 82-35-84. OG 2

Lokale

GDYNIA-Dąbrowa dwupokojowe 133, 140-158, cena 280 USD/m² - ulga podatkowa, sprzeda MERPOL 211-203 MR 2443

Do wynajęcia 3-pokojowe, umeblowane, telefon, garaż, 20-20-30 DB 426

Nauka

KURS "B" - 2000000 - raty, rozpoczęcie 5 stycznia, Wrzeszcz, Chrobrego 79A, 41-36-76 M 3751

KURSY: księgowości, komputerowe, kasjerów walutowych, sekretarek, maszynopisania ODDK 41-12-36, 41-12-31 wew. 312, 313 M 3698

FIZYKA 43-40-03 OG 26

Praca

"TOP - tancerki" również amatorki zatrudnimy natychmiast Bydgoszcz tel. 052 22-79-23 M 3084

OLSZTYN - Agencja dziewczyny + zakwaterowanie 089/270-999 OY 3957

"INWESTOR-Serwis" zatrudni na budowie w Gdyni-Witominie murarzy, tynkarzy, zbrojarzy, cieśli. Zgłoszenia - Witomino, ul. Kielecka 1 obok Radiotelekomunikacji, u kierownika budowy. SD 418

PRESER tworzyw sztucznych poszukuje pracy 20-44-23 OY 2964

Usługi

KAFELKOWANIE solidnie 56-98-42 A 20409

TELEWIZYJNE SONY-NEPTUN-Colormat inne 32-37-30, 23-51-04 M 3754

CYKLINOWANIE - lakierowanie 20-14-77 MR 232

PRALKI - 56-15-15 KK 730

PRALKI mikrofalówki 53-43-79 TK 1707

CYKLINOWANIE 32-06-10 M 3756

SUPEROKAZJA - parkiet tańszy od wykładzin. Firma **"PARKIETUS"** 51-26-04. Układanie, cyklinowanie. Gwarancja. **VAT** M 3159

KAFELKOWANIE 41-39-44 OW 2254

TELENEPTUN 20-32-78 M 4253

TELENEPTUN 57-04-71 M 4252

NEPTUN, Helios 21-16-71 M 4251

ALARMY, domofony **PROTON** 52-20-29, 52-05-53 KK 3833

MONTAŻ drzwi, tapicerki. Elbląg 34-60-29 E 2802

Różne

LOMBARD "BRIX" Gdynia ul. Starowiejska 1. 21-92-21 L3196

Towarzyskie

Tczew, Malbork, Starogard (0-69) 33-79-06 **Elbląg**. Dębowa 14 0-90 52-01-40 Fantazja całodobowa. Wyjazdowa. Zatrudnimy panie. E 2710

DYSKRETNIE z Beatą (prywatnie) **41-51-02** M 3757

52-31-86 Dziewczyny Panowie całodobowa M 3760

PATRYCJA (prywatnie) **56-02-07** M 3762

SKOK w bok **51-54-31** 9.00-20.00 M 476

57-10-98 całodobowa, wyjazdowa. M 3761

32-06-10. Całodobowa. Wyjazdowa. M 3761

Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa
Oddział Terenowy w Elblągu

podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze sprzedaży lub dzierżawy następujących nieruchomości rolnych:

I. Po zlikwidowanym PGR **Królów Las**

Gospodarstwo Rolne Królów Las o powierzchni ogólnej 337,81 ha. W skład nieruchomości wchodzą: 3 chlewnie na 1000 stanowisk, magazyn paliw, magazyn zbożowy, budynek warsztatowy, magazyn nawozów sztucznych, stodoła, magazyn płaski, budynek gospodarczy, budynek mieszkalno-biurowy, hydrofornia, utwardzenie dróg i placów oraz infrastruktura towarzysząca.

II. Po zlikwidowanym PGR **Majewo**

Gospodarstwo Rolne Dzerżążno o powierzchni ogólnej 323,22 ha. W skład nieruchomości wchodzą: magazyn zbożowy, chlewnia na 500 stanowisk, utwardzenie dróg i placów oraz infrastruktura towarzysząca.

III. Po zlikwidowanym PGR **Nowa Wieś Rzeczna**

1 - **Nieruchomość przemysłowo-rolna w Nowej Wsi Rzecznej** o powierzchni ogólnej 2,56 ha. W skład nieruchomości wchodzą: silosy zbożowe o pojemności 4800 ton, suszarnia, budynek suszarni bębnowej o powierzchni 504 m², magazyn suszarni o powierzchni 2465 m², budynek administracyjny o powierzchni 476 m², waga wozowa 50 t, waga wozowa 15 t, punkt przyjęcia zboża, hala produkcyjna z linią technologiczną słomy, magazyn pasz o powierzchni 838 m², magazyn paliw o pojemnoości 50 m³, skład opału o powierzchni 1494 m², ogrodzenia, drogi i place oraz infrastruktura towarzysząca.

2 - **Gospodarstwo Rolne Nowa Wieś Rzeczna** o powierzchni ogólnej 318,39 ha w tym w skład nieruchomości wchodzą: pałac z połowy XIX w., chlewnia na 650 stanowisk, tuczarnia na 800 stanowisk, obora na 128 stanowisk, stodoła o pow. 1045 m², szopa garażowa o pow. 376 m², budynek administracyjno-socjalny, warsztat, magazyn zbożowy o pow. użytkowej 1210 m², wiata na maszyny o pow. 690 m², magazyn materiałów pędnych, silos na kiszonki, plac składowy opału, ogrodzenia, drogi i place oraz infrastruktura towarzysząca.

IV. Po zlikwidowanym **KPRP "Kaszuby"** w Godętowie

1 - **Zespół pałacowo-parkowy w Wielistowie** - o powierzchni ogólnej 2,5436 ha. W skład nieruchomości wchodzą: pałc z parkiem, magazyn zbożowy oraz infrastruktura towarzysząca.

2 - **Nieruchomość zabudowana w Wielistowie** - o powierzchni ogólnej 3,3148 ha. W skład nieruchomości wchodzą: 2 budynki owczarni oraz infrastruktura towarzysząca.

Nieruchomość będzie wydzierżawiona lub sprzedana w drodze przetargu. Termin, miejsce i warunki przetargu podane zostaną do publicznej wiadomości w odrębnym ogłoszeniu.

Wykaz oraz ogłoszenie zostaną wywieszone w siedzibie:
- Oddziału Terenowego Agencji Sekcja Gdańsk ul. Na Stoku 50 oraz
- dotyczące nieruchomości po zlikwidowanym PGR Królów Las
  - Gminy Morzeszczyn
  - Miasta i Gminy Gniew
  - Gospodarstwa Rolnegoo Skarbu Państwa Królów Las
- dotyczące nieruchomości po zlikwidowanym PGR Majewo
  - Gminy Morzeszczyn
  - Miasta i Gminy Gniew
  - Gospodarstwa Rolnego Skarbu Państwa w Majewie
- dotyczące nieruchomości po zlikwidowanym PGR Nowa Wieś Rzeczna
  - Gminy Starogard Gdański
  - Sołectw: Rokocin, Sucumin, Nowa Wieś Rzeczna,
  - Gospodarstwa Rolnego Skaru Państwa Nowa Wieś Rzeczna
- dotyczące nieruchomości po zlikwidowanym KPRP "Kaszuby" w Godętowie
  - Gminy Łęczyce
  - Gospodarstwa Rolnego Skarbu Państwa w Godętowie

Bliższe informacje można uzyskać w Oddziale Terenowym Agencji Sekcja Gdańsk, ul. Na Stoku 50, tel. 32-38-17.

pk3463

PEŁNOMOCNIK DYREKTORA
mgr inż. Zbigniew Pachocki

Na antenie

TV SAT

TV Polonia

6.55 Dzień dobry 7.00 Panorama 9.00 Wiadomości 9.15 Ciuchcia 10.00 Przytbice i kaptury (4) 10.55 Sejmograf 11.05 Polska Kronika Filmowa 11.15 Reportaż 11.30 Historia 12.00 Wiadomości 12.15 Strachy 13.30 Aktorski protest - Akt I 14.20 La la mi do 15.00 Dokument trochę inny 15.30 Apetyt... 16.00 Rewizja nadzwyczajna 16.30 Luz 17.00 Teleexpress 17.15 Na polską nutę - dla dzieci 18.00 Bank... 19.00 Auto 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.05 Sejmograf 20.15 Jeden z 10 20.45 Teledyski 21.00 Panorama 21.30 Ziemia obiecana (1) - serial prod. polskiej 22.25 Kraina łagodności (1) 23.00 Życzenia dla Polski 0.15 Przegląd Kronik Filmowych 0.45 Spotkanie baletowe 1.20 Bank nie z tej ziemi (5).

PolSat

8.00 Alvin 8.30 Teleturniej 9.00 Sąsiedzi 9.30 Skrzydła 10.00 Szpital miejski (1) 10.50 Cień - film polski - powt. 12.30 Sport 13.30 4x4 14.00 Jesteśmy 14.30 Talia gwiazd 15.00 Sekrety 16.00 Link Journal - mag. 16.30 Informacje 16.45 Gramy! 16.55 Planeta Gilligana 17.25 Szczęśliwy rzut 17.55 Sąsiedzi 18.30 Informacje 18.55 Skrzydła 19.20 Plus minus 20.00 Dallas (49) - serial obycz. USA 21.00 Airwolf 22.00 Informacje 22.20 Sąd 22.50 Oskar 23.20 Cała naprzód - polski film fab. 0.50 Zakończenie programu.

Sat1

5.30 Dziś rano w Niemczech - telewizja śniadaniowa 7.30 Magazyn przedpołudniowy 9.15 Sąsiedzi - austral. serial famil. 9.45 Magazyn przedpołudniowy 11.45 Serwis informacyjny 12.00 Drogi miłości - serial 12.30 Pod słońcem Kalifornii 13.30 Sokole gniazdo - serial 14.30 Tarzan 15.00 Star Trek 16.00 MacGyver 17.00 Zaryzykuj! 17.30 Region 18.00 Na całość! 19.00 Wiadomości 19.15 Sport 19.30 Koło fortuny - gra 20.15 Komisarz Koenig - niem. serial krym. 21.15 Hunter - serial krym. USA 22.15 Akta 95/1 - rep. odkrywają 23.00 Wybrzeże szkieletów - film USA 0.45 Star Trek - serial sf. USA 1.35 MacGyver - serial USA.

Pro 7

6.15 Seriale animowane 7.10 Flipper 7.40 Waltonowie - serial famil. USA 8.30 Domek na prerii - serial 9.55 T-Bone i Wiesel - film TV USA 11.35 Dwie damy i walet - serial famil. 12.05 Agentka z sercem - serial 13.00 Aniołki Charliego - serial 14.00 Arabella Kiesbauer - talk show 15.00 Dynastia - serial USA 15.55 Domek na prerii - serial famil. USA 16.55 Seriale animowane 18.30 Alf - serial 19.00 Jauffenbergerowie - serial famil. 20.15 Brisco County - serial przyg. USA 21.05 Renegat - serial USA 22.00 Grzeszna miłość - publicyst. 22.50 Wieczne smoki - film Hongkong 0.35 Wojna światów - serial sf.

Eurosport

8.30 Sporty moto - Rajd Paryż-Dakar 9.00 Euroski - magazyn narciarski 10.00 Aerobik - MŚ w Las Vegas 11.00 Podnoszenie ciężarów - MŚ 12.00 Sporty moto - Rajd Paryż-Dakar 12.30 Narciarstwo - Turniej Czterech Skoczni 15.30 Euroski - mag. narciarski 16.30 Jeździectwo 17.30 Wspinaczka skatkowa - MŚ 18.30 Narciarstwo - powt. 19.30 Euronews 20.00 Boks 21.30 Sporty moto - Rajd Paryż-Dakar 22.00 Sporty moto 23.00 Narciarstwo - konkurs skoków 0.00 Jeździectwo - PŚ w skokach 1.00 Euronews.

Radio ARnet

6.00-10.00 Przebudzenie na życzenie, 6.10 Kalendarium, piosenka dla solenizantów, 6.20 Prognoza pogody, 6.25 Informacje z prasy, 6.40 Prasa lokalna - fakty, 6.50 Ciekawostki z prasy krajowej, 7.20 Za wcześnie, za późno - słodki konkurs, 7.45 Magazyn motoryzacyjny, 8.10 Konkurs teatralny, 8.40 Wiadomości ekonomiczne, 9.25 Notowania walut, 9.40 Trzy razy: Made in Poland, 10.05-14.00 Drugie śniadanie, 10.40 Muzyczne kalendarium, 10.50 Informacje kulturalne, 11.15 Konkurs - 5 sekund, 11.50 Horoskop, 12.15 Konkurs, 12.45 Trzy łyki klasyki, 13.15 Konkurs, 13.45 Kto następny - konkurs, 14.05-18.00 Popołudnie Z Radiem ARnet, 14.15 Majster, 14.45 Mechanomania - magazyn motoryzacyjny, 16.15 British Top 40 - albumy, 17.15 Twoja recenzja, 18.05-20.00 ARnetowy kulinariusz, 20.05-22.00 Otwarta scena poetycka, 22.10-0.00 Stuchaj razem z nami, 0.05-6.00 Muzyka non stop.

Radio El

Wiadomości: od 5.00 do 22.00 co godzinę.

5.30 Zielone światło - inf. dla rolników, 5.40-6.40 Informacje drogowe, 6.30 Kronika wypadków, 7.30 Przegląd prasy lokalnej, 8.10 Kalendarium dnia, 8.30 Informacje kulturalne, 8.40 Giełda pracy, 9.10 Raport ekonomiczny, 9.30 "Prasowanie" - przegląd czasopism, 10.05 "W dziesiątkę" - audycja publicystyczna, 12.10 W samo południe - mag. filmowy, 12.30 Informacje sportowe, 12.40 Wędrówki z przewodnikiem, 13.10 Kalendarium dnia, 13.30 Informacje kulturalne, 14.10, 15.10 Informacje drogowe, 14.40 Giełda pracy, 16.05-17.00 Wydarzenia - aud. reporterów, 17.10 Informacje sportowe, 17.15 "Magazyn" - aud. tematyczna, 17.30 Kronika wypadków, 17.35 Zielone światło - inf. dla rolników, 18.05 Audycja "Soul - muzyka w duszę zaklęta".

21.05 Top-Mix, 22.05 "Pogo", 0.00 Nocne radio.

RADIO ESKA-NORD

Wiadomości - 5.30-23.30 - co godzinę, Skrót wiadomości - 6.00, 7.00, 8.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, Pogoda - 0.00-23.00 - co godzinę, Wiadomości drogowe - 5.15, 6.15, 7.15, 8.15, 11.15, 15.15, 16.15, 17.15, Informator kulturalny - 9.45 11.45, 14.45, 17.45, Horoskop Wróżki Benity - 0.05, 7.05, Stoliczek Eski - rozmowa z gościem - 8.45, Pół bańki z rana - konkurs - 9.15, Informator giełdowy - 12.15, 13.15, Kalendarium muzyczne - 17.15, Godzina miłości - 22.30-23.30.

Radio Gdańsk

Wiadomości co godzinę, dziennik radiowy 7.00, 12.00, 16.00, 19.00, Wiadomości sportowe 7.10, 12.10, 16.10, 19.10.

5.00-9.00 Studio Bałtyk 5.15, 5.45, 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 9.05 Radio Biznes, 9.45 Ogłoszenia na telefon, 10.00-14.00 Cztery godziny dla ciebie i rodziny, 11.45, 13.45 Ogłoszenia na telefon, 10.45, 12.45 Giełda pracy, 10.05 Horoskop dnia, 10.25 Więcej sportu, 11.05 Ekspert, 11.25 Warto, nie warto, 11.58 Wstępne notowania giełdy, 12.05 Konkurs 10 pytań, 12.38 Giełda papierów wartościowych, 13.05 Ubieramy, 13.25 Impulsy, 14.00 Studio Bałtyk, 14.15, 14.45, 15.15, 15.45, 16.15, 16.45, 17.15, 17.45 Inform. miejskie, 14.45 Radiowa giełda pracy, 15.45 Ogłoszenia na telefon, 18.05 Muzyczny ekspres, 19.05 Na marginesie dnia, 21.05 Jazzowisko gdańskie, 22.00 Radio BBC, 23.05 Rozmowy prywatne, 1.05 Radio nocą.

Radio Plus

Lektura na dzień dobry: 5.50, Wiadomości: od 6.00 do 0.00 (co godzinę), Skrót wiadomości: od 6.30 do 18.30 (co godzinę), Wiadomości lokalne: 6.10, 7.10, 8.10, 11.10, 14.10, 16.10, 17.10, 20.10, Ewangelia z komentarzem: 6.43, Patron dnia: 7.25, Serwis sportowy: 7.40, Wiadomości drogowe: 7.44, Serwis ekonomiczny: 8.40, Gość PLUSA: 9.35, Plusowy koktajl plażowy: 10.15, Serwis giełdowy: 13.10, Propozycje kulturalne: 13.40, Serwis motoryzacyjny: 14.40, Wiadomości drogowe: 15.44, Serwis sportowy: 18.10, Wiadomości z życia Kościoła: 18.40, Bez dymu kadzidła: 18.52, Pluszowy kącik - dobranocka: 19.40, Lektura na wieczór: 20.50, Ewangelia z komentarzem: 22.15, Markowa muzyka: 23.05, Śpiewam, bo muszę: 0.05, Poranek muzyczny Radia PLUS: 4.00

Radio Zet

Wiadomości co godzinę 0.00-6.00, Wiadomości co pół godziny: 6.00-22.00, Wiadomości sportowe 7.05, 7.35, 8.05, 9.05, 11.05, 14.05, 17.05, 20.05, 22.05, Auto Moto Zet 7.37, 15.40, Wiadomości giełdowe 12.30, 13.30, 5.00-7.00 Świt z Radiem Zet, 6.40 Zet Sport, 7.00 Poranek z Radiem Zet, 8.10 Komentarz dnia, 8.15 Gość Radia Zet - wywiad Andrzeja Woyciechowskiego, 8.40 Wielka Encyklopedia Kapitalizmu - audycja Jacka Fedorowicza, 9.00 Kuferek Radia Zet, finał 13.30, 10.00-12.00 Vademecum - program Edyty Wojtcz , 12.00 Dzwonię do pani... pana... - audycja Janusza Weissa, 14.00 Tajemniczy program Radia Zet, 17.30 Zielony telefon Radia Zet, 19.00 Jet Zet - audycja muzyczna, 20.00 Klub Radia Zet, 21.30 Wiadomości muzyczne MTV, 22.30 Hip Hop Zet - plotki ze świata showbiznesu, 23.30 Bezsenność z Radiem Zet, 1.00-5.00 Noc z Radiem Zet.

Na antenie - także na str. 10

Głos Wybrzeża

Adres redakcji: **80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7**, telex 051-28-58, telefax 31-21-43, centrala telefoniczna - 31-50-41. Redaktor naczelny **Marek Formela** tel. 31-15-72. Zastępcy redaktora naczelnego: **Albert Gochniewski i Ryszard Jaworski** tel. 31-23-52. Sekretarze redakcji: **Grażyna Pietrzak i Jarosław Tuminowski** tel. 31-23-52. Sekretarz techniczny **Piotr Zabłocki**. **Redakcja nocna** - 31-50-41 w. 232. **dział ekonomiczny** - 31-93-24, **dział społeczno-kulturalny** - 31-15-12 (kier. **Alina Kietrys**). **dział reporterów** - 31-94-46, 31-05-71. **dział lokalny - Trójmiasto** - 31-21-45 (kier. **Aleksandra Chomicka**), **dział lokalny - Ziemia Gdańska** 31-31-46 (po. kier. **Andrzej Kowalski**), **dział sportowy** - 31-52-84, (kier. **Dariusz Łazarski**), dział łączności z czytelnikami - 31-21-45, przyjmuje interesantów w poniedziałki, środy i piątki w pok. nr 108, w godz. 10-14, **prawnik** przyjmuje w **środy i w czwartki w godz. 8-9. Korekta** - tel. wew. 165. **Oddział w Gdyni**, ul. Warszawska 76, tel. 20-65-89, tel./fax 21-01-12, **Oddział w Elblągu**, ul. Ratuszowa 10, tel./fax 32-55-51, tel. 32-62-08. **Dział marketingu** - tel./fax 31-29-62, tel. 31-18-25 (dyrektor **Wojciech Rakowski**). **Biuro Ogłoszeń w Gdańsku**, Targ Drzewny 12/14, tel. 31-35-80, czynne w godz. 8-16 (oprócz sobót). **Biuro Ogłoszeń w Gdyni**, ul. Warszawska 76, tel./fax 21-01-12, czynne w godz. 9-16 (oprócz sobót). **Biuro Ogłoszeń w Elblągu**, ul. Ratuszowa 10, tel. 32-54-58, czynne w godz. 8-15.30 (oprócz sobót). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wydawca: **Wydawnictwo Prywatne "Głos Wybrzeża" Spółka z o.o.** 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, prezes **Marek Lesiński**, tel. 31-15-72. Druk: **Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A.** 80-958 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Informacji w sprawie prenumeraty udzielają ekspedycje Oddziału "Ruch" S.A. w Gdańsku.

Zam. 7

Sport

Z taśmy teleksu

Juniorzy roku

Sławomira Szpek (strzelectwo, Flota) i Robert Kempiński (szachy, Gedania) znaleźli się w finałowej dwunastce plebiscytu Polskiego Komitetu Olimpijskiego i "Kuriera Polskiego". Po głosowaniu czytelników najlepsi z listy "Junior Roku '94" otrzymają całoroczne stypendia wysokiej wartości.

Dwie polskie

Polski futbol w rozgrywkach o Puchar UEFA w następnym sezonie reprezentować będą nadal dwie drużyny. Taka sytuacja wynika z rankingu UEFA, bilansującego wyniki ostatnich pięciu sezonów (lata 1989-94). W rankingu tym Polska została sklasyfikowana na 19. miejscu. Na czele Włochy - 62 313 pkt. przed Francją - 44 750 i Niemcami - 41 641. Polska ma 12166 pkt. znajdująca się tuż za nami Bułgaria - 10 500.

Tuż za liderem

W piątej serii meczów mistrzostw świata w hokeju na lodzie drużyn do lat 20 (grupa B) Polska zremisowała w Caen ze Szwajcarią 4:4. Po pięciu seriach prowadzi Szwajcaria - 9 pkt. przed Polską - 7, Słowacją, Norwegią i Francją - po 6, Austrią - 3, Włochami - 2 i Japonią - 1 pkt. Pozostałe wyniki: Norwegia - Francja 2:1, Słowacja - Włochy 3:4, Austria - Japonia 4:4

Sokół Zimbabwe

Czterech kolejnych czarnoskórych piłkarzy Zimbabwe przyjechało na testy do Sokoła Pniewy. Są to: 25-letni George Naamo Nechironga - skrzydłowy, 12 razy reprezentował barwy swojego kraju i zdobył 7 goli; 23-letni Lyod Chitembre, środkowy napastnik, reprezentant drużyny młodzieżowej, który przyjechał z Turcji; 20-letni Gift Muzadzi, bramkarz reprezentacji młodzieżowej i seniorów oraz 20-letni Prince Matore, obrońca także reprezentant drużyny młodzieżowej. **star.-PAP**

GDAŃSKA KLASA B JESIEŃ '94

Delegatura Kartuzy

Grupa 4

1. Hades Kościerzyna	13	36-14
2. Karsin	13	42-12
3. Łubiana	12	23-8
4. Nowe Polaszki	11	33-19
5. Wielki Klincz	8	26-30
6. Lipusz	6	25-34
7. Wiele	4	11-35
8. Osowo	3	17-40
9. Kalisz	2	12-33

Grupa 5

1. Sulęczyno	11	27-12
2. Garczyn	11	26-16
3. Grabowo	9	24-14
4. Liniewo	7	16-16
5. Przywidz	7	15-16
6. Somonino	5	14-19
7. Nowa Karczma	3	10-22
8. Rozłazino	3	16-33

Delegatura Starogard

Grupa 6

1. Subkowy	14	31-10
2. Majewo	14	27-11
3. Boroszewo	11	26-21
4. Pogoń II S.	9	27-17
5. Wierzyca II P.	7	8-14
6. Miradowo	5	19-28
7. Swarożyn	5	18-28
8. Walichnowy	4	16-26
9. Sucumin	3	11-31

Grupa 7

1. ZPP Czarna Woda	15	45-11
2. Lubichowo	13	21-12
3. Stara Kiszewa	13	17-12
4. Borzechowo	12	32-10
5. Więckowy	11	19-17
6. Osieczna	11	25-7
7. Bytonia	6	14-38
8. Ocypel	5	14-22
9. Wda Czarna Woda	4	10-33
10. Jezierce	0	10-40

Delegatura Puck

Grupa 8

1. Rekowo Górne	19	45-13
2. Reda	15	28-12
3. Stolem II	14	28-29
4. Sławoszyno	12	41-12
5. Darżlubie	12	27-18
6. Wierzchucino	8	18-15
7. Połczyno	8	20-27
8. Chłapowo	7	23-29
9. Starzyno II	3	10-52
10. Domatowo	0	0-30

GDAŃSKA KLASA C

Delegatura Puck

1. Łebcz	15	37-15
2. Żarnowiec	12	29-18
3. Żelistrzewo	12	34-22
4. Mrzezino II	9	19-19
5. Mechowo II	9	27-30
6. Jastrzębia Góra	8	32-28
7. Swarzewo II	8	22-21
8. Werblinia	7	20-22
9. Połchowo II	6	13-20
10. Połczyno	2	10-42

Trenerzy grożą rezygnacją

Kto wypłynie z Bałtyku?

Podczas gdy drugoligowy zespół seniorów przeżywał bodaj największy w swojej historii kryzys organizacyjny, przyszłość młodzieży Bałtyku rysowała się raczej w jasnych kolorach. 600 mln zł dotacji od pani prezydent wraz z inicjatywą rodziców, za sprawą której miała powstać pod egidą Gdyńskiego Centrum Sportu samowystarczalna sekcja, dobrze rokowały młodym futbolistom. Roku 1995 mogli więc oczekiwać z nadzieją.

Co mamy dzisiaj, 4 stycznia? GCS nie podjęło się ryzyka opieki nad nastolatkami, obiecana dotacja stanęła pod znakiem zapytania, kadra szkoleniowa ma dość takiej pracy. "Takiej" oznacza uposażenia rzędu 1,8 mln zł, których i tak grono trenerów - wykształconych i z niebagatelnym doświadczeniem - nie widziało od kilku miesięcy. "Takiej" oznacza również brak poszanowania dla ich wysiłku ze strony zarządu Fundacji Baltic Football. Wysiłku - jak by nie patrzeć - stanowi'cego podwaliny przyszłych (jeśli można je w ogóle zakładać) sukcesów dorosłych biało-niebieskich.

Plotka rozeszła się lotem błyskawicy. Oto trenerzy - **Adam Adamus, Dariusz Mierzejewski, Henryk Piekarczyk, Andrzej Szwarc, Mirosław Zimny, Mieczysław Gierszewski, Krzysztof Własny**. Od lat i na co dzień opiekujący się narybkiem Bałtyku, postanowili działać. Zagrozili nawet - jak niosła wieść - rezygnacją, co zresztą wcale nie dziwi. **Marek Karaczun** przyjął zaś ofertę III-ligowej Bytovii. Stwierdzenie szefów sekcji: "nie chcą ci, to przyjdą inni" wskazuje na jasno rysujący się konflikt interesów.

Adam Adamus, niegdyś opiekun pierwszoligowego Bałtyku, przyznał, że również spotkał się z podobną opinią, aczkolwiek w żadnych formalnych działaniach nie uczestniczył, bo na to jest jeszcze czas. - Doszło do tego, że lepiej zapłacić miernemu piłkarzowi za 15-minutowy występ, niż trenerowi za cały miesiąc pracy - usłyszeliśmy. - Jakby zupełnie o nas zapomniano. Skąd wzięła się taka wypłata? Żeby człowiekowi po studiach nie zapłacić 2 mln? Owszem zapłacono, przepraszam. Przed świętami zaprosił nas do siebie Krzysztof Czapczyk i wyłożył 12 mln. Akurat było nas sześciu...

- Osobiście postrzegam działalność nowego zarządu negatywnie. Wygląda na to, że nastawił się na własny interes, zamiast myśleć o perspektywach gdyńskiej piłki. Jest całkiem prawdopodobne, że zrezygnuję z pracy, jednak stałoby się to dopiero po zakończeniu sezonu. Bez względu na to, czy będą płacić czy nie, nie zostawię moich wychowanków. Pewnie koledzy również.

STANISŁAW RAJEWICZ

Gronowo najlepsze w kraju!

W Warszawie zakończył się jedenasty ogólnopolski turniej halowy w piłce nożnej 4-osobowych drużyn szkół podstawowych, reprezentujących najlepsze gminy z wszystkich województw w kraju. Turniej zorganizował ZG SZS oraz redakcja "Piłki Nożnej", a grano 2x7 min. Woj. elbląskie reprezentowali uczniowie SP z Gronowa Elbląskiego, oni też byli największą rewelacją tych rozgrywek i wygrali cały turniej, w którym strzelili 37 bramek, tracąc tylko 12.

Podopieczni nauczyciela **Marka Piepiórki** na początek pokonali SP Gracze (woj. opolskie) **3:1** i **SP Kostyn** (woj. kaliskie) **3:2** oraz ulegli **SP Bisztynek** (woj. olsztyńskie) **1:2**. Potem wygrali z reprezentantami **Katowic 3:1, Krakowa 4:0** oraz **Wrocławia** i **Zamościa** po **1:0** i przegrali z **Zieloną Górą 1:2**. W meczu półfinałowym ponownie spotkali się z Opolem wygrywając **3:1**, a w finale po dramatycznym pojedynku zwyciężyli **Toruń 4:3**.

Najlepszym zawodnikiem turnieju uznano **Tomasza Wiercioch**a. Drużyna grała w składzie: **Michał Cieślik, Jacek Józefowski, Sławomir Kostrzewa, Tomasz Cioch, Tomasz Wiercioch**. Józefowski, Kostrzewa, Wiercioch zdobyli po 11 bramek. Dyrektorem tej usportowionej szkoły jest **Stanisław Tamoleński**.

(jk)

Warta zgłasza Czerlonko

Irena Rutkowska (Rosja), **Sylwia Gawrysiak** (Polska), **Kamila Vodickowa** (Czechy) i **Anika Rausch** (Węgry) zostały uznane najlepszymi koszykarkami swoich drużyn w zakończonym dzień przed sylwestrem turnieju w Lublinie, w którym Polki uległy tylko Rosjankom 85:92 (48:54). W meczu tym dobrze zaprezentowała się gdynianka Dorota Rożek - zdobywczyni 12 punktów.

* * *

Beata Krupska-Tyszkiewicz zerwała niespodziewanie kontrakt z Olimpią Poznań i wyjechała wraz z mężem piłkarzem do Szwajcarii.

* * *

Gabi Mrohs - znana u nas pod nazwiskiem **Mróz** występuje obok **Sylwii Czerniak** w czwartym zespole Bundesligi-UfL Bochum, którego trenerem jest Polak **Zbigniew Łata**. Mrohs należała do czołowych zawodniczek turnieju rozgrywanego w Brzegu Dolnym i jest wciąż do dyspozycji trenera... polskiej reprezentacji.

* * *

Elena Szwajbowicz - złota medalistka igrzysk olimpijskich w Barcelonie grająca w ubiegłym sezonie w drużynie mistrzyń Polski Olimpii Poznań dała się namówić na występy w moskiewskim Dynamo. Razem z nią w kadrze tego zespołu znajduje się inna była reprezentantka Olimpii **Elena Miszina**.

* * *

Małgorzata Czerlonko została zgłoszona do dalszych rozgrywek ligowych przez Wartę S.A. Gdynia, mimo nie załatwionych do końca formalności związanych z przynależnością klubową. Sprawa jest skomplikowana i ma niewielkie szanse pozytywnego rozwiązania. Ale...

Mirosław Giruć, były piłkarz Lechii, a obecnie SG Wattenscheid 09 urlop świąteczno-noworoczny spędzał w Gdańsku. Był u nas, wypytywał o plebiscyt na najpopularniejszego piłkarza. Ale jak w piątek, to w piątek...

Fot. Maciej Kosycarz

Cel Dżakarta

21-letni **Robert Salach**, wychowanek MRKS Gdańsk, znalazł się w 10-osobowej kadrze polskich łuczników, która będzie się przygotowywać do najważniejszej tegorocznej imprezy - mistrzostw świata w Dżakarcie, będących kwalifikacją do przyszłorocznych igrzysk olimpijskich.

Zmarł Jan Lehman

30 grudnia, po ciężkiej chorobie, zmarł JAN LEHMAN. Miał 55 lat. Większość z nich poświęcił sekcji piłkarskiej Bałtyku, z którą - podobnie jak z gdyńską stocznią - był związany na dobre i na złe. Ostatnio zasiadał w ławie sądu koleżeńskiego gdańskiego OZPN. Pogrzeb odbędzie się jutro o 13.30 na cmentarzu Witomińskim.

Komu i ile należy się w Starogardzie?

Forsa na stół...

O starogardzkim sporcie napisaliśmy ostatnio wiele dobrego. Tamtejsi piłkarze, siatkarze, koszykarze, bokserzy, jeźdźcy a także przedstawiciele innych dyscyplin przysparzają wciąż sporo splendoru swym klubom i miastu.

Obraz ten zamazał nieco list instruktora tenisa stołowego MKS Wierzyca Starogard Gdański, Kazimierza Pazdy, mówiący o niewłaściwym - jego zdaniem - gospodarowaniu środkami finansowymi otrzymywanymi na potrzeby poszczególnych sekcji sportowych. Oto jego treść:

„Zwracam się z prośbą o zamieszczenie na łamach Waszej poczytnej Gazety niniejszego listu. Z myślą, że w jego wyniku zmieni się stosunek Zarządu MKS Wierzyca, a w szczególności jego kierownika do sekcji, którą prowadzę od wielu lat.

Sekcja działa od założenia tego klubu tj. od 1977 roku, wcześniej działała w ramach organizacyjnych ZKS Unia Starogard. Wychowała wielu znanych na Wybrzeżu tenisistów stołowych takich jak: Hanna Piotrowska, a w ostatnich latach Karol Skolimowski - dziś czołowy junior Wybrzeża przekazany MRKS Gdańsk, bracia Gierszewscy oraz Ariel Pater reprezentujący obecnie barwy LKS Agro-Kociewie. Obecnie w sekcji trenuje kilkanaście bardzo młodych dziewczat i chłopców. Drużyna seniorów walczy z powodzeniem w klasie okręgowej. Po I rundzie w swojej grupie zajmuje III miejsce. Nasi młodzi zawodnicy plasują się na dobrych miejscach w turniejach klasyfikacyjnych OZTS.

W uznaniu za niezłą pracę z dziećmi i młodzieżą klub otrzymuje co roku dotację celową z OZTS na działalność tej sekcji. W 1994 roku dotacja wynosiła 20 mln złotych. Pieniądze te kierownictwo klubu przeznacza co roku na inne cele, niż powinno. Klub z ledwością pokrywa kwoty wyjazdów zawodników na rozgrywki i turnieje klasyfikacyjne. Od kilku lat brakuje pieniędzy na podstawowy, niezbędny sprzęt do tenisa stołowego. Korzystamy nieodpłatnie z salki treningowej i stołów Ośrodka Sportu i Rekreacji, a siatki są własnością Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego. Sprzęt osobisty zawodnicy, w tym również dzieci, kupują sami. Płace dla instruktorów realizuje OSiR, gdyż władze miejskie zabezpieczają środki na ten cel. W tej sytuacji sekcja wykorzystała w przybliżeniu 1/4 przyznanych środków. Nikt dotąd instruktorowi nie udostępnił rozliczenia finansowego pieniędzy przekazanych klubowi przez OZTS.

Taka sytuacja panowała i panuje do dziś w sekcjach bokserskiej i piłki ręcznej dziewcząt naszego klubu, a sekcje te również szczycą się dobrymi osiągnięciami w szkoleniu młodzieży. Próby nawiązania rozmów z kierownikiem klubu na powyższe tematy - kierownik zbywa twierdzeniem, że go te sprawy absolutnie nie interesują".

List - jak się wydaje - jest swego rodzaju aktem rozpaczy człowieka, który większość swego czasu poświęca ukochanej dyscyplinie. Jest jednak także wynikiem emocjonalnego, subiektywnego z pewnością spojrzenia.

Czekamy na głos drugiej strony.

Mamy nadzieję, że pomoże to w szukaniu kompromisowych rozwiązań zadowalających strony, w tym przede wszystkim starogardzkich sportowców.

EUGENIUSZ TORCHAŁA

Cinquecento - mała rzecz a jakie możliwości

W trybie przyspieszonym

Maciej Kołomyjski, czołowy kierowca rajdowy Automobilklubu Morskiego, wystartował w tym roku także w Pucharze Cinquecento. Debiut w wyścigach okazał się niezwykle udany, bowiem gdynianin uplasował się na trzeciej pozycji i w nagrodę, jako jedyny zawodnik spoza Warszawy, wyjechał do Włoch na europejski finał Trofeo Cinquecento.

- Czy jesteś zadowolony ze swoich występów w Pucharze Cinquecento?

- W myśl idei pucharu auta miały być "czyste", bez przeróbek, by kierowcy mogli się wykazać umiejętnościami. Luki regulaminowe sprawiły jednak, że wielu kierowców decydowało się na przeróbki samochodów fabrycznych. Niektórzy też na tokarkach obniżali bieżnik opon, co pozwalało na szybszy start i lepsze prowadzenie samochodu. Dzięki takim zmianom rywale często byli poza moim zasięgiem. W moim aucie, poza wymianą oleju w skrzyni biegów i silniku, nie było nic robione. Oczywiście nie wspominam tu o normalnych przeglądach, testach silnika, ustawianiu geometrii kół i tym podobnych rzeczach, które wykonywał mój główny sponsor, a zarazem właściciel auta - Automobil Wejherowo.

Gdy to wszystko weźmiemy pod uwagę, to moja trzecia lokata jest olbrzymim sukcesem. Z drugiej strony miałem wielkiego pecha. Wskutek niezrozumiałych decyzji w przedostatniej eliminacji rozegranej w Kielcach, do startu dopuszczono Oczkowskiego, który wcześniej podczas zawodów w Opolu został zdyskwalifikowany. W półfinale nie miałem żadnych szans nawiązania z nim walki, jechałem więc jako drugi. Zgodnie z regulaminem w finale startowało po 12 zawodników z trzech półfinałów, a o ustawieniu na starcie decydowała lokata z półfinału. Porażka z jednym z rywali oznaczała trzy miejsca dalej na linii startu. Po drobnej awarii samochodu musiałem zwolnić i wyprzedził mnie, będący tuż za mną, kolejny przeciwnik. Po moim proteście, zaprotestował też dyrektor Fiata, Kosmala - i Oczkowski już więcej nie wystartował, choć ja straciłem cenne punkty.

Podczas ostatniej eliminacji w Poznaniu, szło mi dobrze, jednak dwukrotnie przerywano bieg, bowiem miały miejsce kraksy. Potem było już gorzej, rywale mnie zablokowali i zajmując 9 lokatę, straciłem do drugiego zawodnika w końcowej klasyfikacji dwa punkty. Po dyskwalifikacji jeszcze jednego z zawodników zdobyłem dodatkowo jeden punkt i do srebra zabrakło tylko oczka.

Poza tym trzeba wziąć pod uwagę fakt, że większość z zawodników (wystąpiło łącznie 120 kierowców) miała za sobą starty w wyścigach, podczas gdy ja w tej konkurencji debiutowałem.

- W jaki sposób wytypowano załogi, które pojechały do Włoch?

- Do Melfi, położonego na południu Włoch, gdzieś na wysokości Neapolu, pojechałem z wyścigowcem, Adamem Tuszyńskim, który po raz pierwszy w karierze jechał jako pilot. Poza tym jechały jeszcze dwie załogi: Jacek Sikora z Jackiem Ścicińskim i Włodzimierz Pawluczek z Markiem Bałą. W jaki sposób typowano kierowców, nie wiem. Nie miała to być nagroda za start w pucharze, a jednak wszyscy - poza Sikorą - byli jego uczestnikami. Moi koledzy startowali w kompletnych załogach (kierowca i pilot) doskonale się znali, bowiem razem jeździli w rajdach. Ja, niestety, nie mogłem zabrać ze sobą swojego etatowego pilota. Przyspieszony kurs pilotażu wykonany przez Tuszyńskiego nie był najlepszym rozwiązaniem, mimo iż Adam bardzo się starał. Dodatkowym utrudnieniem był fakt, że każdą trasę można było przejechać tylko dwukrotnie, co pozwalało na jej opisanie i sprawdzenie notatek. Samochody oraz serwis zapewnił nam Abart. Auta, na których startowaliśmy, doskonale znali Sikora i Pawluczuk. Dla mnie było to kolejne, nowe doświadczenie.

- Jak to wszystko wyglądało?

- We Włoszech regulamin nakazywał stosowanie określonych części - silnika, skrzyni biegów, zawieszenia, kierownicy, foteli, pasów, tak, by wszyscy zawodnicy startowali na takich samych autach. Każda z załóg miała do dyspozycji po 3 komplety opon jednego rodzaju - po 12 opon mokrych, slicków i tyleż szutrowych. Startowaliśmy w pętli składającej się z kilku odcinków specjalnych. Serwis był ustawiony tylko w jednym miejscu pętli. Na ewentualne poprawki w punkcie serwisowym mieliśmy tylko 15 minut. Regulamin trochę utrudniał życie, ale jednocześnie obniżał koszty rajdu i dawał wszystkim równe szanse. Liczne i niezwykle precyzyjne kontrole zapobiegały przeróbkom.

Organizatorzy przygotowali przepiękne trasy przebiegające w górach. Rajd liczył około 600 km, z czego połowę stanowiły odcinki specjalne. Prawie sto kilometrów liczyły kamieniste, bardzo niebezpieczne - w przypadku jazdy krótkim cinquecento - odcinki szutrowe.

- O co walczyliście?

- W Trofeo Cinquecento startowali kierowcy z Włoch, Hiszpanii, Niemiec, Francji, Holandii i po raz pierwszy Polski. Główną nagrodą dla najlepszego zawodnika z danego państwa był wyjazd do Monte Carlo na rajd, przygotowanym przez fabrykę nowym cinquecento w wersji sport 1100 w grupie A, gdzie samochody mają po 92-95 KM. Nagroda była niezwykle atrakcyjna i kusząca. Jednak naszej załodze nie udało się.

- Jakimi wynikami zakończyła się wasza wyprawa?

- Zacząłem słabo, bowiem po pierwszym dniu byłem dopiero na 48 pozycji. Drugiego dnia poprawiłem się, zajęliśmy 34 miejsce, a trzeciego nawet 24. W klasyfikacji łącznej uplasowaliśmy się na 35 pozycji. Mogło być lepiej, lecz na początku mój pilot popełniał zbyt wiele błędów, więc nie mogłem mu do końca ufać. Nie mam jednak do niego pretensji, bowiem on nigdy wcześniej tego nie robił. Wyprzedził nas Sikora, który zajął 27 miejsce. Za nami na 40 miejscu sklasyfikowano Pawluczuka. Tym samym załoga Sikora - Ściciński pojedzie na rajd do Monte Carlo.

Rajd udało mi się ukończyć w zasadzie bez awarii i stłuczek. Jedynie w pierwszym dniu przepaliły mi się dwie linki zmiany biegów, co utrudniało jazdę. To też zadecydowało o niskiej pozycji na początku. Większe kłopoty mieli Sikora i Pawluczuk, którzy kilkakrotnie uderzali w barierkę.

- Z jakim zainteresowaniem spotkał się ten rajd?

- Na imprezie było wiele znanych osobistości, jak choćby Alessandro Nanini. Rajd rejestrowany był przez kilka stacji telewizyjnych. Zawody oglądało znacznie mniej widzów, aniżeli w Polsce. Nie było czegoś takiego, jak szpaler ludzi pod koniec odcinka specjalnego, co spotkać można w Portugalii, a u nas podczas Rajdu Elmotu, gdzie każdy z kibiców za punkt honoru przyjmuje dotknięcie pędzącego auta.

- Czy jesteś zadowolony z wyjazdu?

- Tak, bowiem miałem możliwość zdobycia kolejnych doświadczeń. Żałuję tylko, że takie okazje wyjazdu i konfrontacji z najlepszymi nie zdarzają się zbyt często.

Rozmawiał:

TOMASZ ROSOCHACKI

Na antenie

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? - w tym "Ogrody fantazji" - Robert Tatin - "Magia"
8.00 "Moda na sukces" (50) - serial prod. USA
8.30 Muzyczna skakanka z gwiazdą - Irena Kwiatkowska
8.45 Gimnastyka - aerobic (1)
8.50 "Dziwny świat kota Filemona" - serial anim. prod. pol.
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja - program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy in Gondoland - język ang. dla dzieci
10.00 "Zespół adwokacki" (3/12) - serial TVP
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Od niemowlaka do przeszkolaka
11.30 Sztuka niesztuka
11.55 Nasze państwo - aktualności
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes - rolniczy program informacyjny
12.15-14.50 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.40 English and arts - Sztuka urządzania przyjęć
12.50 Mała muzyka - Co słyszysz?
13.15 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z gramatyką - rzeczownik - odmiana
13.30 Summa... - Po trzydziestu latach - spotkanie ze Stanisławem Lemem - maj 1994 (1) - "Horyzont naszego czasu"
13.50 I co dalej, panie Hartwig?
14.10 Studio sport: Turniej 4 skoczni (Innsbruck)
14.50 Program dnia
15.00 Drgawy - program muzyczny
15.30 Raj - magazyn młodzieżowy
15.55 Muzyczna Jedynka - Gorąca dziesiątka
16.00 "Moda na sukces" (50) - serial prod. USA
16.25 Dla młodych widzów - "Lejery we Francji"
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie - teleturniej
17.45 Polska Kronika Ogórkowa
18.00 "Zespół adwokacki" (3/12) - serial TVP
19.00 Wieczorynka - "Pinokio"
19.30 Wiadomości
20.10 "Ostatnia dolina" - film fab. prod. ang. (1970 r., 120 min.); reż. James Clavell, wyk. Michael Caine, Omar Sharif, Florinda Bolkan
22.15 Puls dnia
22.40 "Moda i biznes" - reportaż
23.00 Wiadomości
23.25 "Niebezpieczne życie" (1/3) - film fab. prod. australijskiej (1990 r.); reż. Robert Markowitz, wyk. Rebecca Gilling
0.55 "Odczytać literaturę - Georges Perec" - film dok. prod. franc. (1993 r.)
1.55 Zakończenie programu

TVP 2

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka języka angielskiego - kurs BBC
7.40 Dwójka o poranku - muzyczne nowości
8.00 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.30 "Wszystko, tylko nie miłość" (6) - serial prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu w przerwie obrad ok. 13.00 Panorama
14.55 Powitanie
15.00 "Widget" - "Szalony bzik" - serial anim. prod. USA
15.30 Studio sport - Sportowe hobby
16.00 Zwierzęta wokół nas - Podaj łapę
16.30 Seans filmowy
17.00 "Acid Drinkers" - koncert zespołu
17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
18.00 Panorama
18.10 PANORAMA
18.30 Punkt - temat dnia
18.40 Są takie sprawy
18.55 Podać rękę
19.00 Koło Fortuny - teleturniej
19.35 Wzrockowa lista przebojów
20.00 Pr. publicystyczny
20.50 Sport
21.00 Panorama
21.30 Stare i nowe - denominacja
21.40 Ekspres reporterów
22.10 Studio teatralne "2" - premiera polska - Stanisław Dygat - "Podróż"; reż. Jerzy Markuszewski, wyk. Piotr Fronczewski, Ewa Gawryluk, Grażyna Barszczewska
23.25 Publicystyka kulturalna
0.00 Panorama
0.05 Kurt Masur dyryguje IX Symfonią Ludwiga van Beethovena - retransmisja nadzwyczajnego koncertu orkiestry Gevanhaus z Lipska pod dyr. jej byłego szefa Kurta Masura
1.20 Zakończenie programu

ATV Polska Telewizja Kablowa

18.20 Zapowiedź programu, 18.25 Siła strachu (2) - thriller, Anglia, 19.15 Co nas czeka?, 19.20 Maguy - serial komediowy, Francja, 20.00 Program lokalny - Muzyka, 20.15 W cieniu wielkiego miasta - film sensacyjny, USA, 21.40 Konkurs filmowy, 21.45 Rozpędzone tony - musical, USA, 23.55 Muzyczny strzał w dwunastkę, 0.05 Na dobranoc...

TV Gdańsk

7.55 Program dnia
8.00 Dzień dobry, tu Gdańsk
8.30 Trójmiejski serwis informacyjny
8.40 Poradnik szkolny
9.10 Biskupin - program z cyklu Tropami prehistorii (powt.)
9.35 W krainie smoków - serial anim. prod. USA (powt.)
9.55 Dzieciaki z Beverly Hills - serial anim. USA dla dzieci (powt.)
10.20 Jak to zdrowo na sportowo - program sportowy dla młodzieży (powt.)
10.45 Cudowne dziecko - polski film fab. (powt.)
12.20 Cristal - serial fab. prod. wenezuelskiej (powt.)
12.55 Weekend z wędką - magazyn wędkarski
13.10 Tajemnice i legendy - Pola Negri
13.55 Jak pies z kotem
14.45 15 minut - program dla młodzieży
15.00 Panorama
15.10 Dzieciaki z Beverly Hills - serial anim. USA dla dzieci
15.35 Pełzaki - anim. serial USA dla dzieci
16.00 Życie w krainie lodu - ang. serial dokument. (odc. 6 ostatni)
16.30 Magazyn motoryzacyjny
16.45 Publicystyka
17.00 Teleexpress
17.20 Cristal - serial fab. prod. wenezuelskiej
18.00 Program dnia
18.10 Panorama
18.30 Punkt - temat dnia
18.40 Są takie sprawy...
18.55 Podać rękę
19.00 Archiwum morza
19.15 Resnick: Samotne serca (odc. 4) - film sensacyjny prod. angielskiej
20.15 Afera "Bofors" - program poświęcony kulisom zabójstwa Olofa Palme
21.00 Wyprawa w dół Amazonki - program dok.
21.15 Rebel MC - ang. program muzyczny
21.20 Studio "Trójki"
21.30 Różowa dama - serial
22.15 Panorama
22.25 Look Ahead - język angielski - lekcja 3
22.40 Dozwolone od lat 40 - przeboje starszych nastolatków
23.00 Kamerton - magazyn muzyki klasycznej
23.20 Biesiady humoru i satyry
0.15 Zakończenie programu

Orunia Sky

7.00 Śniegi Kilimandżaro - film fab. prod. USA, 8.45 Wiadomości lokalne, 9.00 Giełda pracy, 9.05 Zapowiedź programu, 9.10 Bajka, 9.30 Nasi goście, 10.30 Serial animowany, 11.15 W dążeniu do prawdy - serial prod. greckiej (odc. 31), 11.45 Wiadomości lokalne, 12.00 Giełda pracy, 12.05 Sky Studio, 12.30 Mniejszości narodowe - powt. 13.00 Nasi goście - powt., 14.15 Sky Studio, 14.45 Wiadomości lokalne, 15.00 Giełda pracy, 15.05 Serial animowany, 15.35 Baw się razem z nami - quiz, 15.45 Bajka, 16.00 Film fabularny prod. USA, 17.15 Wiadomości lokalne, 18.05 Giełda pracy, 18.10 W dążeniu do prawdy - serial prod. greckiej (odc. 3), 18.40 Sky Studio, 18.50 Zapowiedź programu, 19.00 Film fabularny prod. USA, 20.10 Miasto - reportaż, 20.15 Wiadomości lokalne, 21.00 Giełda pracy, 21.05 W dążeniu do prawdy - serial prod. greckiej (odc. 32), 21.40 Film fabularny, 23.10 Magazyn sportowy, 23.35 Zapowiedź programu, 23.40 Film fabularny, 1.10 Wydarzenia dnia, 2.35 Sky Studio, 3.00 Magazyn wojskowy, 4.00 Magazyn muzyczny, 5.00 Film fabularny, 6.30 W dążeniu do prawdy - serial prod. greckiej (odc. 3).

Polonia 1

6.00 Maria - telenowela, 6.45 Top Class - program z udziałem najsławniejszych modelek, 8.10 Filmy animowane dla dzieci, 9.25 Sprawiedliwi - serial detektywistyczny prod. USA, 10.20 Jolanda - telenowela, 11.05 Zbuntowana - telenowela prod. argentyńskiej, 11.50 Detektyw Remington Steele - serial przygodowy USA, 12.45 Pieśń o wolności - film USA, 14.30 Top Class - program z udziałem najsławniejszych modelek, 15.55 Filmy animowane dla dzieci, 17.15 Sprawiedliwi - serial detektywistyczny prod. USA, 18.20 Jolanda - telenowela, 19.10 Zbuntowana - telenowela, 20.00 Manuela - odc. 86, 21.50 Oddział specjalny - serial przygodowy USA, 22.45 ATaK show - program publicystyczny A.T. Kijowskiego, 23.50 Dziecko na pokładzie - komedia prod. angielskiej, 1.35 Zbuntowana - telenowela, 2.15 Manuela - odc. 85, 4.00 ATaK show - program publicystyczny A.T. Kijowskiego, 5.05 Detektyw Remington Steele - serial przygodowy USA.

Na antenie - także na str. 9